SPRAWOZDANIE

DYREKCYI

c. k. wyższego gimnazyum

W TARNOPOLU

za rok szkolny 1889.

W TARNOPOLU.
Nakładem funduszu szkolnego.

Z drukarni J. Pawłowskiego.
1889.

SPRAWOZDANIE

DYREKCYI

c. k. wyższego gimnazyum

W TARNOPOLU

za rok szkolny 1889.

Treść:

1. Studya nad Platońskim Sofistą. Część I.: Kwestya autentyczności dyalogu, przez Dra Michała Jezienickiego.
2. Część administracyjna przez c. k. dyrektora zakładu.

W TARNOPOLU.
Nakładem funduszu szkolnego.

Z drukarni J. Pawłowskiego.
1889.

I.

Ὄντως θαυμαστὸς ἀνὴρ (scil. *ὁ σοφιστής*) *καὶ κατιδεῖν παγχάλεπος, ἐπεὶ καὶ νῦν μάλα εὖ καὶ κομψῶς εἰς ἄπορον εἶδος διερευνήσασθαι καταπέφευγεν.* Platon Sophist. 236 D.

Jak do spuścizny literackiéj innych pisarzów klasycznych, tak też między autentyczne pisma Platona wcisnęły się już wkrótce po jego śmierci niektóre płody apokryficzne. Potwierdzają to wiarogodne doniesienia autorów starożytnych [1]).

Główną przyczyną tego był brak dokładnych doniesień pisemnych [2]) o życiu i spuściźnie literackiéj Platona, pochodzących z czasów jego genialnéj twórczości lub z najbliższych lat po jego śmierci. Jedyném prawie źródłem dla tych, którzy pragnęli zaczerpnąć bliższych wiadomości dotyczących osoby i pism założyciela akademii, była ustna tradycya, która w gronie uczniów i zwolenników Platona w pierwszych dziesiętkach lat

---

[1]) Diog. Laërt. III. 62: *Νοθεύονται δὲ τῶν διαλόγων ὁμολογουμένως Μίδων, Ἐρυξίας, Ἀλκύων, Ἀκέφαλοι η, Σίσυφος, Ἀξίοχος, Φαίακες, Δημοδόκος, Χελιδών, Ἑβδόμη, Ἐπιμενίδης.* — Athen. Deipnos. XI. 506 zalicza do pism Platońskich jakieś pismo p. t. *Κίμων.* — Por. nadto podział pism Platońskich na *trylogie* dokonany przez Arystofanesa z Byzancyum i podział na *tetralogie* ułożony przez Thrasylla. W obu podziałach zachowanych u Diog. Laërt. III. 58–61 są wymienione tytuły kilku takich pism, których autentyczność jest w wysokim stopniu podejrzaną, jakto niżéj wykażemy. — Zob. Christ: *Griechische Litteraturgeschichte* Nördlingen 1888 str. 355 uw. 2: „Die unechten Dialoge müssen in der nächsten Zeit nach Platon von Nachahmern und Pythagoreisierenden Schülern ausgegangen sein“. — O nieautentycznych dyalogach traktuje Christ o. l. str. 350 ntp.

[2]) Wprawdzie już bezpośredni uczniowie Platona, jak *Speusippus, Hermodorus, Philippus Opuntius* przekazali pamięci niektóre szczegóły dotyczące życia i nauki Platona; pisemne ich jednak doniesienia, jak się zdaje, były zbyt skąpe i mało rozpowszechnione; téj to przeważnie okoliczności przypisać należy, że się do naszych czasów nie zachowały. Vid. Ueberweg: *Grundriss der Philos.* I[6] str. 120 i 162 ntp.

po jego śmierci utrzymywała się niewątpliwie w pierwotnéj czystości, nieskażonéj jeszcze zmyślonymi dodatkami późniejszych.

Atoli pierwotna jéj czystość i wiarogodność nie na długo pozostała niezachwianą. Im daléj odbiegała od czasu śmierci Platona, tém bardziéj była mętną a mniéj pewną. Przyczyną tego była niezdolność lub niedostateczność ustnéj tradycyi po śmierci Platona i wybitniejszych jego uczniów do wyjaśnienia wielu wątpliwości, podniesionych przez późniejszych, co do niektórych szczegółów żywota i kwestyi autentyczności niektórych pism Platona, tudzież jego uczniów i innych Sokratyków, zwłaszcza pism takich, które się pojawiły bez nazwiska autora lub pod wspólną nazwą Σωκρατικοὶ λόγοι były w obiegu [1]), pod względem zaś formy i treści zdradzały pewne podobieństwo z oryginalnymi dziełami Platona. Starano się więc za pomocą własnych domysłów usunąć trudności tego rodzaju lub przynajmniéj częściowo wyjaśnić pytania, na które ustna tradycya albo żadnéj albo tylko niedostateczną dawała odpowiedź. W miarę pomnażania się z biegiem lat wątpliwości mnożyły się i domysły usunięciu ich poświęcone. Z czasem przeszły one naturalnie po większéj części do pierwotnéj ustnéj tradycyi o Platonie i tak ściśle się z nią połączyły, że wydzielenie ich z jéj pierwotnych wiarogodnych części składowych jest w wielu razach czystém niepodobieństwem.

W takim stanie była tradycya o Platonie 100 lat po jego śmierci, kiedyto właśnie Alexandryjscy uczeni zaczęli się krzątać z uznania godnym zapałem około zebrania i uporządkowania rozprószonych pism Platona. Zabrawszy się z pedantyczną skrupulatnością do dzieła, przyjmowali w poczet pism Platona nie tylko jego dzieła autentyczne, lecz także te wszystkie płody,

---

[1]) Jest rzeczą prawie pewną, że pisarze współcześni z Platonem wydając swoje pisma, nie zawsze dołączali do tytułu dzieła swoje nazwisko. W téj formie lub pod tytułem *λόγοι Σωκρατικοί* pojawiły się niewątpliwie i obiegały jeszcze późniéj pisma niektórych Sokratyków, jak Xenofonta, Platona i jego uczniów. Zob. Ueberweg *Grundriss der Geschichte der Philos.* Berlin 1880 I[6] str. 133 Boeckh *„Encyklopaedie und Methodologie der philologischen Wissenschaften"* herausgeg. von Bratuscheck, II. Aufl. bes. von R Klussmann, Leipzig 1886, str. 231 ntp. Wilhelm Christ: *Griechische Litteraturgeschichte*, Nördlingen 1888, str. 332; w VII. tomie dzieła: *Handbuch der klassischen Altertumswissenschaft* herausg. von Iwan Müller.

które w owych czasach uchodziły za Platońskie, wychodząc oczywiście z téj zasady, że *melius abundare, quam deficere* [1]). Jak niekrytyczném było ich postępowanie przy zbieraniu i ocenianiu pism Platońskich, tego dowodzi podział ich na trylogie, dokonany przez Arystofanesa z Byzancyum, zachowany u Diog. Laërt. [2]), w którym obok dzieł autentycznych Platona są wymienione także pisma wątpliwego pochodzenia, jak Minos, Epinomis i Listy. Ta zaś okoliczność jest dostatecznym dowodem o niekorzytnym stanie tak ustnéj tradycyi o Platonie w owych czasach, jako téż pisemnych o nim doniesień, jeśli jakie istniały, na niéj opartych. Trudno bowiem przypuścić, by alexandryjscy gramatycy, zbierając pisma Platona, nie starali się zasięgnąć najlepszych informacyj, będąc zaś w ich posiadaniu nie korzystali z nich w swoich badaniach nad Platonem. W obec tych pewników nie można przywiązywać żadnéj wagi do wywodów Grotego [3]), że zwolennicy akademii z każdorazowym swym mistrzem wielką czcią i troskliwością otaczali dzieła Platona i że pilnie czuwali nad tém, by się nie wcisnęło do jego spuścizny żadne pismo apokryficzne. Dążenia ich bowiem

---

[1]) Że przesadna ich gorliwość i łatwowierność w tym względzie była wyzyskiwaną przez oszustów, którzy obskurne płody podszywali pod nazwiska sławnych pisarzów w tym celu, by je następnie jako białe kruki sprzedać za drogie pieniądze bibliotece Pergameńskiéj lub Alexandryjskiéj można wnosić z Galena, in *Hippocr. de nat. hom.*, I. 42, t. XV, p. 105 K., który wspomina o takich wypadkach. Por. Meier, *Opusc.* I. 78 ntp. i Christ, *Griech. Liter.*, str. 379. Trudno rozstrzygnąć, czy i o ile treść l. c. da się odnieść do pism Platońskich; że zaś Arystotelesowi rzeczywiście kilka pism apokryficznych podsunięto w celu wyżéj wspomnianym, potwierdzają pisarze starożytni.— Por. Zeller: *Philos der Griechen* II³, 1. 387, uw. 2. Ueberweg: *Echtheit u. Zeitfolge der Plat. Schriften*, str. 188 ntp.

[2]) III. 61: *ἔνιοι δὲ, ὧν ἐστι καὶ Ἀριστοφάνης ὁ γραμματικός, εἰς τριλογίας ἕλκουσι τοὺς διαλόγους, καὶ πρώτην μὲν τιθέασιν, ἧς ἡγεῖται:* 1) *Πολιτεία, Τίμαιος, Κριτίας·* 2) *Σοφιστής, Πολιτικός, Κρατύλος·* 3) *Νόμοι, Μίνως, Ἐπινομίς·* 4) *Θεαίτητος, Εὐθύφρων, Ἀπολογία·* 5) *Κρίτων, Φαίδων, Ἐπιστολαι· τὰ δ᾽ἄλλα καθ᾽ἓν καὶ ἀτάκτως.* Powyższy podział na trylogie odmawia G. W. F. Suckow w dziele p. t.: „*Wissenschaftliche u. künstlerische Form der Platonischen Schriften*“, Berlin 1855, str. 165 Arystofanesowi z Byzancyum, twierdząc, że Diog. Laërt l. c. nie przytoczył trylogij Arystofanesa, lecz innych gramatyków (*ἔνιοι*). Domysł ten jednak jest pozbawiony realnéj podstawy.

[3]) Plato and the other companions of Socrates I. 132 ntp.

nie sięgały tak daleko. Tyle jest tylko pewném, że uratowali od zagłady razem z niektórymi płodami apokryficznymi wszystkie autentyczne pisma Platona [1]).

Jeśli już trylogie dzieł Platońskich ułożone przez Arystofanesa z Byzancyum nie dostarczają dość silnego punktu oparcia w kwestyi autentyczności niektórych pism Platońskich, to tém mniéj zasługuje na uwzględnienie tetralogiczny spis dzieł Platońskich, dokonany przez Thrasylla [2]), którego osobistość jest podobno identyczną [3]) z astrologiem i matematykiem tego samego nazwiska, żyjącym w czasach Augusta i Tyberyusa. Jego bowiem podział pism Platońskich jest niewątpliwie oparty na doniesieniach późniejszych i mniéj wiarogodnych, gdyż pochodzi z czasów, kiedyto do liczby autentycznych pism Platona dostały się niektóre płody późniejszych szkół retorycznych i filozoficznych.

Podziały zatém Arystofenesa, Thrasylla i innych mają dla nas o tyle wartość, o ile historycznie wykazują, które pisma w czasach alexandryjskich i cesarstwa rzymskiego uważano za Platońskie [4]). Same przez się nie rozstrzygają jeszcze

---

[1]) Ueberweg: *Grundriss der Geschichte der Philosophie des Altertums.* Berlin 1880. I [6], str. 133.

[2]) Według Diog. Laërt. III. 57. uważał Thrasyllus za Platońskie w całości 56 pism. Otrzymał zaś powyższą sumę w ten sposób, że wliczył Piliteia jako pismo o 10 księgach, Nomoi o 12 ks., Listy zaś i resztę dyalogów jako pisma o jednéj księdze. Diog. Laërt. III. 58–61. przytacza 9 tetralogij Thrasylla w następującym porządku: 1) Eutyphr., Apol., Kriton, Phaid., 2) Kratyl., Theait, Soph, Polititik., 3) Parm., Phileb., Symp., Phaidr., 4) Alkib. I., Alkib. II., Hipparch., Anterast., 5) Theag., Charmid, Lach., Lys., 6) Eutyd., Protag., Gorg., Menon, 7) Hippias I., Hippias II., Jon, Menex, 8) Kleit., Politeia, Timai., Kritias, 9) Minos, Nomoi, Epinom, Epistol.

[3]) Wspomina o nim Tacit. ann. VI. 20. — Schol. Iuven. Sat. VI. 576: Thrasyllus multarum artium scientiam professus postremo se dedit Platonicae sectae et deinde mathesi, qua praecipue viguit apud Tiberium. Przeciw identyfikowaniu astrologa i matematyka ze zbieraczem pism Platońskich wystąpił w najnowszych czasach Christ: *Platonische Studien* w rozpr. bawarsk. Akad. umiej. dział filoz. filolog. tom XVII. 1886 str. 455 ntp.

[4]) Bibliografią dzieł i rozpraw, traktujących o podziałach pism Platońskich, dokonanych przez Arystofanesa z Byz., Thrasylla i innych znajdzie czytelnik wyczerpująco zestawioną w poprzedniéj mojéj rozprawie p. t.: *Ueber die Abfassungszeit der Platonischen Dialoge Theaitet u. Sophistes,* mit einer kurzen Einleitung über die Versuche der Gelehrten die Zeitfolge Platonischer Schriften zu bestimmen". Lwów 1887, str. 4. ntp. uw.

autentyczności pisma Platońskiego, którego tytuł wymieniają. Tę dopiero wtedy można uważać za dostatecznie zapewnioną, gdy ją popierają wiarogodniejsze świadectwa starożytne, a nie sprzeciwiają się jéj właściwości pism Platońkich pod względem formy i treści.

Z takiego to punktu widzenia należy się zapatrywać na badania nad autentycznością każdego pisma Platońskiego i oceniać ich stosowność, prawidłowość i ostateczny wynik.

Wychodząc z powyższego założenia także w badaniach nad kwestyą autentyczności dyalogu Sofisty, nie możemy rozstrzygnąć tego trudnego pytania jedynie na podstawie doniesień Arystofanesa z Byz. i Thrasylla [1]) bez pomocy świadectw wiarogodniejszych, zaczerpniętych z dzieł jakiegoś dawniejszego pisarza. Takie świadectwa znajdujemy rzeczywiście u Arystotelesa, młodszego rówieśnika i ucznia [2]) Platona [3]). Ów omawiając w swoich pismach poszczególne zdania nauki Platońskiéj przytaczał okolicznościowo albo tytuły dyalogów Platońskich z dołączeniem nazwiska *Platona* lub *Sokratesa*, albo wymieniał tylko tytuły dyalogów bez dopisku wyrazu *Platon* lub *Sokrates*, albo w końcu zadowalał się samém przytoczeniem myśli Platońskich w ten sposób, że obok nich albo wymieniał zarazem *Platona* lub *Sokratesa* jako autorów owych myśli, albo téż że nazwiska autorów myśli przytoczonych pomijał wraz z tytułem dyalogów, z których myśli zaczerpnął. Wobec braku innych obszerniejszych świadectw mają te t. z. *cytaty Arystotelesa* [4]) nieocenioną

---

[1]) Pierwszy z nich wymienia tytuł dyalogu Sofistesa, na czele drugiéj trylogii razem z Politykiem i Kratylem; u Thrasylla zaś mieści się nasz dyalog na trzeciém miejscu drugiéj tetralogii, do którój też zaliczył dyalogi Kratylos, Theaitetos i Politykos.

[2]) Od r. 367. przed Chr.

[3]) Skąpe i fragmentaryczne zmianki, dotyczące życia i pism Platona znachodzimy także u współczesnych z Arystotelesem i późniejszych pisarzów. Mniejszą jednak jest wartość ich doniesień dlatego, że odnoszą się prawie bez wyjątku do tych samych pism Platona, których autentyczność dostatecznie jest zapewnioną świadectwami Arystot. Wzmianki autorów współczesnych z Arystot. i późniejszych, dotyczące pism Platona, zestawił i ocenił Zeller: *„Gesch. der Phil. der Griechen“* II ^{3} I. 385 uw. 1. — Ueberweg: *„Echtheit u. Zeitfolge der Plat. Schriften“* str. 184 ntp.

[4]) Pierwszym uczonym, który zestawił cytaty Arystotelesa, uwzględniające pisma Platona jest Trendelenburg w dziele p. t. *Platonis de*

wartość w kwestyach takich, gdzie chodzi o przeprowadzenie ścisłego dowodu na to, czy jakiś dyalog jest rzeczywiście dziełem samego Platona, czy tylko nieudałym płodem późniejszego naśladowcy. Korzystając zaś z nich, należy przedewszystkiém pilną zwrócić uwagę na to, czy cytat, który ma służyć dla nas za silny punkt oparcia się w takiéj kwestyi, wyszedł rzeczywiście z pod pióra Arystotelesa, czy nie jest przypadkiem wtrętem późniejszego gramatyka lub scholiasty, a w końcu czy nie pochodzi z jakiego podrobionego dzieła lub części dzieła niesłusznie podsuniętéj Arystotelesowi.

Dzielą się cytaty Arystotelesa według stopnia ich dokładności na 4 klasy [1].

Do pierwszéj klasy należą takie cytaty, w których obok przytoczonéj myśli Platońskiéj jest podane nazwisko Platona i tytuł dyalogu, w którym owa myśl zachodzi, n. p. *Πλάτων λέγει ἐν Πολιτείᾳ....*

Pisma Platona w ten sposób przez Arystotelesa cytowane są bezwarunkowo autentyczne.

Druga klasa obejmuje takie cytaty, w których Arystoteles powołując się na myśli Platońskie, dołącza tylko tytuł dyalogu, z którego je zaczerpnął, n. p. *καθάπερ ἐν Τιμαίῳ γέγραπται, λέγεται.*

Autentyczność pism Platońskich w ten sposób przez Arystotelesa wzmiankowanych, nie ulega również żadnéj wątpliwości

---

ideis et numeris doctrina ex Aristotele illustrata, disput., Lipsk 1826, str. 13 ntp. Z późniejszych omawiali te świadectwa: Zeller w *Plat. Studien* (Leges, Menexenos, Hippias minor, Parmenides i wykład Platońskiéj filozofii u Arystotelesa). Tübing 1839, str. 201 ntp. G. F. W. Suckow: *Die wissenschaftliche und künstlerische Form der platonischen Schriften in ihrer bisher verborgenen Eigenthümlichkeit dargestellt.* Berl. 1855, str. 49—101. — Fr. Ueberweg: *Untersuchungen über die Echtheit und Zeitfolge plat. Schriften und über die Hauptmomente aus Platons Leben.* Wien. 1861, str. 131 ntp. — Schaarschmidt: „*Die Sammlung der platon. Schriften zur Scheidung der echten von den unechten untersucht*“. Bonn 1866. str 90 ntp. Najdokładniejsze zestawienie cytatów Arystotelesa, odnoszących się do pism Platona znajduje się w H. Bonitza *Index Aristotelicus.* Berlin 1870 w tom. V. zbioru *Aristotelis opera* edidit academia regia Borussica na str. 598 ntp s. v. *Πλάτων.* Wszyscy nowsi uczeni cytują według tego dzieła.

[1]) Zeller: „*Philos. der Griechen*“ II³ I. 390 ntp. — Ueberweg: „*Echtheit und Zeitfolge Plat. Schriften*“ str. 132 i tegoż *Grundriss* I⁶ str. 127 i 133.

W cytatach trzeciéj klasy jest opuszczony tytuł pisma, z którego myśli zaczerpnięte zostały, a podane samo nazwisko Platona.

Cytaty tego rodzaju decydują dopiero wtedy o autentyczności pisma Platońskiego, gdy Platońską myśl, zachodzącą rzeczywiście w jakimś dyalogu tego filozofa oddają z taką dokładnością i wiernością, że całkowicie wykluczoném jest przypuszczenie, iż ją Arystoteles zaczerpnął z ustnéj nauki Platona.

Do czwartéj wreszcie klasy należą takie cytaty, które zawierają wprawdzie myśli, znajdujące się w zbiorze pism Platońskich zachowanym do naszych czasów, lecz nie wymieniają ani nazwiska Platona ani tytułu jego pisma, z którego przytoczone myśli pochodzą [1]).

Wartość cytatów tego rodzaju w kwestyi autentyczności pism Platońskich jest różną; zależy ona zresztą od wielu okoliczności, które niżéj poznamy.

Są jeszcze dwa rodzaje cytatów Arystotelesa, różniących się nieco od powyższych.

Jedne z nich są spokrewnione z cytatami, zaliczonymi do pierwszéj względnie do trzeciéj klasy według powyższego podziału. W nich powołuje się Arystoteles na myśli zachodzące w pismach Platona w ten sposób, że wymienia zamiast nazwiska Platona z dodatkiem lub bez dodatku tytułu dyalogu, nazwisko Sokratesa [2]). Arystoteles powoływał się w ten sposób nie tylko na myśli Platońskie z takich dyalogów, w których Sokrates występuje, lecz także z tych, w których on żadnego nie bierze udziału, jak n. p. Nomoi Platona [3]).

Pisma Platona, na które się Arystoteles w ten sposób powołuje, należy uważać za autentyczne nawet wtedy, gdyby cytat

---

[1]) Cytaty Arystotelesa uwzględnione w 4 powyższych klasach są u Bonitza o. l. oznaczone według stopnia ich dokładności literami *a, b, c, d.* — *α Σωκρ.* dodane do jednego z powyższych cytatów oznacza, że Arystoteles uważał Sokratesa za autora przytoczonéj myśli Platońskiéj z dołączonym tytułem dyalogu, z którego zaczerpniętą została.

[2]) Do téj kategoryi należy n. p. cytat Aryst. gen. et corr. II. 9.335 b 9.: *οἱ μὲν ἱκανὴν ᾠήθησαν αἰτίαν εἶναι πρὸς τὸ γενέσθαι τὴν τῶν εἰδῶν φύσιν, ὥσπερ ὁ ἐν Φαίδωνι Σωκράτης.*

[3]) Zob. Aryst. Polit. II. 6. 1.265. a. 10: *τὸ μὲν οὖν περιττὸν ἔχουσι πάντες οἱ τοῦ Σωκράτους λόγοι*; w tym zaś cytacie powołuje się Arystot. na Nomoi Platona.

Arystotelesa uwzględniający myśli zachodzące rzeczywiście w naszym zbiorze pism Platona nie wymieniał tytułu dyalogu, lecz tylko samo nazwisko Sokratesa.

Cytując zaś w ten sposób dał Arystoteles niejako do poznania, że zaczerpnął myśli przytoczone z pism czytelnikom powszechnie znanych, za jakie bezwątpienia uchodziły w starożytności dyalogi Platona. Za słusznością powyższego twierdzenia przemawiają same cytaty należące do téj kategoryi, pomiędzy którymi nie ma ani jednego, któryby się nie powoływał na myśl rzeczywiście zachodzącą w jednym z dyalogów Platońskich, zachowanych do naszych czasów. Oprócz tego wcale nie brak pewnych dowodów na to, że Arystoteles z wyjątkiem Platona nie powoływał się w powyższy sposób na pisma żadnego innego Sokratyka [1]).

Do drugiego rodzaju cytatów nie objętych 4 klasami należy zaliczyć te, w których Arystoteles przytaczając zdania obcych pisarzów nie podaje ani nazwiska autora, ani tytułu pisma, z którego odnośne zdanie zaczerpnął Używa w takich wypadkach następujących zwrotów: *φασί τινες* (z acc. c. inf.) *καθάπερ τινές φασιν, ὥσπερ τινὲς εἰρήκασιν, λέγουσί τινες, ὥσπερ οἴονταί τινες, ἀπεφήνατό τις τῶν πρώτερον, εἰσί τινες οἵ..., ἔνιοι δέ φασιν...* lub posługuje się imiesłowami czasowników w plur. jak oto: *οἱ λέγοντες..., διαιροῦτες, κωλύοντες.* Niektóre z cytatów tego rodzaju uwzględniają myśli zachodzące rzeczywiście w pismach Platona; w takim razie należą one do czwartéj klasy cytatów Aryst., o których wyżéj była mowa.

Znaczenie i siła dowodowa takich cytatów jest różna i zależy od wielu okoliczności.

Jeśli przy porównaniu cytatu Aryst. tego rodzaju z jakiemś miejscem Platona okaże się: 1) wielka zgodność między nimi tak co do treści jak poszczególnych wyrażeń, 2) jeśli oryginalność myśli przytoczonéj w cytacie Aryst. wyklucza możliwość przysądzenia cyt. myśli innemu pisarzowi prócz Platona, 3) jeśli bezpodstawném jest przypuszczenie, iż odnośny cytat Arystotelesa jest podrobiony lub że pochodzi z dzieła lub części dzieła przysądzonego mylnie Arystotelesowi, 4) jeśli się okaże ta pewność, że autor dyalogu noszącego nazwisko Platona nie napisał miejsca zdradzającego pewne podobieństwo z cytatem

---

[1]) Zeller: *Philos. der Griechen* II. ^{3} 1. 393.

Arystot. dopiero pod wpływem samego cytatu Arystotelesa, — wtedy cytat Arystot. tego rodzaju tak samo decyduje o autentyczności dyalogu, na który się powołuje, jak ten, w którym obok przytoczonéj myśli Platońskiéj jest wymienione nazwisko Platona i tytuł dyalogu.

Że zaś Arystoteles powoływał się rzeczywiście w ten sposób na autentyczne pisma Platona, dostarcza niezbitego dowodu cytat Aryst. Polit. VII. 17. 1.336. a. 34: *τὰς δὲ διαστάσεις τῶν παίδων καὶ κλαυθμοὺς ἀπαγορεύουσιν οἱ κωλύοντες ἐν τοῖς Νόμοις* (= Plat. Leg. 791. E. ntp.), w którym pomimo wyraźnego podania tytułu dzieła Platońskiego przecież użył ogólnego wyrażenia *οἱ κωλύοντες*.

Na podstawie powyższego miejsca możemy z wszelką słusznością także mniéj dokładnie sformułowane cytaty Arystot. uważać za dowód autentyczności tych pism Platońskich, w których zachodzą myśli w powyższy sposób streszczane przez Arystotelesa.

Cytaty zaś Aryst., powołujące się na mniéj ważne myśli Platońskie lub przytaczające je w sposób tak ogólnikowy, że się nie pokrywają zupełnie co do formy i treści z myślami zachodzącymi w pismach Platona, nie mogą same przez się decydować o autentyczności dyalogów Platońskich. Nabierają one dopiero wtedy większego znaczenia, gdy są poparte dokładniejszymi cytatami Aryst, uwzględniającymi myśli tego samego dyalogu Platońskiego.

Przed rozbiorem szczegółowym cytatów Aryst. powołujących się na myśli dyalogu Sofisty potrzeba zastanowić się jeszcze nad jedném ważném pytaniem, niezbędném do ocenienia wartości cytatów, t. j. nad rodzajami czasów w cytatach Arystotelesa.

Arystoteles powołując się na myśli Platońskie używał najczęściéj czasowników w czasie teraźniejszym, rzadziéj w czasie przeszłym.

Praesens zastosowywał w takich razach, gdy się powoływał na myśli Platońskie zachodzące rzeczywiście w pismach Platona. Użycie tego czasu jest całkiem usprawiedliwione. Słowa bowiem, które Plato raz w księgach złożył, pozostają w nich na zawsze i sprawiają w duszy każdorazowego ich czytelnika to wrażenie, że sam Plato w czasie teraźniejszym doń przemawia.

Cytaty Aryst. tego rodzaju nawet wtedy, gdy wymieniają tylko Platona lub Sokratesa jako autorów przytoczonéj myśli bez dołączenia tytułu pisma, decydują o autentyczności dyalogu zawierającego tę samą myśl co cytat nie mniéj od tych, w których obok przytoczonéj myśli Platońskiéj jest podane nazwisko Platona lub Sokratesa i tytuł dyalogu.

Perfectum zastosowane w cytacie Aryst. streszczającym myśl przysądzoną Platonowi lub Sokratesowi ma to samo znaczenie w kwestyi autentyczności dyalogów, co praesens. Jak mianowicie pierwszy czas oznacza, „że Plato lub Sokrates w jakimś dyalogu coś twierdzi", tak znowu drugi wyraża, „że Plato lub Platoński Sokrates jakieś zdanie wypowiedział, które jest zapisane w księgach Platona [1]).

O wiele trudniejszém jest wyjaśnienie znaczenia Impf. i Aor. w cytatach Aryst., powołujących się na naukę Sokratesa lub Platona pomimo gruntownych badań wielu uczonych nad tą kwestyą [2]).

Według zdania Zellera [3]) używał Arystoteles przytaczając *myśli Sokratesa* wtedy Impf. i Aor., gdy się powoływał na zapatrywania historycznego Sokratesa; między niemi mogły

---

[1]) Ueberweg: *Echth. u. Zeitf. Plat. Schr.*, str. 140 i 141 przyznaje powyższe znaczenie *perf.* w cytatach Aryst. tylko czasownikom wyrażającym czynność *pisania*. Nad znaczeniem *perf.* czasowników wyrażających *mniemania*, zastanawia się w ustępie traktującym o znaczeniu *impf.* i *aor.* w cytat. Aryst. Jest on tego zdania, że Aryst. używa *Perf.* czasowników takich, jak *sądzić*, *mniemać* w tém samém znaczeniu co *impf.* i *aor.*, a mianowicie wtedy, gdy przytacza zapatrywania Sokratesa i Platona jako takie bez względu na to, czy one zachodzą w pismach Platona, czy nie, albo gdy powołuje się na ustną naukę Platona, nie wykluczając jednak wcale téj możliwości, że Aryst. ją zaczerpnął z pism samego Platona. Atoli różnica w znaczeniu *perf.* słów *pisania* a *mówienia* wykazana przez Ueberwega ma wartość bardzo problematyczną; gdyż Aryst. powołując się na myśli zachodzące rzeczywiście w pismach Platona używa prawie zawsze czasowników, wyrażających czynność *mówienia* a bardzo rzadko czasowników wyrażających czynność *pisania*. Również trudno się zgodzić z Ueberwegem co do znaczenia *praeteritum* (impf. aor.) w cytatach Aryst. Jedynie słusznėm w tym względzie i decydującém jest zdanie Zellera we *Philos. der Griech.* II. ³ 1. 394.

[2]) Por. Ueberweg o. l. str. 140 ntp. — Bernays w uw. rozpr. Schaarschmidta w Rhein. Mus. N. F. XVIII. str. 3 ntp. — Alberti, *„Geist u. Ordnung der Plat. Schriften"* str. 54.

[3]) *Philos. der Griech.* II ³ 1. 395.

oczywiście znajdować się i takie, które mu były znane ze samych pism Platona.

Cytaty zaś Aryst. przytaczające myśli *samego Platona* za pomocą czasowników położonych w praeteritum (impf. aor.), stwierdzają zdaniem Zellera autentyczność pism Platońskich nie mniéj od tych, w których myśli zaczerpnięte z pism Platońskich są oddane czasownikami w praes. lub perf. Na poszczególne bowiem zdania nauki Platońskiéj należy się zapatrywać z dwojakiego punktu widzenia: 1) jako na takie, które czytelnik rzeczywiście znajduje w pismach Platona; w takim razie jest zupełnie uzasadnioném zastosowanie praes. i perf.; 2) jako na poszczególne objawy zewnętrzne Platońskiego ducha, lub jako na poszczególne jego czynności po sobie następujące, których ostatecznym wynikiem jest obecna nauka Platona, złożona w jego pismach.

Wychodząc więc z powyższego zapatrywania, mógł Arystoteles całkiem słusznie użyć *praeteritum*, powołując się na myśli Platońskie [1]). W obec tego *praeterita* w cytatach Aryst. bynajmniéj nie upoważniają do wniosku téj treści, że myśli Platońskie w nich zawarte nie są zaczerpnięte z pism Platona, lecz z ustnéj jego nauki [2]).

II.

Po ogólnych uwagach nad cytatami Arystotelesa, potrzebnych do należytego ocenienia ich wartości w kwestyi autentyczności pism Platońskich, przystępujemy do zestawienia i krytycznego rozbioru cytatów, powołujących się na myśli dyalogu *Sofisty* [3]).

---

[1]) Zeller, *Philos. der Griech.* II [3] 1. 395.

[2]) To zdanie wygłosił Ueberweg, *Echth.* str. 153 ntp. omawiając cytaty Aryst. Met. VI. 2. 1.026 b. 14 i XI. 8. 1.064. b. 29.

[3]) Schaarschmidt, *Sammlung der Plat. Schr.*, str. 97 twierdzi, że Arystoteles w swoich pismach wcale nie powołuje się na dyalog Sofistę.

O cytatach Aryst., odnoszących się do Sofisty traktuje Zeller „*Phil. der Griech.* II [3] 1. 399 uw. 2. — Ueberweg, „*Echtheit u. Zeitf. der Plat. Schr.*“, str. 152 ntp. — Schaarschmidt, „*Sammlung der Plat. Schr.*“, str. 96—106. — Pilger, „*Athetese des Plat. Sophistes*“ progr. gimn. Berl. z roku 1869, str. 2 - 10. — Christ: „*Platonische Studien*“ w rozprawach Bawarsk. akad. um. oddz. fil., tom 17. r. 1886, str. 453 ntp.

Cytaty Aryst., uwzględniające myśli tegoż dyalogu należą do trzeciéj lub czwartéj klasy cytatów wedle wyżéj podanego podziału. Są one następujące:

Aryst. Met. VI. 2. 1.026 b. 14: „*διὸ Πλάτων τρόπον τινὰ οὐ κακῶς τὴν σοφιστικὴν περὶ τὸ μὴ ὂν ἔταξεν· εἴσι γὰρ οἱ τῶν σοφιστῶν λόγοι περὶ τὸ συμβεβηκός, ὡς εἰπεῖν, μάλιστα πάντων*“.

Pokrewna myśl zachodzi w Aryst. Met. XI. 8. 1.064 b. 29: „*διὸ Πλάτων οὐ κακῶς εἴρηκε φήσας τὸν σοφιστὴν περὶ τὸ μὴ ὂν διατρίβειν*“.

Tak pierwszy cytat Arystotetelesa, jak drugi, w którym oprócz myśli Platońskiéj niemal sam tytuł dyalogu jest przytoczony, z którego zaczerpniętą została, uwzględnia miejsce dyalogu Sofisty 254 A [1]), gdzie czytamy: *ὁ μὲν* (scil *σοφιστής*) *ἀποδιδράσκων εἰς τὴν τοῦ μὴ ὄντος σκοτεινότητα, τριβῇ προσαπτόμενος αὐτῆς, διὰ τὸ σκοτεινὸν τοῦ τόπου κατανοῆσαι χαλεπῶς· ἦ γάρ·*. W powyższych słowach dyalogu Sofisty jest mowa o trudnościach zachodzących przy określeniu istoty sofisty. Źródłem zaś ich był brak jasnego pojęcia o *niebycie*, który według nauki Parmenidesa ani nie istniał ani nie dał się pomyśleć. Takie założenie wykluczało oczywiście możliwość istnienia *błędu* i *fałszu*, na których polegała cała istota sofistyki. Dopiero Platonowi należy się zasługa za to, że pierwszy zamknął we właściwe granice pojęcie niebytu, uważając go za coś różnego od pojęcia rzeczywiście istniejącego.

Powyższe cytaty Arystotelesa zgadzają się nietylko co do myśli z przytoczoném miejscem Sofisty, lecz cytat z XI. ks. Met zgadza się także z Sof. l. c. w słowie *διατρίβειν*; odpowiada mu bowiem l. c. Sof. zwrot.: *τριβῇ προσαπτόμε-*

---

[1]) Wyżéj przytoczonymi wywodami Zellera o znaczeniu *praeteritum* w cytatach Aryst. są usunięte wątpliwości Ueberwega co do przydatności powyższych cytatów Aryst. do badań nad kwestyą autentyczności Sofisty. Powodów zaś do wątpliwości dostarczyły Ueberwegowi zastosowane w powyższych cytatach *praeterita*, *ἔταξεν*, *εἴρηκε φήσας*, których to form Arystoteles zdaniem jego wtedy używał, gdy się powoływał na zdania ustnéj nauki Platona. Przeciw jego zapatrywaniu przytacza Zeller, *Phil. der Gr.* II. 3 1. 395 niezbite dowody, że Arystoteles nieraz kładł *praeterita* w takich cytatach, w których się powoływał na myśli Platona, zaczerpnięte z jego dyalogów.

νος [1]). Cytat z Aryst. Met. VI. 2. 1.026 b. 14 jest zatém ważném świadectwem zewnętrzném autentyczności dyalogu Sofisty.

Nieuzasadnionym zaś jest domysł Schaarschmidta o l. s. 196, że cytat Aryst. nie uwzględnia l. c. Sofisty, lecz lecz Plat. Repl. VI. 492. Chociaż bowiem w Rep. VI. 492 A—494 B podaje Plato ogólną charakterystykę sofistyki, to przecież nie czyni tam najmniejszéj wzmianki o tém, że jéj istota na μὴ ὄν się zasadza; wyrażenie zaś συμβεβηκὸς, Arist. Met. VI. 2. 1.026 b 14, którém ostatecznie może dałyby się określić poszczególne objawy sofistyki, podane w Repl. l. c., nie wyczerpuje zupełnie treści pojęcia μὴ ὄν, lecz jest tylko jedném jego znamieniem [2]). Myli się zatém Schaarschmidt, kładąc główny nacisk w cytacie Arystotelesa na wyrażenie συμβεβηκός, które tylko częściowo pojęcie Plat. μὴ ὄν wyjaśnia. Tylko w pierwszéj części cytatu Met. VI. διὸ Πλάτων τρόπον τινὰ οὐ κακῶς τὴν σοφιστικὴν περὶ τὸ μὴ ὂν ἔταξεν, w któréj jest także wymienione nazwisko Platona, uwzględnia Arystoteles myśli dyalogu Sofisty, gdzie rzeczywiście Plato dowodzi, że istota sofistyki na niebycie się zasadza. Druga zaś część cytatu Aryst. „εἴσι γὰρ οἱ τῶν σοφιστῶν λόγοι περὶ τὸ συμβεβηκός, ὡς εἰπεῖν, μάλιστα πάντων jest własnym dodatkiem Arystotelesa, służącym do wyjaśnienia poprzedniéj części cytatu. Wskutek tego należy téż mniejsze do niéj przywiązywać znaczenie.

Cytat Arist. Met. XI. 8. 1.064 b 29., jakkolwiek dokładniéj od poprzedniego oddaje myśl zawartą w Soph. 254 A, mniejszą ma stosunkowo wartość z tego powodu, że autentyczność ks. XI. Arystotelesa, w któréj wymieniony cytat zachodzi, nie jest dostatecznie zapewnioną [3]). Nie traci on oczy-

---

[1]) Inaczéj sądzi Schaarschmidt str. 99, o którego zapatrywaniu niżéj będzie mowa.

[2]) Inaczéj Schaarschmidt o. l. str. 100.

[3]) Ueberweg *Grundriss* I [6] str. 177: „Buch XI. enthält im Caput 1—8 p. 1065 a 26 eine kürzere Darstellung des Inhalts von B. III., IV., VI., *welche unter der Veraussetzung der Echtheit, als eine vorläufige Skizze dienen muss, andernfalls aber ein von einem frühen Aristoteliker herrührenden Auszug ist;* es entsprechen einander XI. 1 u. 2 und B III (Aporien); XI. 3—6 u. B IV. (die Aufgabe der Metaphysik und der Satz des Widerspruchs); XI. 7 u. 8 bis zu der bezeichneten Stelle und VI. (einleitende Bemerkungen zur Lehre über die Substanz). Der Rest von Buch XI. *ist eine Compilation aus der Physik, also entschieden unecht.* — Ibid. str. 178: *die Unechtheit des ganzen*

wiście swojego znaczenia w tym razie, jeśli ze Schweglerem, Bonitzem, Zellerem etc. pierwszą połowę XI. ks. Met., w któréj wzmiankowany cytat Aryst. się mieści, za autentyczną uznamy [1]).

O wiele wyraźniéj powołuje się Arystoteles na myśli dyal. Sofisty w Met. XIV. 2. 1088 b. 35. Końcowe rozdziały Met. ks. XIII. Aristotelesa zawierają krytykę nauki Platońskiéj o ideach. W pierwszych dwóch rozdziałach Met. ks. XIV. zastanawia się Arystoteles nad pierwiastkami i zasadami Platońskich idei. W Met. XIV. 2. 1088 b. 35 podaje bliższe motywa (ἐκτροπή), które skłoniły Platona do przyjęcia pierwiastków idei. Jako powód podaje Arystoteles wątpliwości od dawna się datujące (ἀρχαϊκῶς) co do istoty bytu i niedostateczne ich wyjaśnienie. Znaczny wpływ wywarła na takie przekształcenie się ideologii także nauka Parmenidesa, jak poświadcza Arystoteles w Met. XIV. 2. 1088 b 35: „πολλὰ μὲν οὖν τὰ αἴτια τῆς ἐπὶ ταύτας τὰς οὐσίας ἐκτροπῆς, μάλιστα δὲ τὸ ἀπορῆσαι ἀρχαϊκῶς· ἔδοξε γὰρ αὐτοῖς πάντ᾽ ἔσεσθαι ἓν τὰ ὄντα, αὐτὸ τὸ ὄν, εἰ μή τις λύσει καὶ ὁμόσε βαδιεῖται τῷ Παρμενίδου λόγῳ·

„Οὐ γὰρ μήποτε τοῦτο δαμῇ εἶναι μὴ ἐόντα“,

ἀλλ᾽ ἀνάγκη εἶναι, τὸ μὴ ὂν δεῖξαι ὅτι ἔστιν, οὕτω γὰρ ἐκ τοῦ ὄντος καὶ ἄλλου τινὸς τὰ ὄντα ἔσεσθαι, εἰ πολλά ἐστιν“. — Met. XIV. 2. 1089 A 18. Arystoteles wyliczywszy rozmaite kategorye bytu tak daléj się wyraża: „ἐκ ποίου οὖν ὄντος καὶ μὴ ὄντος πολλὰ τὰ ὄντα; βούλεται μὲν δὴ τὸ ψεῦδος καὶ ταύτην τὴν φύσιν λέγειν (Alex. λέγει) τὸ οὐκ ὄν, ἐξ οὗ καὶ τοῦ ὄντος πολλὰ τὰ ὄντα· Διὸ καὶ ἐλέγετο, ὅτι δεῖ ψεῦδός τι ὑποθέσθαι, ὥσπερ καὶ οἱ γεωμέτραι, τὸ ποδιαίαν εἶναι τὴν μὴ ποδιαίαν“.

Buches XI. und auch wohl wenigstens des ersten Theiles des XII. ist *ebenso möglich.* — Christ: *Griechische Litteraturgeschichte* str. 367: „Buch X. stellt in Verbindung mit I. und XI. einen kürzeren Kurs über Metaphysik dar, u. scheint von einem Schüler nach einer Vorlesung des Meisters herausgegeben zu sein“.

[1]) Zeller, *Phil. d. Gr.* II ^{3} 1.389 uw. 1., idąc za zdaniem Brandissa, Schweglera, Bonitza, sądzi, że pierwsza część XI. ks. Met. Arist. do r. 8. 1 065 a 26. jest raczéj pierwszym zarysem Met., skreślonym przez Arysto'elesa jako podręcznik do wykładów, niż późniejszym wyciągiem z Met. ks. III., IV., VI.

Przytoczone miejsce Arystotelesa zgadza się częściowo co do myśli i niektórych wyrażeń ze słowami dyal. Sof. 237 A, 258 B, 258 C.

Plat. Sof. 237. A. czytamy:

τετόλμηκεν ὁ λόγος οὗτος ὑποθέσθαι, τὸ μὴ ὂν εἶναι· ψεῦδος γὰρ οὐκ ἂν ἄλλως ἐγίγνετο ὄν. Παρμενίδης δὲ ὁ μέγας, ὦ παῖ, παισὶν ἡμῖν οὖσιν ἀρχόμενός τε καὶ διὰ τέλους τοῦτο ἐπεμαρτύρατο, πεζῇ τε ὧδε ἑκάστοτε λέγων καὶ διὰ μέτρων·

„Οὐ γὰρ μήποτε τοῦτο δαμῇ [1]*, (φησιν), εἶναι μὴ ἐόντα,*
Ἀλλὰ σὺ τῆσδ᾽ ἀφ᾽ ὁδοῦ διζήσιος εἶργε νόημα“.

Tak w cytacie Arystotelesa, jak w miejscu Sof. 237 A jest przytoczony wiersz Parmenidesa punktem wyjścia badań podjętych w celu unieważnienia zdania, że niebyt nie istnieje. Dowód przeciw zdaniu Eleackiego mędrca przeprowadza Plato z wielką ścisłością od Sof. 237 A aż do Sof. 258 D, gdzie wiersze Parmenidesa przytoczone po raz pierwszy w Sof. 237 A powtarza i niejako z tryumfem rezultat swoich badań w następujących słowach ogłasza:

Sof. 258 D: *ἡμεῖς δέ γε οὐ μόνον ὡς ἔστι τὰ μὴ ὄντα ἀπεδείξαμεν, ἀλλὰ καὶ τὸ εἶδος, ὃ τυγχάνει ὂν, τοῦ μὴ ὄντος ἀπεφηνάμεθα· τὴν γὰρ θατέρου φύσιν ἀπεδείξαντες οὖσαν τε καὶ κατακεκερματισμένην ἐπὶ πάντα τὰ ὄντα πρὸς ἄλληλα, τὸ πρὸς τὸ ὂν ἕκαστον μόριον αὐτῆς ἀντιτιθέμενον ἐτολμήσαμεν εἰπεῖν, ὡς αὐτὸ τοῦτό ἐστιν ὄντως τὸ μὴ ὄν.*

Wynika zaś z Sof. 257 B, 258 E, że *τὸ μὴ ὂν* nie jest *τὸ ἐνάντιον τοῦ ὄντος*, lecz *θάτερον τοῦ ὄντος*.

---

[1]) mss. mają *τοῦτ᾽ οὐδαμῇ*, które Stein poprawił na *τοῦτο δαμῇ* i objaśnił słowami: „*Nec enim unquam hoc vincatur (cogatur), esse ea, quae non sint*“. O trafności jego domysłu przekonuje nas obecnie lekcya *τοῦτο δαμῇ*, zachowana w odnalezionych mss. pism Simplic. 29 v. 135 21 D i częściéj. — Heindorf do Plat. Soph. p. 237 A zalecał *τοῦτο δαῇς*. — Steinhart zaś (Meletem. Plotin. str. 58) *δαμῇς*. — Ueberweg: *Echtheit*, str. 156. uw. proponuje *φανῇ*. — Steinharta poprawkę przyjął Hermann do swojéj edycyi dzieł Platona. Wohlrab ją zachował. — Karsten „*Parmenidis reliquiae*“ p. 150 i Stallbaum w komentarzu do tego miejsca obstają za lekcyą rękopismów, polemizując ze zdaniem tych, którzy pierwszy wiersz za hexameter uważają. — Vid. „*Platons sämmtliche Werke*“ übers. v. Hier. Müller, III. str. 554 uw. — *Historia philos. graecae*, ed. Ritter et Preller, Gothae 1886, str. 89 not. d. — *Platonis dialogi recogn.* M. Wohlrab, Lipsk 1887, vol. I. str. XXXIII. do Plat. Sof 237 A com. critic.

Każdy z autorów cyt. dwóch miejsc w innym celu podjął się zwalczać owe zdanie Parmenidesa o niebycie. Arystotelesowi chodziło o przeprowadzenie ze stanowiska Platoników dowodu, że niebyt tak samo istnieje jak byt, w tym celu, by zapomocą istnienia niebytu wytłómaczyć wielość realności. Autor zaś dyalogu Sofisty zbija zdanie Parmenidesa o absolutnym niebycie w cyt. wierszu wygłoszone w tym celu, by uzyskać punkt oparcia dla istnienia względnego niebytu (*θάτερον τοῦ ὄντος*), a tém samém dla istnienia błędu, który w razie zaprzeczenia istnienia niebytu również istnieć nie mógł. Pomimo zachodzącéj różnicy co do celu, w jakim obaj filozofowie zbijali zdanie Parmenidesa, dadzą się przecie wykazać pewne punkty styczne między cyt. Aryst. a miejscem cyt. Sof. Gdyż jak Plato na założeniu, że niebyt istnieje, opierał wielość swoich idei, tak Arystoteles wyprowadzał z tego samego założenia wielość realności, jak wynika z Arist. Met. XIV. 2. 1089 a 18: *ἐκ ποίου οὖν ὄντος καὶ μὴ ὄντος πολλὰ τὰ ὄντα; βούλεται μὲν δὴ τὸ ψεῦδος καὶ ταύτην τὴ φύσιν λέγειν* [1]) *τὸ οὐκ ὄν, ἐξ οὗ καὶ τοῦ ὄντος πολλὰ τὰ ὄντα.* W powyższych słowach Arystoteles objaśniając ze stanowiska Platona, w jaki sposób *μὴ ὄν* jest drugim pierwiastkiem realności, zgadza się z Sof. 260 C, gdzie podobne wytłómaczenie *τοῦ ψεύδους* spotykamy. Miejsce to opiewa: *μιγνυμένου* (scil. *τοῦ μὴ ὄντος τῷ ὄντι*) *δόξα τε ψευδὴς γίγνεται καὶ λόγος· τὸ γὰρ τὰ μὴ ὄντα δοξάζειν ἢ λέγειν τοῦτ' ἐστί που τὸ ψεῦδος ἐν διανοίᾳ τε καὶ λόγοις γιγνόμενον.* *Ψεῦδος* składając się przeto z bytu i niebytu, jest w części także niebytem (*μὴ ὄν*). Tém samém zaś pojęciem określił Aryst. w powyższym cyt. istotę *ψεῦδος*. Zgadza się zatém w części, jak widzimy, Platońskie miejsce z cyt. Arystotelesa.

Nadto zachodzą między cyt. Aryst. a cyt. zdaniami dyal. Sofisty niektóre podobieństwa pod względem formalnym. Spotykamy bowiem tak w cyt. Aryst. jak w Sof. 237 A i 258 D cyt. wiersz Parmenidesa. Również odpowiadają sobie wyrażenia Aryst: *τὸ μὴ δεῖξαι, ὅτι ἔστι* i Sof. 258 D: *ὡς ἔστι τὰ μὴ*

---

[1]) Lekcyą tę zam. *λέγει* (Alex.) podają mss. A^b E według Christa we wydaniu *Metaf. Aryst.* Lipsk. 1886. (Teubner). Zatrzymał ją Zeller *Phil. d. Gr.* II^3 1. 400 uw. Bardzo się zaleca dlatego, że usuwa trudności spowodowane (,) po *τὸ ψεῦδος* i po wyrazie *λέγει* i czyni zbytecznymi zawiłe interpretacye Bonitza w Metaf. do tego miejsca, Ueberwega o. l. str. 157 i Pilgera o. l. str. 6.

ὄντα ἀπεδείξαμεν. Daléj Aryst.: διὸ ἐλέγετο, ὅτι δεῖ ψεῦδος τι ὑποθέσθαι i Sof. 237 A: τετόλμηκεν ὁ λόγος οὗτος ὑποθέσθαι τὸ μὴ ὂν εἶναι· ψεῦδος γὰρ οὐκ ἂν ἄλλως ἐγίγνετο ἄν. Nadto odpowiadają Arist.: ταύτην τὴν φύσιν i Sof. 258 D: τὴν θατέρου φύσιν, a w końcu zwroty odznaczające się pełnością wyrażenia [1]) Aryst.: εἰ μή τις λύσει καὶ ὁμόσε βαδιεῖται τῷ Παρμενίδου λόγῳ.... ἀλλ' ἀνάγκην εἶναι τὸ μὴ ὂν δεῖξαι ὅτι ἔστι. = Sof. 241 D: τὸν τοῦ πατρὸς Παρμενίδου λόγον ἀναγκαῖον ἡμῖν ἀμυνομένοις ἔσται βασανίζειν καὶ βιάζεσθαι τό τε μὴ ὂν ὡς ἔστι i Sof. 242 A: διὰ ταῦτα μέντοι τολμητέον ἐπιτίθεσθαι τῷ πατρικῷ λόγῳ νῦν,....

Pilger [2]) zestawia nadto Arist. ἀρχαϊκῶς ἀπορῆσαι z Sof. τὸν τοῦ πατρὸς Παρμενίδου λόγον i τῷ πατρικῷ λόγῳ.

Że cytat Arystotelesa uwzględnia *naukę samego Platona* a nie jego *uczniów*, jak sądził Schaarschmidt [3]), okazuje się już z saméj treści cytatu. Pierwsza jego część zawiera krytykę nauki Platoników o pierwiastkach idei i wykazuje dowodnie jéj niemożliwość. W następnéj są przytoczone powody, które skłoniły Platoników do przyjęcia pierwiastków jako składników idei. Najgłówniejszym z nich było zdaniem Aryst. „τὸ ἀπορῆσαι ἀρχαϊκῶς", t. j. wątpliwości od dawna się datujące. Każdy przyzna, że Aryst. mówiąc o późniejszém stadyum ideologii Platoników, musiał mieć w pierwszym względzie na oku samego Platona, twórcę pierwiastków idei, a nie jego uczniów, jak twierdzi Schaarschmidt. Ci bowiem nie potrzebowali dopiéro wymyślać pierwiastków idei, skoro je już przedtém sam mistrz do swojéj ideologii wprowadził.

Bynajmniéj nie sprzeciwia się temu zapatrywaniu, z czém się Schaarschmidt [4]) nie zgadza, treść cytatów Ar. Met. XIII. 4. 1078 b 12; I. 6. 987 a 29 i Ar. Met. XIV. 1088 b 28—35, które dają pogląd na genezę ideologii Platońskiéj i zawierają zdaniem Schaarschmidta pewne sprzeczności. Argumentacya jego da się streścić w następujących słowach:

---

[1]) Pilger o. l. p. 9.

[2]) o. l. p. 9.

[3]) *Rhein. Mus.* XVIII. 1862. str. 7. — *Samml. d. Pl. Schr.* 105.

[4]) *Samml. d. Plat. Schr.* str. 105.

Według 1-go miejsca Metaf. Ar. wyłoniła się ideologia Platońska z nauki Sokratesa o pojęciach ogólnych w połączeniu z nauką Heraklita o wiecznym ruchu wszech rzeczy; nie ma zaś tam wcale mowy o tém, by na genezę ideologii Plat. wpłynęła także i nauka Eleatów. O wpływie zaś téj nauki na ideologię Platoników wspomina wyraźnie cytat Aryst. Met. XIV. 2. 1088 B 35. Nadto nie zgadzają się oba cytaty co do pierwiastków, z których się składają Platońskie idee; gdyż w cyt. Aryst. Met. XIV. 2. 1088 b 28 wymieniony jest nowy pierwiastek idei *δυὰς ἀόριστος*, zamiast zwykłego pierwiastku Platońskich idei *ἄνισον*.

Wynika zatém zdaniem Schaarschmidta z różnicy zachodzącéj między obu cytat. Aryst. i to w szczegółach, dotyczących tego samego przedmiotu, t. j. genezy ideologii, że pod *ἔνιοι* l. c. Met. XIV. nie należy rozumieć samego Platona lecz jego uczniów. Tych bowiem ideologia mogła zawdzięczać swój początek nauce Parmenidesa, lecz nie ideologia Platona, któréj genezy według l. c. Aryst. Met. XIII. 4.... i I. 6.... gdzieindziéj szukać należy. Wywody jednak Schaarschmidta same przez się upadają, jeśli zważymy, że w cyt. XIV. ks. Met. Ar. nie ma mowy o wpływie innych nauk filozoficznych na ideologię Platona, lecz o pierwiastkach idealnych, do przyjęcia których zniewoliła Platona prócz wpływu innych w XIII. i I. ks. Met. Aryst. wymienionych systemów filoz. także nauka Elea'ów.

Że Arystoteles w powyższym cytacie XIV. ks. Met., którego zresztą oprócz Sofisty do myśli żadnego innego dyalogu Platońskiego odnieść nie można, tylko na nasz dyalog się powołuje, potwierdza zgodność cytatu Aryst. pod względem formy i treści z cytowanymi miejscami Sofisty, jak wyżéj wykazano. Możliwość zaś uwzględnienia przez Arystotelesa w powyższym cytacie ustnych wykładów Platona, jak twierdzi Ueberweg [1]), wykluczają czasowniki w czasie teraźniejszym *βούλεται, λέγει* (Alex.) w cyt. Aryst. Met. XIV. 2. 1089 a 18. Samo *impf.* *ἐλέγετο* l. c., na którém Ueberweg [2]) swoje zdania opiera, nie upoważnia jeszcze do takiego wniosku, jeśli uwzględnimy poprze-

---

[1]) *Echtheit*, str. 158.

[2]) Das praeter. ἐλέγετο weist auf *mündliche Aüsserungen hin; im Sophistes findet sich die mit* ἐλέγετο *angeführte Aüsserung nicht und auch sonst nicht in den für Platonisch geltenden Schriften*".

dnie uwagi o znaczeniu i użyciu *praeteritum* w cytatach Arystotelesa. A nadto użył Arystoteles l. c. *imperf.* w zdaniu porównawczém, objaśniając przytoczoną myśl Platona utartym zwrotem wziętym z języka geometrów. Ponieważ zaś ów zwrot jest dodatkiem samego Arystotelesa, rozumie się samo przez się, że nie może on zachodzić w żadnym dyalogu Platońskim. Podobnie postąpił Arystoteles w Met. VI. 2. 1026 b 14, gdzie cytowaną myśl Platona objaśnił własném wyrażeniem *συμβεβηκὸς*, którego również nie znajdujemy w pismach Platona. To jednak Ueberwegowi tak dziwném się wydaje, że na podstawie tego odmawia powyższemu cytatowi Arystot. znaczenia w kwestyi autentyczności dyal. Sofisty.

Ostateczny wynik powyższych badań nad cyt. Arystot. Met. XIV. jest następujący: Arystoteles l. c. rzeczywiście uwzględniał wyżéj przytoczone miejsca zachowanego dyalogu Sofisty. Jest zatém także ten cyt. Aryst. ważném świadectwem autentyczności naszego dyalogu.

Pomijamy inne miejsca przytoczone przez Zellera [1]), a mianowicie z Arist. Rhet. II. 24. 1402 a 4, Soph. el. 25 108 a 32 i Ueberwega [2]) z Arist. Phys. I. 9. 192 a 7; Met. VII. 4. 1030 a 25, które to ostatnie Pilger [3]) z Plat. Sof. 258 D zestawia, wykazując w nich pewne podobieństwo co do myśli. Również nie rozbieramy miejsc, przytoczonych przez Bonitza w komentarzu do Arist. Met. p. 310, o których Ueberweg sądzi, *a)* że się zgadzają wprawdzie w części z myślami dyal. Sofisty, że jednak sposób wyrażania się Arystotelesa w powyższych cytatach naprowadza na to, iż Arystoteles powoływał się w nich raczéj na ustne dysputy Platońskiéj szkoły, aniżeli na myśli naszego dyalogu; *b)* że ich treść przekracza w części myśli dyal. Sofisty. Pomijamy zaś wszystkie te miejsca dlatego, że wartość ich dla dowodu autentyczności naszego dyalogu jest bardzo problematyczną tak z powodu braku pewności, czy one rzeczywiście myśli Platońskiego Sofisty uwzględniają, jak z powodu różnic zachodzących w zapatrywaniach uczonych.

---

1) *Phil. d. Griechen* II ^{3} 1. 400. uw.
2) *Echtheit,* str. 158, 159.
3) o. l. str. 9.

Zasługują jeszcze na wzmiankę miejsca Arist. interp. 11. 21 a 32: τὸ δὲ μὴ ὄν, ὅτι δοξαστόν, οὐκ ἀληθὲς εἰπεῖν ὄν τι; i Arist. Soph. el. 5. 167 a 1: οἷον εἰ τὸ μὴ ὄν ἐστι δοξαστόν, ὅτι τὸ μὴ ὂν ἔστιν, które zdaniem Zellera II [3] 401 uw. powołują się na myśli Plat. Sof. 240 D—241 D. L. c. polemizuje Arystoteles z zapatrywaniem tych filozofów, którzy τῷ μὴ ὄντι przypisywali byt realny dlatego, że się łączy z mniemaniem i wyobrażeniem. L. c. dyal. Sofisty wykazuje Plato, że nie może być mowy o ψευδῶς δοξάζειν bez tego założenia, że ψευδῆ ἔστιν ἐν δόξαις τε καὶ κατὰ λόγους i że tém samém μὴ ὂν rzeczywiście istnieje.

Że Arystotelesa cytat na miejsce cyt. dyal. Sofisty się powołuje i że tém samém autentyczność jego popiera, przemawia ta okoliczność, że treść jego w całości pogodzić się nie da z myślami innych dyalogów Platońskich, jak Theait. 189 A. Rep. V. 476 E 478 B. Wielkie podobieństwo tak co do pojedyńczych wyrażeń jak co do myśli zachodzi również między Arist. Top. VI. 7. 146 a 22 ntp, a dyal. Sof. 247 D 248 C. Arystoteteles krytykuje l. c. zapatrywanie filozofów, ὅτι τὸ ὂν (scil. ἐστί) τὸ δυνατὸν παθεῖν ἢ ποιῆσαι. Ta sama myśl w formie nieco rozszerzonéj zachodzi w dyal. Sof. 247 D. „λέγω δὴ τὸ καὶ ὁποιανοῦν κεκτημένον δύναμιν εἴτ᾽ εἰς τὸ ποιεῖν ἕτερον ὁτιοῦν πεφυκὸς εἴτ᾽ εἰς τὸ παθεῖν καὶ σμικρότατον ὑπὸ τοῦ φαυλοτάτου, κἂν εἰ μόνον εἰς ἅπαξ, πᾶν τοῦτο ὄντως εἶναι". W przeciwieństwie do materyalistów, przyznających realny byt tylko materyalnym przedmiotom, dowodzi Plato w tym ustępie, że temu wszystkiemu należy przyznać byt rzeczywisty, co ma władzę działania lub bierności. W dyal. Sofiście 248 C D uzasadnia Plato powyższe zdanie i wykazuje, że ono z równą słusznością da się zastosować także do bytu metafizycznego.

Chociaż w przytoczonym cytacie Arystoteles nie wymienia autora myśli, na którą się powołuje, to przecież ze zgodności cytatu Arystotelesa ze słowami dyal. Sofisty można z wszelką pewnością wnosić, że powodem krytyki Arystotelesa była powyższa dyfinicya bytu podana w Sofiście l. c. Oryginalność zaś jej nie pozwala na to, by ją przypisać innemu filozofowi prócz Platona, który ją tylko w dyal. Sofiście l. c. pamięci przekazał. Wobec tego jest także ten cytat Arystotelesa ważném świadectwem autentyczności naszego dyalogu.

W ścisłym związku z cytatami uwzględniającymi myśli dyal. Sofisty pozostaje miejsce Aryst. Part. anim. I. 2. 642 b 10 [1]), gdzie Arystoteles gani postępowanie tych filozofów, którzy przydzielając do rozmaitych gatunków żyjące istoty, należące z natury rzeczy do jednego gatunku, tworzą błędne podziały, oparte nie na naturalnych właściwościach istot, lecz na zewnętrznych i przypadkowych ich własnościach. Arystoteles mówi tamże: „*ἔτι δὲ προσήκει μὴ διασπᾶν ἕκαστον γένος, οἷον τοὺς ὄρνιθας τοὺς μὲν ἐν τῇδε τοὺς δ'ἐν ἄλλῃ διαιρέσει, καθάπερ ἔχουσιν αἱ γεγραμμέναι διαιρέσεις· ἐκεῖ γὰρ τοὺς μὲν ὄρνιθας μετὰ τῶν ἐνύδρων συμβαίνει διῃρῆσθαι, τοὺς δ'ἐν ἄλλῳ γένει*". Hermann, Susemihl, Pilger odnoszą powyższy cytat do dyal. Sofisty 220 A, B, zaś Ueberweg i Schaarschmidt do dyalogu Polit. 264 D, E. Christ (*Plat. Studien* str. 489) upatruje w cytacie Aryst. alluzyą tak do przytoczonego miejsca Sofisty jak Polityka.

Należy teraz rozstrzygnąć pytanie, czy rzeczywiście zachodzi jaki związek między cytatem Arystotelesa a miejscami przytoczonymi Sof. i Polit.

Autor Sofisty, wyliczając l. c. rodzaje myśliwstwa, dzieli zwierzęta na chodzące (*πεζά*) i pływające (*νευστικά* czyli *ἔνυγρα*); do tych ostatnich są zaliczone, wnioskując z przeciwstawienia ich do *πεζά*, tak ptaki jak ryby, z których pierwsze pływają w powietrzu, drugie we wodzie [2]). W dyal. Polityku 264 D, E są podzielone zwierzęta na dwie grupy: 1) na lądowe (*ξηροβατικά*), 2) wodne (*ἔνυδρα*). Pierwsze z nich dzielą się tam znowu na latające (*πτηνά*) i chodzące (*πεζά*).

Według podziału podanego w Sofisc. 220 A, B, należy część ptaków do *νευστικὰ* czyli *ἔνυγρα*, zamiast którego to Arystotelesa cytat ma *ἔνυδρα*; zaś według podziału Polit. 264 D E należy część ptaków do *ξηροβατικά* [3]). Znachodzimy zatem

---

[1]) Zob. Hermann: *Geschichte u. System d. Plat. Phil.* str. 594. — Zeller *Phil. d. Gr.* II ^{3} 1.380 uw. 4. — Suckow: *Künstl. Form der Plat. Schr.* str. 97. — Susemihl: *Genet. Entw. d. Plat. Phil.* II. 548. — Ueberweg: *Echtheit* str. 153 ntp. — Schaarschmidt: *Samml.* str. 102. — Pilger: *Athet.* str. 6.

[2]) Por. Stallbauma komentarz do tego miejsca i Steinharta *Platons Werke* übersetzt von Hieronym. Müller t. III. str. 563 uw. 6.

[3]) Zeller *Phil. d. Gr.* II ^{3} 1. 381 uw. przeczy temu, iżby zachodziło

rzeczywiście w powyższych podziałach błąd, który wytknął Arystoteles. Ptaki bowiem raz są zaliczone do νευστικὰ czyli ἔνυγρα, w drugim razie zaś do ξηροβατικά. Okazuje się z tego, że także cytat Arystotelesa z part. anim. I. 2. 642 b 10 stwierdza autentyczność dyalogu Sofisty.

Christ l. c. nie zadowala się jednak tym wynikiem, lecz posuwa się jeszcze daléj w swoich domysłach. Oto upatruje on pewne podobieństwo co do myśli między miejscem Arystotelesa de gen. et corr. II. 3. 330 b 15: καθάπερ Πλάτων ἐν ταῖς διαιρέσεσι· τὸ γὰρ μέσον (scil. στοιχεῖον) μῖγμα ποιεῖ a miejscem z dyalogu Sofisty 242 C.

Z cyt. słowami Aryst. de gen. et corr. II 3... łączy on cyt. wyżéj miejsce z Aryst. de part. anim. I. 2. 642 b 10, które zdaniem jego odpowiada miejscu dyal. Sofisty 220 A B i zawiera wzmiankę o jakichś nieznanych bliżéj γεγραμμέναι διαιρέσεις.

Te ostatnie uważa Christ za identyczne z διαιρέσεις Platońskimi, wzmiankowanymi przez Aryst. de gen. et corr. an. II. 3. 330 b 15.

Ponieważ zaś cyt. słowa Aryst. z part anim. I. 2. uwzględniające myśli z pisanych διαιρέσεων Platońskich, powołują się zarazem zdaniem jego na miejsca wyżéj cyt. z dyalogów Sofisty i Polityka, więc wyciąga ztąd wniosek, że wzmiankowane przez Arystotelesa γεγραμμέναι διαιρέσεις Platońskie są identyczne z διαιρέσεις czyli podziałami pojęć zastosowanymi w dyalogach Sofiście i Polityku [1]) i że tém samém oba dyalogi są autentycznymi pismami Platońskimi.

Rezultat powyższych badań nad poszczególnymi cytatami Arystotelesa da się streścić w następujących słowach:

Arystoteles powołuje się rzeczywiście na myśli dyal. Sofisty i to w ten sposób, że przytaczając je albo wymienia wyraźnie, albo pomija nazwisko Platona. W obu razach zgadzają się powyższe cytaty Arystotelesa z odnośnymi miejscami Sofisty co do ogólnéj myśli, niektóre z nich także co do

---

jakieś podobieństwo między cytatem Arystotelesa a cyt. miejscami Sofisty i Polit.

[1]) Por. nadto Christ: *Griech. Litteraturg.* str. 334 uw. 3: „Die Zergliederungen, welche Platon der Veröffentlichung wert hielt, stehen im Sofistes u. Politikos". — Zeller: *Phil. d. Gr.* II ^{3} 1. 380 ntp. uw. 4.

poszczególnych wyrażeń. Z tego zaś wynika, że Arystoteles korzystał rzeczywiście z dyal. Sofisty i uważał go za autentyczne dzieło Platona. Że zaś go znał w téj saméj formie, w jakiéj go do dziś dnia posiadamy, potwierdza zgodność cytatów jego z przytoczonymi miejscami dyalogu Sofisty. Zważywszy to wszystko, nie można mieć innego przekonania prócz tego, że dyalog Sofista zachowany w zbiorze pism Platona do naszych czasów jest autentycznēm pismem Platona.

Za prawdziwością powyższego twierdzenia przemawiają jeszcze inne pośrednie dowody, oparte również na cytatach Arystotelesa. Dyalog Sofista łączy się mianowicie jak najściśléj z dyal. Teaitetem i Politykiem. Związek ten uwydatniają wzajemne powoływania się na siebie powyższych trzech dyalogów. Jest on zaś co do formy i treści tak ścisły, powoływanie się Polityka na Sofistę i odwrotnie tak wyraźne i uderzające, że prawie jest niemożliwém należyte zrozumienie jednego bez uwzględnienia drugiego, również jak jest niemożliwém przysądzić jeden z nich Platonowi, a odsądzić dwa następne. Jedynie możliwém jest tylko to przypuszczenie, że albo wszystkie trzy razem są autentyczne, albo wszystkie trzy razem podrobione. Z téj zaś ich ścisłéj łączności i wzajemnego wskazywania na siebie wypływa dla naszego dyalogu ta korzyść, że każdy dowód, czy to z Arystotelesa, czy z innych źródeł przytoczony na poparcie autentyczności Polityka i Teaiteta, popiera pośrednio także autentyczność dyalogu Sofisty.

Tak koniec dyal. Teaiteta [1]) 210 D: *ἕωθεν δέ, ὦ Θεόδωρε, δεῦρο πάλιν ἀπαντῶμεν* łączy się ściśle z początkiem dyal. Sofisty 216 A: *κατὰ τὴν χθὲς ὁμολογίαν, ὦ Σώκρατες, ἥκομεν αὐτοί τε κοσμίως καὶ τόνδε τινὰ ξένον ἄγομεν*. Łączność tych 2 dyalogów ze sobą uwydatnia także wspólność osób biorących udział w rozmowie z wyjątkiem gościa Eleackiego, który nie występuje w Teaitecie lecz dopiero w Sofiście i Polityku, obejmując tę samą rolę, z któréj Sokrates w Teaitecie tak dzielnie się wywiązywał. Autentyczność zaś Teaiteta stwierdzają cytaty Arystotelesa Met. III 5. 1010 b 11—14 [2]): *ἔτι δὲ περὶ τοῦ μέλλοντος, ὥσπερ καὶ Πλάτων λέγει* = Teait. 171 E 178 C. —

---

[1]) Por. Zeller: *Phil. d. Gr.* II³ 1. 463 uw. 1.

[2]) Por. Zellera l. c. i Ueberwega: *Echtheit* str. 150 ntp.

Arist. Top. IV. 2. 122 b 26: ὡς Πλάτων ὁρίζεται φορὰν τὴν κατὰ τόπον κινήσει = Plat. Teait 181 C. Przemawiają za nią także świadectwa Arystofanesa z Byzancyum i Thrasylla. Nie wystąpili przeciw niéj nawet najskrajniejsi nowocześni krytycy nie wyjmując Schaarschmidta. Te wszystkie zaś okoliczności wychodzą oczywiście tylko na korzyść autentyczności dyal. Sofisty.

Jeszcze ściślejszy stosunek zachodzi między Sofistą a Politykiem [1]). Sokrates powołuje się wyraźnie na Polityka w miejscu 217 A [2]), gdzie zapytuje gościa Eleackiego, za co jego ziomkowie uważają sofistę, polityka i filozofa. Polityk zaś powołuje się na dyal. Sofistę p. 266 D: *Νῦν γάρ, ὦ Σώκρατες, ἐκεῖνό ἐστι καταφανὲς μᾶλλον τὸ ῥηθὲν τότ' ἐν τῇ περὶ τὸν σοφιστὴν ζητήσει*; daléj Polityk p. 284 B: *Πότερον οὖν, καθάπερ ἐν τῷ Σοφιστῇ προσηναγκάσαμεν εἶναι τὸ μὴ ὄν, ἐπειδὴ κατὰ τοῦτο διέφυγεν ἡμᾶς ὁ λόγος, οὕτω καὶ νῦν τὸ πλέον αὖ καὶ ἔλαττον μετρητὰ προσαναγκαστέον γίγνεσθαι*.... w końcu powołuje się autor Polityka na dyalog Sofistę w Polit. 286 B, gdzie gość Eleacki wyłuszcza cel dłuższego ustępu traktującego o tkactwie i obrocie wszech rzeczy.

Dyal. Polityk jest zarazem dalszym ciągiem badań nad pytaniami przedłożonymi przez Sokratesa w dyal. Sofiście 217 A. Wskazuje na to początek dyal. Polityka, łączący się ściśle z końcową częścią dyal. Sofisty, jako też zatrzymanie w nim tych samych osób uczestniczących w rozmowie, co w dyal. Sofiście, a w końcu sam sposób badania istoty męża stanu, przypominający wiernie pod względem formalnym metodę zastosowaną w dyal. Sofiście. Autentyczność zaś dyal. Polityka stwierdzają tak cytaty Arystotelesa [3]) jak świadectwa Arystofanesa z Byz. i Thrasylla. Ze względu na ścisły związek tego dyalogu z Sofistą są powyższe świadectwa popierające jego autentyczność zarazem pośrednimi świadectwami autentyczności dyalogu Sofisty.

---

[1]) Por. Zeller: *Phil. d. Gr.* II [3] 1. 402 uw. 1.

[2]) *Plat. Soph.* 217 A: τοῦ μέντοι ξένου ἡμῖν ἡδέως ἂν πυνθανοίμην, εἰ φίλον αὐτῷ, τί ταῦθ' οἱ περὶ τὸν ἐκεῖ τόπον ἡγοῦντο καὶ ὠνόμαζον; Θεο. Τὰ ποῖα δή; Σω. Σοφιστήν, Πολιτικόν, Φιλόσοφον.

[3]) O cytatach Arystotelesa odnoszących się do Polityka traktuje Zeller: *Phil. d. Gr.* II [3] 1. 397 uw. 2.

Ze świadectw poarystotelesowych przemawiających za autentycznością naszego dyalogu zachowały się tylko już wyżéj wspomniane doniesienia Arystofanesa z Byzancyum i Thrasylla. Jakkolwiek one same przez się nie mają wielkiéj wartości, to przecież w połączeniu z dowodami opartymi na cytatach Arystotelesa, nie są one bez znaczenia zwłaszcza w kwestyi autentyczności takich dyalogów, które już sam Arystoteles najprawdopodobniéj za autentyczne uważał.

Wszystkie zatém świadectwa starożytne, któreśmy wyżéj szczegółowo i gruntownie rozbierali, naprowadzają na ten w wysokim stopniu prawdopodobny wniosek, że dyalog Sofista jest autentyczném pismem Platońskiém.

III.

Pierwszym uczonym, który autentyczność naszego dyalogu świadectwami starożytnych dostatecznie zapewnioną w wątpliwość podał, jest Socher, autor dzieła *Ueber Platons Schriften* [1]), w którém roztrząsał kwestyą autentyczności i następstwa pism Platońskich na podstawie wewnętrznych i zewnętrznych ich właściwości.

Wyszedłszy z tego założenia, że autentyczne pisma Platona noszą na sobie „w wybitnych rysach piętno oryginalnego i osobliwego ducha“, wyłączył on z liczby pism pod nazwiskiem Platona zachowanych te wszystkie, które zdaniem jego były pozbawione owych charakterystycznych znamion. Za kryteryum zaś autentyczności pism Platońskich uważał znamiona, jakimi się odznaczają takie pisma Platona, jak Faidon, Protagoras, Gorgias, Faidros, Symposion, Politeia i Timaios. Resztę pism zachowanych pod nazwiskiem Platona, które zdaniem jego nie nosiły na sobie owych cech powyższym dziełom zasadniczym (Normalwerke), jak je nazywa, właściwych, uznał on za podrobione. Nie zdołał jednak z całą ścisłością i konsekwencyą udowodnić swojego założenia Nadto pominął milczeniem poważne świadectwa starożytnych nawet samego Arystotelesa przemawiających za autentycznością niektórych pism zachowanych pod nazwiskiem

[1]) Wyszło z druku w Monachium r. 1820. — O dyal. Sofiście traktuje tamże na str. 258—270.

Platona. Do pism nieautentycznych zaliczył on prócz innych także dyalogi Sofistę, Polityka i Parmenidesa, których forma i treść nie zupełnie odpowiadała wyobrażeniom, jakie sobie z góry wyrobił o pismach Platona.

Punktem wyjścia jego badań nad kwestyą autentyczności Sofisty są słowa Sokratesa: *„jutro Teaitecie znowu się spotkamy“*, wypowiedziane przy końcu dyal. Teait.

Zdaniem jego mogły być one *a)* albo zapowiedzią innego dyalogu, w którym Plato badania nad istotą wiedzy niezałatwione w Teaitecie zamierzał do końca doprowadzić, albo *b)* dogodnym punktem oparcia dla późniejszego pisarza; mógł bowiem z łatwością do nich nawiązać apokryficzny dyalog w tym wypadku, jeśli autor Teaiteta danego przy końcu tegoż dyalogu przyrzeczenia późniéj nie dotrzymał. Za prawdopodobniejsze uznaje on drugie przypuszczenie, i odsądza tém samém Platona od autorstwa dyalogu Sofisty. Pomimo to nie tai się bynajmniéj z tém, że treść jego zawiera wiele punktów stycznych z Platońskim Teaitetem. „*A jednak* (mówi daléj) *jest Sofista pod wielu względami nieplatońskim, w części nawet antiplatońskim*“. „*Czytając go trzeba wyznać tak to, tu jest Plato. jakotéż to, tu nie ma Platona*“ [1]).

Jako nieplatońskie pierwiastki w Sofiście wydają mu się owe „*drobnostkowe, na przypadkowych cechach oparte, niesmaczne, długo się ciągnące, i znowu powracające samowolne rozrywania pojęć*“, które z wyjątkiem spokrewnionego z Sofistą Polityka nie zachodzą w żadném piśmie zachowaném pod nazwiskiem Platona i nie są na żart zastotowane, lecz na seryo, gdyż są traktowane z całą ścisłością i powagą naukową.

Przeciw Platońskiemu pochodzeniu Sofisty przemawia zdaniem Sochera także krytyka dawniejszych systemów filozoficznych zawarta w tym dyalogu. „Filozofowanie“ Eleackiego gościa zdradza wprawdzie wielkiego myśliciela i świadczy pochlebnie o rozumie autora Sofisty, nie zgadza się ono jednak zdaniem jego z wyobrażeniami Platona o bycie i niebycie, wygłoszonymi w Faidonie, Filebosie, Politei i Timaiosie. W tych bowiem dziełach nie czyni Plato najmniejszéj wzmianki o ontologicznym lub raczéj logicznym bycie jako treści *(Innbegriff)* wszelkiéj realności i nie uważa za

---

1) O. l. str. 262.

niebyt zaprzeczenie twierdzenia, jak to czyni w Sofiście, lecz świat zmysłowy w przeciwieństwie do idei, którym jedynie rzeczywisty byt przypisuje [1]). W celu uzasadnienia swojego twierdzenia, powołuje się Socher na miejsce Plat. Polit. V. 477—480, które zdaniem jego jest najwierniejszym wyrazem zapatrywania Platona na byt i niebyt. Z treści powyższego miejsca wyprowadza wniosek, że Sofista nie jest pismem Platońskiém, gdyż nie ma w nim mowy o przeciwstawieniu byty i niebytu, jak w innych dziełach Platona, lecz tylko o logiczném przeciwieństwie między bytem a niebytem

Nadto odkrył Socher w Sofiście myśli, które Platona wyobrażeniom o ideach wręcz się sprzeciwiają. Swoje zdanie opiera na miejscu dyal. Sof. 246 a—252, którego autor krytykując nieruchome idee Megarejczyków [2]), przypisuje ideom życie, rozum, ruch i spoczynek. Takie zaś właściwości idei sprzeciwiają się zdaniem Sochera wyobrażeniom Platona o ideach poznanym z innych pism jego. Według tychże są idee wieczne, stałe, niezmienne, zawsze sobie równe i rzeczywistym bytem, zmienny zaś świat jest niebytem czyli stawaniem się (bytowaniem). W przytoczonych słowach dyal. Sofisty widzi Socher nietylko sprzeczność z wyobrażeniami Platona o ideach, lecz nawet polemikę przeciw własnym jego zasadom.

Z powyższych różnic i sprzeczności zachodzących między Sofistą a oryginalnymi pismami Platona wyprowadza Socher wniosek, że dyalog Sofista nie jest pismem Platońskiém.

Autorem zaś dyalogu Sofisty jest zdaniem Sochera jakiś nieznany bliżéj bystry myśliciel, który należąc do szkoły Megarejskiéj, był zarazem uczniem Sokratesa i przyjacielem Platona. Na napisanie tego dyalogu wpłynęły zdaniem jego wspólne dysputy Platona z Megarejczykami w czasie

---

[1]) O. l. str. 264.

[2]) Domysł Schleiermachera w *Platons Werke* II [3] 2. str. 94: *die ursprünglichen u. ersten Megariker.* — Za jego zdaniem poszli Zeller i inni. Wykaz zapatrywań innych uczonych i literatura bibliograf. mieści się w Ueberwega: *Grundriss* I [6] str. 110. Ritter i Preller: *Historia Philosophiae graecae,* 7 wyd. z r. 1888 str. 224 uw. a. — Por. mojéj rorprawy p. t.: *Abfassungszeit des Plat. Theaitet* etc. str. 30 uw. 1.

jego pobytu w Megarze po śmierci Sokratesa. Jak z jednéj strony dostarczyły one Platonowi treści do Teaiteta, tak z drugiéj strony były one dla jakiegoś Megarejczyka nie podzielającego w zupełności zdania Platona o ideach zachętą do badań nad logicznym bytem i niebytem i do spisania ich w dyalogu Sofiście. Tém tłumaczy się zdaniem jego owa zgodność a zarazem sprzeczność myśli Sofisty z zapatrywaniami Platona zachodzącymi w jego pismach autentycznych.

Chociaż wywody Sochera, męża trzeźwego i dzielnego umysłu [1]), jak go Hermann nazywa, zawierają wiele wybornych uwag świadczących pochlebnie o wytrawności jego sądu, to przecież chybiły one celu, do którego zmierzały.

„Brak właściwego, jasnego, metodycznego wniknięcia w rozwój filozofii Platońskiéj", co mu słusznie zarzucił Hermann w *Gesch. u. Syst. der Plat. Phil.* str. 338, tudzież brak należytego zrozumienia dyalogów [2]) stanowi ujemną stronę badań Sochera nad Sofistą. Dowody jego, za pomocą których ten dyalog Platonowi odsądzić usiłował, nie są do tego stopnia przekonywujące, by z całą pewnością rozstrzygały jego nieautentyczność. Na niekorzyść dowodu wpływa również ustawiczne jego wahanie się i upatrywanie w Sofiście wiele Platońskich i nieplatońskich pierwiastków. Porusza on i wytyka mimochodem niektóre szczegóły dyalogu, które świadczą zdaniem jego przeciw jego autentyczności, ale nie wnika głębiéj w treść i cel jego ani téż w filozoficzny rozwój Platona, gdzie z pewnością znalazłby dokładne wyjaśnienie tych wszystkich momentów, które go skłoniły do atetezy dyalogu. Słusznie można mu uczynić zarzut z tego, że pominął zupełnie milczeniem cytaty Arystotelesa i inne świadectwa starożytnych przemawiające za autentycznością naszego dyalogu, pomimo że samo jego założenie, gdy je chciał ściśle i konsekwentnie przeprowadzić i należycie uzasadnić, wymagało unieważnienia tych wszystkich świadectw, na których polegała autentyczność podejrzanych przez niego dyalogów.

---

[1]) *„Ein Mann von nüchternem und handfesten Verstand".*

[2]) Steinhart o. l. 431.

IV.

Tego trudnego i nader śmiałego zadania podjął się Schaarschmidt [1]). Postępowanie jego różni się znacznie od postępowania Sochera, którego hypoteza o autorze dyal. Sofisty jest oparta raczéj na własnych domysłach niż przedmiotowych dowodach [2]). Wystąpiwszy z dostatecznym zasobem wiedzy i środków krytycznych do walki przeciw uświęconéj tysiącami lat autentyczności dyalogu Sofisty, nie zadowolił się przedmiotowém rozwinięciem i uzasadnieniem swojego zapatrywania, lecz krytykując, zbijając i persyflując skrycie zdania najznakomitszych uczonych wygłoszone o powyższym dyalogu usiłował razem z pochlebnymi sądami uczonych podkopać zarazem znaczenie samego dyalogu, jakie mu dotąd powszechnie przyznawano. Śmiałe wystąpienie Schaarschmidta z tak nowymi, w części przekonywującymi i uzasadnionymi zapatrywaniami nie mogło oczywiście pozostać bez wpływu na innych uczonych. Jakoż rzeczywiście wkrótce po ukazaniu się cyt. jego rozpraw w *Rhein. Mus.* i dzieła p. t. „*Sammlung der Plat. Schr.*“ pojawiło się wiele dysertacyj i artykułów naukowych, w których uczeni z niezwykłém wytężeniem całéj swojéj wiedzy bądźto popierali [3]), bądźto zbijali [4]) jego zapatrywanie.

---

[1]) Najpierw w *Rhein. Mus.* r. 1862 t. XVIII. str. 1—28 i t. XIX. str. 63—96, następnie w dziele wyżéj przytoczoném p. t. *Sammlung d. Plat. Schr.* Bonn 1866 str. 95—106, 181—225.

[2]) Steinhart o. l. str. 431.

[3]) Ueberweg w dodatku do I. wydania z r. 1863 dzieła: „*Grundriss der Philosophie*“ t. I.: „Diese Gespräche (Sophist. und Polit.) sind höchst wahrscheindlich *ein Product der Plat. Schule aus der nächsten Zeit nach Platons Tode*“. — Atoli w dziele *Untersuchung über die Echtheit der Plat. Schr.* ogłoszoném 2 lata przedtém, t. j. 1861, twierdzi na str. 199 i 200, że Sofista i Polityk są autentycznymi pismami Platona. W 3. wydaniu *Filozofii greck.* z r. 1867 zmodyfikował znacznie zdanie wypowiedziane w 1. wyd. W 6. wyd. z r. 1880 przywrócił Heinze po śmierci Ueberwega na str. 127 jego pierwotne zapatrywanie na kwestyą autentyczności dyalogów Sofisty i Polityka, podane w dziele cyt. *Echtheit...* str. 200. — Recenzent dzieła Schaarschmidta *Samml. d. Plat. Schr.* w *Litterarisches Centralblatt* 1867 str. 1067. — Nawet w najnowszych czasach nie brak takich uczonych, którzy wątpią o autentyczności dyalogów Sofisty i Polityka, jak W. Windelband w dziele *Geschichte der alten Philosophie* 1888 str. 225 ntp. w tomie V. 1. zbiorowego dzieła p. t. *Handbuch der klass. Altertumswissenschaft* herausg. von Iwan Müller —

Jakkolwiek wywody Schaarschmidta przeciw autentyczności dyalogu Sofisty nie zdołały wytrzymać krytyki uczonych, jaką wywołały, to przecież niepodobna im odmówić wielkich zalet; przebija się w nich bowiem gruntowność i wszechstronność wiedzy, bystrość umysłu, wyrobiony zmysł krytyczny, tudzież konsekwencya autora, z jaką usiłował rozwinąć i uzasadnić sztuczną hypotezę o genezie i autorze dyalogu Sofisty.

1.

Najpierw stara się Schaarschmidt unieważnić cytaty Arystotelesa, który uchodził dotychczas za najwiarogodniejszego świadka autentyczności naszego dyalogu.

Punkt wyjścia a zarazem podstawę argumentacyj jego stanowi już wyżéj wspomniane miejsce Aryst. Met ks. XI. Cytatowi temu odmawia Schaarschmidt [1]) wartości dla dowodu autentyczności Sofisty tak dlatego, że pochodzi on z podrobionéj części Metafizyki Aryst. będącéj zdaniem jego wyciągiem z Metaf. ks. III., IV., VI., jakoteż dlatego, że zdradza większe podobieństwo do myśli zawartéj w dyal. Sofist. 254 A, niż autentyczny cytat Aryst. Met. ks. VI., pod wpływem którego dopiero powstał cytat Aryst. Met. ks. XI. Jeśli bowiem miejsce Arist. Met. ks. XI. jest niczém inném jak szerszém rozwinięciem zdania zawartego w Arist. Met. ks. VI., to należy zdaniem jego uważać także cyt. miejsce Sofisty za rozszerzone z Met. Arist. ks XI. Z tego zaś wynika, że Sofista nie tylko

---

i J. Horowitz w progr. gimn. Toruńskiego z r. 1884: *Ueber Plato's Theaetet* str. 26 ntp.

[4]) W. Hayduck: *Ueber die Echtheit des Sophistes und Politikos* część I. progr. gimn. Gryfijsk. z r. 1864 (praca niedokończona). — E. Alberti: w *Rhein. Museum* t. XXI. r. 1866 str. 180-209. — Stumpf, *Verhältniss des Plat. Gottes zur Idee des Guten*, w Fichtego *Zeitschrift für Philos.* t. 54. r. 1869 zeszyt 1 i 2. — Deussen, *de Platonis Sophistae compositione ac doctrina* diss. inaug. Marburg. Bonn. 1869. — Pilger o. l. — Ueberweg, *w recenzyi dyssertacyi Deussena* w philos. Monatsh. III. zeszyt za Wrzesień. Berlin 1869. — Peipers *w recenzyi dyssert. Deussena* we *Philol. Anzeiger* t. I. 229—233. Goett. 1869. — Zeller, *Phil. d. Gr.* w 3 wydaniu z r 1875 II. 1. 399 ntp. uw. 2. — Tocco, *Ricerche Platoniche*, Cantazaro 1876 (odnoszą się do dyalogów Sofista, Parmenides, Filebos, za których autentycznością autor się oświadcza).

[1]) Schaarschmidt: *Samml.* str. 99.

późniéj został napisany od Met. ks. VI., lecz nawet późniéj od Met. ks. XI. Najpierw bowiem powiedział Arystoteles: „Plato zaliczył sofistykę do *τὸ μὴ ὄν*. To zdanie rozwinął jego epitomator: „Plato każe Sofiście *περὶ τὸ μὴ ὂν διατρίβειν*". Pod wpływem tego ostatniego utworzył autor dyal. Sofisty, lubujący się w pełności wyrażenia zwrot: „*ὁ σοφιστὴς ἀποδιδράσκων εἰς τὴν τοῦ μὴ ὄντος σκοτεινότητα τριβῇ προςαπτόμενος αὐτῆς* etc " [1]).

Temu, jak je sam nazywa, zalecającemu się (plausiblen) następstwu myśli sprzeciwia się zdaniem Schaarschmidta cytat Arist. Polit. IV. 2. 1289 b 5, który się powołuje na myśl dyal. Polit. 303 A. Ze zwrotu bowiem Aryst. Polit. IV. 2. 1289 b 5: *τὶς τῶν πρότερον* wynika, że autor Sofisty i Polityka żył wcześniéj niż Arystoteles i że tém samém Aryst. *Πολιτικὰ* są późniejsze od obu dyalogów. W celu podtrzymania swojego zapatrywania, które powyższy cytat Aryst. zupełnie unieważniał, chwyta się Schaarschmidt dwóch środków bardzo wątpliwéj wartości. Oto najpierw twierdzi, że dyalog Polityk został napisany po Metafizyce [2]), lecz jeszcze przed *Πολιτικὰ* Arystotelesa; Arystoteles mógł zatém zdaniem jego pisząc swoje *Πολιτικὰ* nazwać autora dyal. Polityka *τινὰ τῶν πρότερον*. Porzuca jednak Schaarschmidt pierwsze swoje przypuszczenie jako mniéj odpowiednie a chwyta się drugiego środka. Sądzi mianowicie, że autorowi Sofisty dostarczyło tematu do opracowania w wymienionym dyalogu zdanie Platona o sofistyce, wygłoszone w gronie własnych uczniów, téj treści, że zakres działania sofistyki leży w *μὴ ὄν*. Dowiedział się zaś on o powyższém zdaniu Platona o sofistyce od jego uczniów, z którymi pomimo że nie należał do Akademii, w bliższych pozostawał stosunkach.

Powyższemu zapatrywaniu nie sprzeciwia się zdaniem jego bynajmniéj ta okoliczność, że Arystoteles w Metaf. ks. VI. na owe zdanie jako na Platońskie się powołuje. Arystoteles będąc

---

[1]) Tamże l. c.

[2]) Atoli wątpliwą jest rzeczą, czy *Πολιτικά* napisał Arystoteles dopiero po Metafizyce. Zob. Ueberweg *Grundriss* I [6] str. 181. — Zeller: *Grundriss d. Gesch. d. Griech. Philos.* Lipsk 1883 str. 154: „dass dann (mianowicie po Etyce) die Politik und Metaphysik begonnen, dass aber die Poetik und Rhetorik später angefangen, vor ihnen fertig wurden, während jene unvollendet blieben".

bowiem uczniem Platona, nie uwzględniając nawet dyal. Sofisty mógł wiedzieć o tém, że owo zdanie o sofistyce jest Platońskie; przypuściwszy nawet, że dowiedział się o niém dopiero z dyal. Sofisty, mógł nań pomimo to powołać się jako na Platońskie dlatego, że z Platona ust pochodziło i że za pośrednictwem jakiegoś ucznia doszło do wiadomości autora dyalogu Sofisty. Przy tém wszystkiém Arystotelesowi nawet na myśl nie przyszło uważać dyalog Sofisty za autentyczne pismo Platona. To zapatrywanie popiera zdaniem Schaarschmidta także ta okoliczność, że obaj autorowie, którzy uwzględniali owo zdanie Platońskie o sofistyce, mianowicie autor Sofisty i Arystoteles, je odmiennie rozumieli i objaśniali, odbiegając mniéj lub więcéj od myśli w niém zawartéj. Jeszcze najwierniéj je oddał zdaniem Schaarschmidta Arystoteles w rzeczonym cytacie Met. ks. VI., gdzie Platońskie *μὴ ὄν* swoim zwyczajem objaśnił własnym term. techn. *συμβεβηκός*, podczas gdy autor dyalogu Sofisty je mylnie zrozumiał. Będąc bowiem podobno sam sofistą uznał on, jak wszystko to, co pod zmysły podpada, tak też owo *μὴ ὄν*, za względnie istniejące. Autor zaś Met. ks. XI. mając przed oczyma Aryst. Met. VI. i miejsce Sofisty 254 A, wyraził się o sofistyce, że ona *περὶ τὸ μὴ ὂν διατρίβει*.

Atoli sam Schaarschmidt poznał, że jego hypoteza na wątłéj spoczywa podstawie. Wynika to z jego własnych słów: „Ktoby uznał powyższy wywód za zbyt sztuczny, który w rzeczywistości jest całkiem prosty i naturalny, ten nie powinien o tém zapominać, że każde inne wyjaśnienie podane w celu wykazania autentyczności dyal. Sofisty jest połączone jeszcze z większymi trudnościami“ [1]).

W końcowéj części ustępu poświęconego unieważnieniu cytatów Arystotelesa zastanawia się Schaarschmidt nad miejscem Aryst. de part. anim. I. 2. 642 b 10, gdzie Arystoteles gani autora *γεγραμμέναι διαιρέσεις* [2]) za to, że w podziałach istot żyjących nie przestrzegał naturalnych ich gatunków. By osłabić znaczenie tego cytatu, który jedni porównywali z miejscem dyal. Sof. 220 A B, inni z Polit. 264 D E [3]), uznaje on *γεγραμμέναι διαιρέσεις* razem z zachodzącym tamże

---

[1]) *Samml.* str. 101.

[2]) O nich traktuje Zeller II [3] 1. 380 ntp. uw. 4.

[3]) Por. Zeller str. 381 i niniejszéj rozprawy str. 23.

cytatem za podrobione opierając się na świadectwie Alexandra z Afrod. zachowaném u Filopona, który w dopisku do Arist. de gen. et corr. 50 b m wspomina o jakichś *διαρέσεις* fałszywie Platonowi przysądzonych [1]. Z tych to nieautentycznych *διαιρέσεων* zaczerpnął autor Sofisty zdaniem Schaarschmidta dychotomiczne podziały zastosowane w dyalogach Sofiście i Polityku.

W końcu usiłuje jeszcze unieważnić w sposób wyżéj [2]) podany cytat Aryst. z Met. XIV. 2. 1088 b 35. Poczém z całą stanowczością wygłasza zdanie téj treści, że na podstawie cytatów Arystotelesa nie można wykazać autentyczności dyalogów Sofisty i Polityka w taki sposób, któryby zdołał wytrzymać krytykę [3]).

2.

Właściwy dowód przeciw autentyczności dyalogu Sofisty przeprowadza Schaarschmidt w rozdziale V. p. t.: „*Untersuchung der Echtheit der Dialoge Parmenides, Sophistes, Politicus, Kratylus, Philebus, Euthydem und Meno*“ str. 160 ntp. Wstęp téj części dzieła w wysokim stopniu zajmujący, o ile się odnosi także do dyalogu Sofisty, da się streścić w następujących słowach:

Temat wszystkich nieautentycznych pism zachowanych pod nazwiskiem Platona jest zdaniem Schaarschmidta zaczerpnięty z oryginalnych dzieł Platona, jedyny raz z Arystotelesa. Temat taki jest zwykle wzbogacony i rozszerzony rozmaitymi naleciałościami zapożyczonymi z Platona, Xenofonta i Arystotelesa. W niektórych z tych dyalogów, zwłaszcza w Parmenidesie, Sofiście, Filebosie mieszczą się takie zdania, które się w żaden sposób nie dadzą pogodzić z myślami zasadniczymi systemu Platońskiego. Temat dyalogu Sofisty jest zdaniem Schaarschmidta zaczerpnięty z Aryst. Met. VI. 2. 1026 b 14, zaś scenerya z Platońskiego Teaiteta. W treści jego da się odkryć wiele

---

[1]) Z powyższych słów bynajmniéj nie wynika, by *διαιρέσεις* wzmiankowane przez Filopona były identyczne z *γεγραμ. διαιρέσεσιν* cytowanymi przez Arystotelesa.

[2]) Zob. rozprawy str. 16–21, gdzie bezpodstawność jego twierdzenia wykazaną została.

[3]) *Samml.* str. 106.

momentów zdradzających wielkie podobieństwo z myślami, wyrażeniami i nauką Arystotelesa. Nauka o ideach wyłożona w tym dyalogu różni się pod wielu względami od prawdziwie Platońskiéj. Język dyal. Sofisty w porównaniu z oryginalnym stylem Platona jest zbyt jednostajny i szkolniczo suchy. Prócz tego uderza w tym dyalogu brak jasnego rozkładu na części i brak jedności w kompozycyi. Różni się on nadto pod względem zasadniczego celu od autentycznych pism Platońskich, które albo mają na względzie wyższą pedagogią filozoficzną, albo są księgami umoralniającymi (*Erbauungsbücher*) w najlepszém tego słowa znaczeniu, spisanymi w celu podźwignienia helleńskiego narodu".

Sofista jest rozprawą nad obraną tezą, jest szkolném ćwiczeniem w dowcipie, które o tyle nas interesuje, o ile rzuca jasne światło na literaturę filozoficzną za czasów Platona lub wkrótce po jego śmierci.

Argumenty Schaarschmidta przeciw autentyczności dyalogu Sofisty są zaczerpnięte z jego formy i treści [1]).

Co do pierwszych, to nieplatońskie pochodzenie dyalogu zdradza zdaniem jego sam wstęp, który jest sztucznėm a zarazem niezgrabném (*plump*) ogniwem łączącém go z Teaitetem. Również sposób rozmowy i zachowania się Sokratesa nasuwa wiele wątpliwości. Uderza go to, że Sokrates w Sofiście zasięga mądrości u innych, ten mąż, który uważa za źródło wszelkiéj wiedzy poznanie samego siebie, który w innych obudza za pomocą swojéj sztuki położniczéj (majeutyki) zmysł badawczy i z ich wnętrza ukryte prawdy wydobywa. Osoba gościa Eleackiego i całe jego zachowanie się we wstępie dyalogu zdradza wielkie podobieństwo z rolami Sokratesa w autentycznych pismach Platona. Nie podobają się jemu również pochwały Teodora na cześć gościa Eleackiego, jakotéż ciekawość Sokratesa, która go pobudza do zapytania gościa Eleackiego o zapatrywanie się jego ziomków na istotę sofisty, męża stanu i filozofa. Forma zaś dyalogiczna zastosowana w Sofiście nie jest

---

[1]) Co się tyczy zewnętrznéj strony dyalogu, odsyłam czytelników do znakomitéj charakterystyki Steinharta, *Plat. sämmtl. Werke*, übersetzt von Hier. Müller III. — *O języku dyalogu*, zob. tamże str. 429 ntp. *O charakterystyce osób*, tamże str. 432 ntp.

zdaniem Schaarschmidta środkiem do osiągnięcia rezultatów filozoficznych, lecz tylko bezmyślném naśladowaniem Platońskiego zwyczaju; gdyż gość Eleacki wygłasza tu rzeczy już przedtém obmyślane. Wreszcie uderza go bierność Sokratesa w tym dyalogu, który spokojnie słucha długiego wykładu Eleackiego gościa o sofistyce, chociaż dzień przedtém sam o niéj rozprawiał (mianowicie w Teaitecie).

Zarzuty Schaarschmidta przeciw ustępowi dyalogu, są w części usprawiedliwione. Każdy bowiem przyzna, że w tak zwanéj sceneryi dyalogu brak tego życia i malowniczości, jaką się odznaczają inne dyalogi Platona. Nie ma w niéj jednak nic tak rażącego, coby było niezgodném z duchem Platona, a tém mniéj, by przeciw autentyczności dyalogu świadczyło. Tak n. p. niesłusznie nazywa Schaarschmidt związek Sofisty z Teaitetem sztucznym i niezgrabnym. Jest on całkiem stosownym i nietylko zewnętrznym lecz zarazem wewnętrznym, gdyż ściśle umotywowanym tą okolicznością, że Plato badania nad istotą wiedzy w Teaitecie rozpoczęte w Sofiście daléj rozwija, uzasadnia i do końca doprowadza.

Także w tém nic dziwnego, że Sokrates nie odgrywa pierwszorzędnéj roli w dyalogu Sofiście. Czyż Plato wypowiedział gdzieś tę zasadę, że Sokrates w każdym jego dyalogu ma pierwszorzędną odgrywać rolę? Przeciwnie Plato uzasadniając w Sofiście swoję naukę o ideach i krytykując zapatrywania innych filozofów o bycie nie mógł nawet przydzielić pierwszorzędnéj roli Sokratesowi, który, jak wiadomo, głębszymi spekulacyami filozoficznymi się nie zajmował, jeśli nie chciał popaść w sprzeczność z duchem filozofii Sokratesa Należy raczéj podziwiać zręczność i niezwykły takt Platona, że odpowiednio do badań nad bytem i niebytem przeprowadzonych w Sofiście stosownego dla nich obrał przedstawiciela w osobie umiarkowanego zwolennika szkoły Eleackiéj, któréj główna zasada filozoficzna polegała na jedności bytu a przeczeniu niebytu.

Że scenerya dyalogu jest skromna i więcej blada niż w innych pismach Platona, nie jest to również bez powodu. Dyalog ten mianowicie, jak to jasno wynika z samego jego wstępu, łączy się ściśle z Teaitetem. Wskazuje na to zatrzymanie w nim tych samych osób, co w Teaitecie, z wyjątkiem gościa Eleackiego. Nie można zatém wymagać od Platona, by te same osoby, które już w Teaitecie udział brały, powtórnie w Sofiście charaktery-

zował. Przeciwnie byłoby błędem, gdyby ich charakterystykę był powtórzył w dyalogu, który odbył się w dniu następnym i na témże samém miejscu, co Teaitet, jak to jasno się okazuje z początkowych słów tego dyalogu. Tylko osobę gościa Eleackiego, który w dyalogu Teaitecie nie miał udziału, uwydatnił wyraźniejszymi rysami, z których dokładnie się przebija jego indywidualność.

We wstępie Sofisty jaśnieje talent Platona z wszystkimi jego zaletami. Któż nie będzie podziwiać owego życia, wesołości i humoru w scenie, gdzie osoby wzajemnie się sobie przedstawiają, gdzie Sokrates popisuje się dowcipem słysząc pochwały Teodora przyznane gościu Eleackiemu, gdzie przytacza wiersze Homera zawierające alluzyą do rzeczy w dyalogu omawianych, jakto zwykł był czynić w innych dyalogach? Że zaś effektowna scenerya w dalszym toku dyalogu się zmienia, że życie i wesołość ustaje, że osoby poważnieją, że dykcya dyalogu staje się suchą i jednostajną, to ma swój powód w trudności zagadnień w Sofiście omawianych [1]), które wymagały całego skupienia myśli i ścisłości przedstawienia. Nie dziw więc, że młody Teaitet w dyal. Sofiście traci swoją żywość, że ostyga z zapału, jakim dzień przedtém się odznaczał, i że prawie zawsze tylko potakuje na wywody Eleaty, które były dlań nowością. Nadto skromność jego i szczupły zakres wiedzy nie dozwalały mu wdawać się w zacięte dysputy z mężem takim, jak gość Eleacki, którego sam Plato w Sof. 216 A *ἄνδρα μάλα φιλόσοφον* nazywa. Z niezwykłym podziwem i zachwytem słucha on wszystkich wywodów Eleaty, i jest tak dalece przekonany o ich prawdziwości, że uznaje jeszcze za najstosowniejsze na nie tylko słowem „tak“ odpowiedzieć.

Co się tyczy przyczyny, dla któréj Sokrates zapytuje gościa Eleackiego o zapatrywanie się jego ziomków na istotę sofisty, męża stanu i filozofa, to tak samo trudno jest ją wykazać, jak Schaarschmidtowi udowodnić, że zapytanie tego rodzaju nie zgadza się z postępowaniem Sokratesa. Również bezpodstawném jest twierdzenie Schaarschmidta téj treści, że forma dyalogiczna zastosowana w Sofiście jest bezcelowa i że ją autor dyalogu obrał tylko dlatego, by naśladować zwyczaj Platoński. Przeciw

---

1) Plat. Sof. 217 B: „*καθ' ἕκαστον μὴν διορίσασθαι σαφῶς, τί ποτ' ἐστίν, οὐ σμικρὸν οὐδὲ ῥᾴδιον ἔργον*“.

twierdzeniu Schaarschmidta przemawia ta okoliczność, że gość Eleacki nie podaje w Sofiście zdania swoich ziomków o sofistyce, lecz swoje własne, które znacznie się różni od zapatrywania jego ziomków. Tego dowodzi najpierw wyżéj cyt. miejsce Sof 217 B, któreby nie miało znaczenia, gdyby gość Eleacki tylko zapatrywanie szkoły Eleackiéj wygłaszał; daléj polemika jego z nauką Parmenidesa o bycie i niebycie, któréj przeciwnie inni zwolennicy Eleatyzmu ściśle przestrzegali odpierając namiętnie wszelkie zarzuty przeciw niéj skierowane [1]), a w końcu częste wahanie się i wątpliwości gościa Eleackiego co do wyboru najstosowniejszéj metody do dalszych badań nad istotą sofisty. Postępowanie zatém gościa Eleackiego w Sofiście nie jest wcale udaném i nader śmiesznéem, jak utrzymuje Schaarschmidt [2]); byłoby niém wtenczas, gdyby w tym dyalogu rozwodził się nad zapatrywaniami swoich ziomków, które, jak sam wyznaje Sof. 217 B, często o uszy jego się obijały i które dobrze pamięta. Ponieważ w Sofiście nad takimi rzeczami się nie zastanawia, lecz własne zapatrywania na sofistykę wyłuszcza, przeto jest całkiem właściwém i uzasadnioném tak zastosowanie przez niego formy dyalogicznéj w Sofiście, jak jego życzenie mieć za współdysputatora człowieka bystrego i pojętnego, któryby jego wywody nie tylko zdołał należycie zrozumieć, lecz w razie potrzeby także sprostować.

Zarzuty Schaarschmidta zaczerpnięte z treści [3]) dyalogu Sofisty trafiają w pierwszym rzędzie t. zw. *διαιρέσεις* czyli podziały w nim zastosowane. Opierając się na niekorzystném zdaniu Sochera o *διαιρέσεις* Sofisty [4]), występuje Schaarschmidt przeciw zapatrywaniu tych uczonych, którzy w owych podziałach, sprawiających mimowolnie wrażenie śmieszności, gdzieniegdzie odrazy a przeważnie nudów [5]), upatrują żart lub szyd na metodę, Bóg wie, jakich

---

1) Zob. Plat. Sof. 216 B C.

2) Schaarschmidt: *Samml.* str. 186. — Zarzuty jego przeciw formie dyalogu Sofisty zbijali: Deussen o. l. str. 71, 72 — Pilger: o. l. str. 10 ntp.

3) *Samml.* str. 187 ntp.

4) O. l. str. 262.

5) *Samml.* str 189: „die (Eintheilungen) unwillkürrlich den Eindruck des Lächerlichen, mitunter des Eckelhaften und durchwegs des Langweiligen machen".

współczesnych i twierdzi w przeciwieństwie do nich, że autor dyal. Sofisty w podziałach na seryo rzecz traktuje. Używa ich bowiem w celu osiągnięcia pewnego rezultatu, który rzeczywiście się uwydatnia przy końcu dyalogu w owéj „potwornéj" (ungeheuerlich) definicyi Sofisty. Na to wskazuje wyraźnie miejsce dyal. Polit. 283 B, 285 D, 286 A E, 287 A, gdzie autor wyjaśnia powód i cel owych podziałow. „Niech zatém nikt nie przeczy, mówi Schaarschmidt, że autor Sofisty nie na seryo ich użył" (str. 190).

W tym względzie ma Schaarschmidt zupełną słuszność. Zarzuty zaś uczonych [1]) przeciw podobnemu pojmowaniu owych podziałów nie są poparte silnymi argumentami. Jednakowoż nie można się w zupełności zgodzić z Schaarschmidtem na to, by powyższe podziały wywoływały uczucie śmieszności, odrazy i niesmaku, które to epiteta, jak słusznie zauważył Pilger [2]), tylko temu podobać się mogą, który się lubuje w drastycznych wyrażeniach. Przypuściwszy bowiem, że zawierają nawet błędy logiczne [3]), że nie prowadzą do określenia definicyi sofisty, i że w ogóle nie posuwają naprzód badania [4]), to przecież te wszystkie ujemne ich strony nie usprawiedliwiają jeszcze niekorzystnego sądu, jaki o nich wydał Schaarschmidt [5]).

Trudno temu zaprzeczyć, by w podziałach dyal. Sofisty błędów nie było; nie są one jednak ani tak rażące [6]), iżby ich Platon dopuścić się nie mógł, ani tak liczne, by mogły decydować o nieautentyczności dyalogu. Błędów zachodzących w po-

---

[1]) Schleiermacher, *Platons Werke* II² 2. 133. — Stallbaum *w przedmowie do dyal. Sof.* str. 35 i 36. — Steinhart o. l. III. 435. — Susemihl, *Genetische Entwickelung der Plat. Philos.* I. str. 293, 294. — Bonitz, *Plat. Stud.* 2 wyd. str. 174. - Deussen o. l. str. 69.

[2]) O. l. str. 10.

[3]) Wykazał je Bonitz w *Platonische Studien* 2 wyd. 1875, str. 174. — Susemihl o. l. I. 292, 293. — Deussen o. l. str. 12 ntp. — Petersen: *„De Sophistae dialogi Platonis. ordine nenu consilio"* progr. uniw. Kiel. z r. 1871 str. 15—19.

[4]) Temu przeczy Bonitz o. l. str. 174.

[5]) *Samml.* str. 192: „Und wenn durch jene höchst fehlerhaften, langweiligen und dazu auch ganz überflüssigen Begriffseintheilungen, wodurch nichts neues gefunden, sondern das schon bekannte nur bezeichnet oder meist bildlich formuliert wird, irgend jemand persifliert werden sollte, warum erfahren wir denn in beiden Dialogen nichts davon, wer dieser sei"?

[6]) Petersen o. l. str. 18.

wyższych podziałach nie sprzeciwiających się w ogólności metodzie Sokratesa [1]) dopuścił się Plato może nawet umyślnie [2]) w zamiarze naśladowania dyalektycznéj metody Eleatów i Megarejczyków, których dowolne podziały przedmiotów może nie zawsze były wolne od błędów logicznych [3]). Miał bowiem Plato, jak można się przekonać z innych dyalogów, ten zwyczaj, że w celu podania wierniejszéj charakterystyki osób występujących w dyalogu naśladował ich sposób przemawiania i zachowania się. Tak samo mógł też postąpić i w dyal. Sofiście, a to tém bardziéj, jeśli uwzględnimy tę okoliczność, że wzmiankowane podziały tego dyalogu wychodzą z ust gościa Eleackiego.

W dalszym toku swoich badań robi Schaarschmidt podziałom zarzut z tego, że nie określają pojęcia sofisty, lecz podają tylko podobieństwa i obrazy sofisty z innymi przedmiotami. Takie postępowanie autora dyal. Sofisty uważa on za niezgodne z duchem Platona [4]), „który zawsze objaśnia rzecz trafnie

---

[1]) Peipers we *Philolog. Anzeiger* t. I. str. 231: „Diese (diairetische Methode) ruht eben nicht auf Eleatischen, sondern auf Sokratischen Principien; das Obiect der Theilung u. Gliederung sind Begriffe, Ideen". — Susemihl, o. l. str 292: „durch fortgesetzte Eintheilung den Begriff eines Gegenstandes zu finden entspricht durchaus der echt Platonischen Dialektik". — Zeller II [3] 1. 215 uw. 4.

[2]) Zob. str. 40 uw. 1 niniejszéj rozprawy.

[3]) Usprawiedliwienie powyższych błędów wpływem dyalektyki Eleackiéj na Platona w czasie pisania Sofisty, jak to czyni Pilger o. l. str. 13, jest dlatego niemożliwém, że dyalog Sofista został napisany może dopiero 20 lat po powrocie Platona do Aten w r. 387 ze swoich większych podróży, podczas których zapoznał się z główniejszymi kierunkami filozoficznymi owych czasów. — O czasie napisania dyal. Sofisty zob. moją rozprawę: *Ueber die Abfassungszeit....* str. 14 i 49. — Schanz, „*Zur Entwickelung des Plat. Stils*" Hermes, t. XXI., 1886, str. 442 ntp. — Gomperz, „*Platonische Aufsätze*" w Sitzungsb. Wied. Akad. um., dział filoz., t. 114 z r. 1887 str. 749 ntp. — Christ, *Platonische Studien*, str. 484—488 i tegoż *Griech. Litter.* str. 349. — C. Ritter, *Untersuchungen über Plato. Die Echtheit u. Chronologie der Platon. Schriften.* Stuttgart (Kohlhammer) 1888 str. 5 i 128 ntp. — Meyer, „*Quaestiones Platonicae*" progr. gimn. M. Gladbach z r. 1889 str. 6.

Nie mógł zaś Plato dopiero 20 lat po zapoznaniu się z filozofią Eleatów i Megarejczyków uledz wpływowi ich błędnéj dyalektyki, skoro w ciągu owych 20 lat wyrobił sobie własną dyalektykę opartą na prawdziwych zasadach, o czém nas przekonują jego dyalogi napisane wcześniéj od Sofisty.

[4]) Przeczy temu Susemihl o. l. str. 292.

dobranym obrazem a nigdy nie kładzie obrazu zamiast saméj rzeczy“ [1]). Również dychotomiczna metoda dzielenia pojęć w dyalogu zastosowana nie da się zdaniem Schaarschmidta wcale porównać z indukcyjną metodą Platona, który stara się pojęcie albo istotę rzeczy oznaczyć z poszczególnych jéj znamion postępując od niższych do coraz wyższych, podczas gdy autor dyal. Sofisty porównuje sofistę z myśliwym, rybakiem, handlarzem, błaznem nie w celu wyczerpującego wykazania wszystkich charakterystycznych cech sofisty, ani téż dla dokładniejszego określenia jego pojęcia, lecz jedynie celem uzmysłowienia jego osoby. Ma wprawdzie Schaarschmidt słuszność, że podziały zastosowane w dyal. Sofiście nie podają dokładnéj definicyi sofisty, lecz tylko pojęcie jego uzmysławiają przez podobieństwa i obrazy. Nie zauważył on jednak, że owe podziały uwydatniają zarazem samo pojęcie sofisty właśnie przez to, że wykazują analogią, jaka zachodzi między nim a porównanymi z nim przedmiotami. Nie kończą się bynajmniéj owe podziały bez rezultatu, gdyż przyczyniają do uzyskania jednego z istotnych znamion sofisty, określając go mianowicie jako *ἄνδρα ἀντιλογικόν* (Plat. Sof. 232 B). Nawiązując zaś do tego właśnie znamienia sofisty dalsze badania, uzyskuje Plato przy końcu dyal. wyczerpującą definicyą sofisty.

Także treść podziałów świadczy zdaniem Schaarschmidta przeciw Platońskiemu pochodzeniu Sofisty. Omawiają one bowiem, jak sądzi, tylko takie rzeczy, które wyłożył Plato dokładniéj w innych dyalogach, a przedewszystkiem w Republice. „W niéj bowiem Plato nie tylko te same rzeczy opowiedział i to o wiele lepiéj, lecz je także na głównych przedstawicielach przewrotnych kierunków duchowych uwydatnił w sposób nader drastyczny i głęboko wnikający“ [2]). Następnie sprzeciwia się Schaarschmidt zapatrywaniu tych uczonych, którzy definicyą Sofisty przy końcu tegoż dyalogu podaną a przez Aryst. w VI. ks. Metaf. uwzględnioną uważali za ostateczny rezultat ze sądów o sofistyce wygłoszonych przez Platona w poszczególnych dyalogach. Na poparcie swojego twierdzenia powołuje się *a)* na sprzeczność zachodzącą między treścią cyt. Arystot. Metaf. ks. VI. a końcową definicyą sofistyki dyal.

---

[1]) Schaarschmidt. *Samml.* str. 191.

[2]) *Samml.* str. 195.

Sof., tudzież *b)* na sprzeczność między zdaniami Platona o sofistyce wygłoszonymi w innych dyalogach a definicyą sofistyki w naszym dyalogu.

O wrzekoméj sprzeczności między definicyą sofistyki zawartą w dyal. Sof. a cytatem Aryst. Met. ks. VI. będzie niżéj mowa. Co się zaś tyczy sprzeczności pod *b)* wzmiankowanych, to leżą one zdaniem Schaarschmidta w tém, że w owéj definicyi sofistyka jest uważana jako *ἐναντιοποιολογικὴ τέχνη*, któréj cechą jest *εἰρώνεια*, podczas gdy w oryginalnych pismach Platona *εἰρώνεια* nie jest nigdy cechą sofistów, lecz samego Sokratesa. Przeciw nieplatońskiemu pochodzeniu dyal. Sofisty świadczy zdaniem Schaarsehmidta także brak wzmianki w tym dyalogu o najważniejszym momencie sofistyki t. j. „o jéj niemoralnéj tendencyi, która helleńską młodzież odciągała od bojaźni bożéj i obyczajności, od poważania prawdy i zdrowego rozsądku a przedewszystkiém także od poważnéj umiejętności“ [1]).

Powyższe zarzuty Schaarschmidta odparł Pilger o. l. str. 13 ntp. Zdaniem jego nie sprzeciwiają się szczegóły o sofistyce podane przez Platona w innych dyalogach opisowi sofistyki w dyalogu Sofiście i nie czynią go bynajmniéj zbytecznym. Mógł bowiem Plato te wszystkie myśli, które poprzednio wygłosił o sofistach w innych pismach, w osobnym dyalogu razem zebrać i ująć w formę ścisłéj definicyi, jaką znachodzimy rzeczywiście przy końcu tego dyalogu. Że zaś Plato nie uwydatnił w Sofiście niemoralnego wpływu sofistów, ich ugania nia się za zarobkiem i sławą, powodem tego jest zdaniem Pilgera sam cel dyalogu Sofisty, w którym Plato pragnął wykazać tylko teoretyczną stronę sofistyki, a nie praktyczną. Że ironia według dyal. Sofisty jest cechą sofistów, nie widzi w tém Pilger również żadnéj sprzeczności z innymi dyalogami Platona, które tylko o ironii Sokratesa wspominają, gdyż zdaniem jego ironia przyznana sofistom w naszym dyalogu różni się znacznie od ironii Sokratesa.

Nie zachodzi również zdaniem Pilgera żadna sprzeczność między definicyą Aryst. Met. ks. VI., który na podstawie treści dyal. Sofisty zaliczył sofistykę do *μὴ ὄν*, a końcową definicyą sofistyki naszego dyalogu, gdzie ona za *ἐναντιοποιολογικὴ*

---

[1]) O. l. str. 195.

i εἰρωνικὴ τέχνη jest uważaną. To ostatatnie bowiem jéj znamię jest tylko wynikiem pozoru i ułudy t. j. niebytu. Ten zaś, jak wynika ze słów Sofisty 233 C, 268 A, jest źródłem i podstawą nie tylko sztuki sprzeciwiania się, lecz także ironii [1]).

Przeciw autentyczności dyalogu świadczy zdaniem Schaarschmidta także sprzeczność, w jaką się zawikłał autor dyal. Sofisty przez to, że zastosował pojęcie μὴ ὄν, wzięte z Platońsko-Arystotelesowéj definicyi sofistyki, do wyjaśnienia źródła błędu. Na dowód swojego twierdzenia powołuje się na miejsce Plat. Theait. 187 D ntp. Tu dowodzi Plato, że ψευδῆ δοξάζειν nie może znaczyć μὴ ὄντα δοξάζειν; w takim bowiem razie wykluczonąby była wszelka możliwość δοξάζειν. Te trudności usuwa Plato w ten sposób, że μὴ ὄντα δοξάζειν uważa za ἄλλο δοξάζειν lub ἀλλοδοξία, t. j. twierdzi, że błąd powstaje skutkiem pomieszania lub skutkiem błędnego połączenia pojęcia przedtém poznanego z tém, które w danéj chwili mamy na myśli [2]).

Z porównania powyższego miejsca Teaiteta z myślami dyal. Sofisty, według których ψεῦδος tylko w razie istnienia μὴ ὄν jest możliwe, otrzymuje Schaarschmidt wniosek, że autor dyal. Sofisty nie zrozumiawszy należycie cyt. miejsca Teait. 189 A, pomimo że je dosłownie był przejął, użył pojęcia μὴ ὄν w znaczeniu metaficznóm, t. j. uważał je jako nieistnienie rzeczy pojęciu odpowiadającéj, podczas gdy u Platona Teaitet. l. c. μὴ ὄν w logicznym sensie zachodzi t. j. jako rozłączenie dwóch w jakimś sądzie (zdaniu) połączonych pojęć. Oparł zaś Schaarschmidt swoje twierdzenie na zdaniu Parmenidesa unieważnionóm w dyal. Sofiście, według którego ὄν i μὴ ὄν miało tylko znaczenie metafizyczne.

Pomieszanie zaś w Sofiście logicznego bytu i niebytu z metafizycznym ma swoje źródło zdaniem Schaarschmidta w przekonaniu filozoficznóm autora dyalogu, który zdradził się jako gruby realista a przedewszystkiém tém, że uznał wbrew nauce Platona istnienie idei bytu [3]). Uznawszy zaś istnienie takiéj idei, popadł tém samém w sprzeczność z nauką Platona o ideach wyłożoną w autentycznych jego pismach. Gdyż w razie istnienia idei bytu nie miałyby idee Platońskie własnego bytu,

---

[1]) Pilger o. l. str. 14.

[2]) Schaarschmidt o. l. str. 198.

[3]) *Plat. Soph.* 254 A: τῇ τοῦ ὄντος ἰδέᾳ.

lecz otrzymywałyby go dopiero od idei bytu, co się atoli nie zgadza z wyobrażeniami Platona, który ideom własny byt przyznał. Oprócz tego przestałyby idee Platońskie pozostawać w przeciwieństwie ontologicznem ze światem ziemskim; gdyż tak idee jak świat ziemski byłyby podrzędnymi idei bytu a zarazem między sobą współrzędnymi skutkiem uczestniczenia w idei bytu.

Przeciw Platońskiemu pochodzeniu dyalogu Sofisty świadczy zdaniem Schaarschmidta także różnica zachodząca między ideologią Sofisty, gdzie idee są przedstawione jako istności obdarzone życiem, duszą, rozumem i ruchem, a ideologią wyłożoną w autentycznych pismach Platona, a przedewszystkiém w Faidonie 78 D, gdzie się Plato wyraża o ideach następująco: „ἀεὶ αὐτῶν ἕκαστον, ὁ ἔστι, μονοειδὲς ὂν αὐτὸ καθ' αὐτὸ, ὡσαύτως κατὰ ταὐτὰ ἔχει καὶ οὐδέποτε οὐδαμῇ οὐδαμῶς ἀλλοίωσιν οὐδεμίαν ἐνδέχεται“. Bezpodstawność twierdzenia Schaarschmidta téj treści, że autor dyalogu Sofisty wyjaśniając powstanie błędu zawikłał się w sprzeczności z Teait. 187 D ntp., wykazał Pilger o. l. str. 16. Tamże bowiem dowiódł w przeciwieństwie do zapatrywania Schaarschmidta, że μὴ ὄν Teait. l. c. zachodzi w znaczeniu metafizycznem, podczas gdy w dyal. Sofiście cały tok badań, na co wyraźnie Sof. 258 E[1]) wskazuje, zmierza do wyjaśnienia μὴ ὄν na drodze logicznéj.

Zarzuty zaś Schaarschmidta dotyczące sprzeczności zachodzących między ideologią Sofisty a innych dyalogów Platońskich są w części usprawiedliwione. Ideologia Sofisty zawiera rzeczywiście kilka takich momentów, które nie zachodzą w innych dyalogach Platona. Atoli ta okoliczność nie jest jeszcze dostatecznym dowodem przeciw autentyczności tego dyalogu. Byłaby nim dopiero wtedy, gdyby w żaden sposób nie dały się pogodzić powyższe momenty z ideologią Platońską, ani wprowadzanie ich do niéj dostatecznie usprawiedliwić. Obie ewentualności są tu wykluczone. Gdyż przeważna część uczonych [2]) zgadza się obecnie na to, że przyznanie ideom powyższych momentów należy uważać za usiłowanie samego Platona zmierzające do usu-

---

[1]) *Μή τοίνυν ἡμῶν εἴπῃ τις.... ἢ καὶ παντάπασιν ἄλογον.* — Por. nadto C. Ritter, *Untersuchungen über Plato* str. 168. uw. 1.

[2]) Zeller, *Phil.* II³ 1. 582. — Tegoż, *Ueber die Unterscheidung einer doppelten Gestalt der Ideenlehre in den Plat. Schriften*, Sitzungsber. Berl. akad. um. 1887 str. 212 ntp. — Gomperz o. l. str. 749.

nięcia ze swojego systemu filozoficznego zauważanych trudności jako też do wytłómaczenia tym sposobem niektórych objawów w świecie zmysłowym, gdzie zmienność, życie i ruch panuje, a przecież sam przez się nie istnieje, tylko uczestniczeniu w ideach swój względny byt zawdzięcza.

Rozumie się zaś samo przez się, że Plato zawikłał się w sprzeczności [1]), uważając z jednéj strony idee jako istności niezmienne, niepodzielne i nieruchome, z drugiéj zaś strony jako ruchome. Starali się wprawdzie niektórzy uczeni [2]) w celu usunięcia powyższych sprzeczności, wytłómaczyć rodzaj ruchu idei i pogodzić go z ich niezmiennością i stałością; usiłowania ich jednak nie doprowadziły dotychczas do pewnych rezultatów i nie zdołały usunąć sprzeczności, których sam Plato w Sofiście 250 D nie usunął, a to dlatego, że tkwiły głęboko w samychże zasadach jego ideologii.

Ostatni z treści dyalogu zaczerpnięty argument Schaarschmidta [3]) przeciw autentyczności Sofisty opiera się na miejcu Sofisty 248 A, zawierającém wzmiankę o *εἰδῶν φίλοι* i krytykę ich *εἴδη*. Wyobrażenia filozoficzne zwolenników idei krytykowane przez autora dyal. Sofisty l. c., zgadzają się zdaniem Schaarschmidta z wyobrażeniami Platona o ideach. Ztąd wnosi Sch., że pod *εἰδῶν φίλοι* Sof. 248 A należy rozumieć Platona i jego uczniów, i że właśnie przeciwko nim zwrócona jest krytyka w Sof. l. c. Sam Plato nie mógł oczywiście wystąpić z krytyką własnych zapatrywań, tylko ktoś inny. Z tego zaś wynika, że autorem dyal. Sofisty nie jest Plato.

Atoli powyższe premissy, z których Schaarschmidt przytoczony wniosek wyprowadził, nie są w całości racyonalne.

Tak 1) ideologia zwolenników idei krytykowana przez autora Sofisty l. c. nie zgadza się w zupełności z ideologią

---

[1]) Zob. Zeller, *Phil. d. Gr.* II³ 1. 581 ntp. — Bonitz o. l. str. 193 ntp. — Ueberweg, *Grundriss* I⁶ 147. — Tegoż, *Echtheit* str. 275 ntp.

[2]) Deuschle, *Die Begriffe der Bewegung u. des Werdens bei Plato*, Jahns Jahrb. t. 71, r. 1855, str. 176—181 — Hayduck o. l. str. 19 ntp. — Alberti, *Rhein. Mus.* t. 21, 1866, str. 182 ntp. — Deussen, o. l. str. 49 ntp. — Peipers, *Philolog.*, t. 29, 1870, str. 710 ntp. — Tegoż, *Ontologia Platonica*, Lipsk 1883, str. 345 ntp.; wyjaśnienia tegoż. za pomocą których usuwa powyższe sprzeczności, bardzo się zalecają i są w wysokim stopniu prawdopodobne.

[3]) O. l. str. 210, 211 uw. 1.

Platońską. Uważał wprawdzie Plato zgodnie z εἰδῶν φίλοις swoje εἴδη jako istności νοητὰ καὶ ἀσώματα, jednak w tych czasach, na które przypada napisanie dyalogu Sofisty, nie odmawiał ideom ruchu, jak to czynili niektórzy εἰδῶν φίλοι a nawet on sam w dawniejszéj swojéj ideologii nie zważając na to, że tém samém wykluczoną była możliwość poznania idei i wytłómaczenia zmienności i ruchu panującego w świecie zmysłowym, który swój względny byt ideom zawdzięczał. Właśnie ze względu na tę ostatnią, jak się zdaje, okoliczność, przyznał Plato ideom l. c. Sof. ruch, życie, duszę i rozum, pomimo że pierwotnie tych własności w swoich ideach nie uznawał i w żadnym z dyalogów poprzedzających Sofistę o nich nie wspominał.

2) Pod εἰδῶν φίλοι nie należy rozumieć tylko samego Platona, jak twierdzi Schaarschmidt, lecz wszystkich zwolenników idei. Wynika to z przeciwstawienia materyalistów do εἰδῶν φίλοι, do których prócz Platona i jego uczniów także zwolennicy Megarejskiéj szkoły należeli.

3) Platona krytyka l. c. Sof. nie ogranicza się tylko do własnych jego wyobrażeń o ideach, lecz dotyczy wszystkich εἰδῶν φίλοι, do których i siebie zaliczył. Zapomocą gruntownéj krytyki tychże wyobrażeń odkrywa Plato tak w ideologii innych εἰδῶν φίλοι jako też we własnéj niektóre braki i niedokładności. W celu usunięcia tychże z własnéj ideologii i zaznaczenia swojego stanowiska jako odrębnego w obec reszty εἰδῶν φίλοι przyznaje Plato swoim ideom te wszystkie własności, o których l. c. Sofisty jest mowa.

4) Nic nie przeszkadzało Platonowi uzupełniać i prostować w dyal. Sofiście swoje dawniejsze wyobrażenia o ideach, skoro one już nie odpowiadały jego przekonaniu. Mógł to tém łatwiéj uczynić ze względu na tę okoliczność, że jako krytyk εἰδῶν φίλοι nie przemawia osobiście, lecz przez usta gościa Eleackiego [1]).

---

[1]) Uzasadnienie powyższych punktów wraz z odnoszącą się do nich literaturą podałem w mojéj wyżéj cyt. rozprawie: *Abfassungszeit des Theaitet* str. 30—37.

3.

Także w części poświęconéj wykazaniu celu dyalogu Sofisty przytacza Schaarschmidt niektóre argumenty przeciw jego autentyczności. Celem dyalogu nie jest zdaniem jego wykazanie wspólności pojęć (*κοινωνία τῶν γενῶν*), ani téż dalszy rozwój (*Fortbildung*) lub przekształcenie (*Umbildung*) ideologii [1], lecz tylko wykazanie istoty sofistyki. Przemawia za tém zdaniem jego

a) tytuł dyalogu imiennie podany w Polityku 284 B, napisanym przez tegoż samego autora, co dyal. Sofista;

b) początkowa część dyalogu Sofisty, zawierająca temat w nim opracowany;

c) koniec dyalogu podający definicyą sofistyki;

d) całość dyalogu wraz z wszystkimi jego częściami, zmierzającymi tylko do wykazania istoty sofistyki.

Zarzuty jego przeciw zapatrywaniu innych uczonych na cel dyalogu nie mają nic wspólnego z naszą kwestyą; dlatego téż je pomijamy. Atoli w ścisłym z nią związku pozostają te argumenty Schaarschmidta, zapomocą których zbijał zapatrywania tych uczonych, którzy za cel dyalogu Sofisty uważali dalszy rozwój (*Fortbildung*) lub przekształcenie (*Umbildung*) Platońskiéj ideologii.

Argumenty jego przeciw powyższemu zapatrywaniu są następujące:

a) Gdyby Platonowi chodziło w dyalogu Sofiście (przypuściwszy, że on jest pismem Platońskiem) o przekształcenie lub dalszy rozwój własnéj ideologii, to byłby w nim niewątpliwie większy nacisk położył na wprowadzone zmiany i na powody, które go do nich skłoniły.

b) Wszechstronna i gruntowna krytyka Platońskich idei w pismach Arystotelesa nic nie wspomina o tém, by Plato kiedykolwiek uzupełniał lub przekształcał swoją ideologią w taki sposób, jak ją przedstawia dyalog Sofista.

Argument pod *b)* podany obchodzi nas nie tyle ze względu na ostateczny cel dyalogu Sofisty, ile raczéj dla tego, że dostarcza on Schaarschmidtowi silnego punktu oparcia w polemice przeciw autentyczności Sofisty. Arystoteles bowiem w krytyce Platońskiéj ideologii rzeczywiście nic nie wspomina o podobnych

---

[1]) Zob. Bonitz o. l. str. 188.

zmianach w ideologii Platońskiéj, jakie znajdujemy w dyalogu Sofiście.

W obec tego są możliwe dwa przypuszczenia: 1) że krytyka Arystotelesa jest tak gruntowną i wszechstronną, iż zupełnie wykluczoną jest możliwość tego, by Arystoteles nie przytoczył zmian w ideologii Platońskiéj dokonanych przez samego Platona; z tego zaś założenia wynikałby oczywiście tylko ten wniosek, że Sofista nie jest pismem Platońskiém; 2) że krytyka Platońskich idei u Arystotelesa jest co do niektórych szczegółów mniéj dokładna, tak że wcale nie jest wykluczoną możliwość, iż Arystoteles z pewnych powodów nie wspomniał w swojéj krytyce o zmianach zaszłych w ideologii Platońskiéj, o których dowiadujemy się z dyalogu Sofisty.

Należy teraz rozstrzygnąć pytanie, które z obu powyższych przypuszczeń jest więcéj prawdopobne.

Przeciw wnioskowi téj treści, że dyalog Sofista nie jest pismem Platońskiém, a tém samém i przeciw pierwszemu przypuszczeniu, na którém powyższy wniosek jest oparty, przemawiają, jak to wyżéj wykazano, tak cytaty Arystotelesa poświadczające dostatecznie autentyczność naszego dyalogu jak inne szczegóły na poparcie téjże wyżéj przytoczone.

Jesteśmy zatém skazani tylko na drugie przypuszczenie. Że ono jest w wysokim stopniu prawdopodobném, można się o tém przekonać z niektórych wniosków i kombinacyj, wyprowadzonych ze szczegółów zaczerpniętych z kwestyi czasu, któremu dyalog Sofista swoją genezę zawdzięcza.

Co się tyczy czasu napisania tego dyalogu, to przeważna część uczonych w najnowszych czasach zgadza się w tém, że napisanie jego nastąpiło dopiero w czasach, kiedy cały gmach ideologii Platońskiéj był nietylko zewnątrz zupełnie ukończony, lecz także w wewnętrznych częściach do tego stopnia urządzony, że dozwalał na wprowadzenie doń tylko nieznacznych zmian i ulepszeń.

O takim stanie ideologii Platońskiéj pouczają nas takie dyalogi, jak Faidros, Symposion, Politeia, Faidon, z których wszystkie są wcześniejsze od Sofisty dlatego, że się zajmują przeważnie wyłożeniem lub uzasadnieniem Platońskiéj nauki o ideach [1]). Z dążnościami Platona do ulepszeń ideologii

---

[1]) Gomperz, o. l. str. 749.

spotykamy się po raz pierwszy w dyalogu Sofiście; spostrzeżone w niéj braki jako też chęć usunięcia zachodzących trudności były niewątpliwie głównym powodem do ulepszeń w niéj zastosowanych. Poznał jednak Plato wkrótce, że przez nie nietylko nie osiągnął swojego celu, lecz przeciwnie zawikłał się w niemałe trudności przez to, że przyznał w Sofiście ideom ruch a zarazem spoczynek. Niemożliwość pogodzenia wynikłych ztąd sprzeczności zniewoliła go zatém do zarzucenia wprowadzonych ulepszeń i do powrotu do dawniejszych swoich wyobrażeń o ideach [1]), które prawie bez zmiany zatrzymał już aż do ostatnich lat swojego żywota. Gdyż dopiero wtedy nastąpiło pod wpływem i w duchu filozofii Pytagorejskiéj znaczniejsze przekształcenie filozofii Platońskiéj.

Chwilowe zmiany i przeobrażenia w Platońskiéj ideologii, których zewnętrznym wyrazem jest jedyny dyalog Sofista, zaszły przed rokiem 366 [2]). Że Plato tylko przez krótki czas podzielał wyobrażenia o ideach skreślone w Sofiście, dowodzi ta okoliczność, że z wyjątkiem Sofisty w żadnym innym dyalogu ani wcześniejszym od niego ani późniejszym o podobnych własnościach idei nie wspomina, jakie im w Sofiście przyznaje. Arystoteles został, jak wiadomo, uczniem Platona w r. 367. Wtedy, jak się zdaje, miał Plato dyalog Sofistę już nietylko gotowy, lecz odstąpiwszy z wyżéj przytoczonych powodów od zapatrywań swoich na idee w nim złożonych powrócił znowu do dawniejszych wyobrażeń i w wykładach swoich, których Arystoteles podówczas słuchał, o ideach tak samo się wyrażał, jak w wyżéj przytoczonych dyalogach, napisanych wcześniéj od Sofisty.

Arystoteles wiedział zatém z wykładów Platona, których do końca jego żywota słuchał, tylko o dwóch zwrotach zaszłych w Platońskiéj ideologii. Pierwszy z nich był mu znany nietylko z wykładów Platona, lecz zarazem z jego dyalogów zachowanych.

O drugim zaś zwrocie ideologii Platońskiéj, przypadającym dopiéro pod koniec życia filozofa a dokonanym pod wpływem i w duchu filozofii Pytagorejskiéj wiedział tylko z ustnych wykładów Platona.

---

[1]) Zeller: *Ueber die Unterscheidung einer doppelten Gestalt der Ideenlehre* str. 214. — Por. mojéj rozpr. *Ueber die Abfassungszeit...* str. 39 ntp.

[2]) Zob. mojéj cyt. rozpr. str. 49.

Arystotelesa zaś pogląd na genezę, rozwój i zmiany ideologii Platońskiéj opiera się głównie na ustnych wykładach Platona [1]). Żywe słowa mistrza większe oczywiście wywierały nań wrażenie i głębiéj utkwiły mu w pamięci niż pisane dyalogi. Nadto w ustnych wykładach wyjaśniał Plato w całości swoją naukę i zwięźléj, niż w dyalogach. Że Arystoteles w krytyce Platońskiej ideologii je także przy sposobności uwzględniał i na nie się powoływał, dowodzą już same jego cytaty, o których wyżéj była mowa.

W obec powyższych wywodów nic w tém dziwnego, że w krytyce Platońskiéj ideologii Arystoteles nie wspomina o zmianach w niéj dokonanych tego rodzaju, jakie poznajemy z Sofisty, nawet w razie przypuszczenia, że się o nich dowiedział z dyalogu Sofisty. Nie były to bowiem istotne zmiany, lecz tylko chwilowe usiłowania i to bezskuteczne, które Plato jeszcze prędzéj zarzucił niż do nich przystąpił.

Traci zatém swoje znaczenie powyższy argument Schaarschmidta a tém samém i wniosek na nim oparty téj treści, że dyalog Sofista nie jest pismem Platońskiém.

4.

W końcowéj części ustępu poświęconego badaniom nad autentycznością Sofisty wygłasza Schaarschmidt swoje zdanie o całości dyalogu i osobie autora. Znajduje on mianowicie w Sofiście mieszaninę Platońskich i Arystotelesowych pierwiastków. Co się zaś tyczy autora, którym jest zdaniem jego jakiś naśladowca, korzystający zarówno z dzieł Platona, a przedewszystkiém z dyalogu Teaiteta, jak z dzieł Arystotelesa, to zdradza on dziwne przeciwieństwo, a mianowicie z jednéj strony brak biegłości i powierzchowność w myśleniu, z drugiéj zaś strony krytyczną dojrzałość.

Co się tyczy owéj mieszaniny Platońskich i Arystotelesowych pierwiastków, która Schaarschmidta w Sofiście uderza, trzeba z całym naciskiem to zaznaczyć, że ona tam wcale nie zachodzi. Wszystkie bowiem te pierwiastki, które Schaarschmidt uważa za Arystotelesowe, są czysto Platońskimi. Zresztą liczba

---

[1]) Zeller, *Ueber die Unterscheidung einer dopp.* etc. str. 197 ntp.

ich jest dość szczupła; gdyż z wyjątkiem μὴ ὄν, które oczywiście Arystoteles zapożyczył z dyalogu Sofisty, ograniczają się owe wrzekomo Arystotelesowe pierwiastki do następujących technicznych wyrażeń: δύναμις, μέθοδος, ἔλεγχος i ἐλέγχειν, ἀπορία i ἀπορεῖν, ὅρος i ὁρίζειν, ἀπόδειξις, συμπλοκή, ἀπόφασις.

Że zaś wymieniono wyrazy są Platońskimi [1]), dowodzi ta okoliczność, że z wyjątkiem wyrazu ἀπόφασις, który znajdujemy tylko w dyalogach Sofiście i Kratylu, zachodzą zresztą wszystkie nawet w téj szczupłéj liczbie pism Platońskich, które Schaarschmidt uznał za autentyczne. Czysto podmiotowym jest zaś jego zarzut téj treści, że autor Sofisty nawet wtedy, gdy korzysta z wyrazów (t. j. wyżéj przytoczonych), zachodzących w pismach Platońskich, nie zawsze ich przecież używa w znaczeniu zachodzącém u Platona, lecz niekiedy w znaczeniu utartém i szkolném, jakie dopiero otrzymały od Arystotelesa.

Podobnie ma się rzecz i z drugim zarzutem Schaarschmidta. Twierdzi mianowicie, że autor Sofisty korzystając z miejsc Teaiteta nie zawsze je należycie zrozumiał. Na poparcie powyższego twierdzenla zestawia poszczególne miejsca z dyal. Teaiteta z takimi myślami dyal. Sofisty, które zdaniem jego uwydatniają zależność autora Sofisty od myśli Teaiteta, a zarazem i sprzeczności, jakie między nimi zachodzą.

Ponieważ samo przez się jest zrozumiałém, że Platońskie wyrażenia i myśli muszą zachodzić w autentycznym, jak poprzednie dowody wykazały, dyalogu Platona, przeto pomijamy wszystkie te miejsca Sofisty, które co do formy i treści z odnośnymi miejscami Teaiteta się zgadzają, a przystępujemy do tych, w których odkrył Schaarschmidt sprzeczności z Teaitetem, z których wnosił, że autor Sofisty jest różny od autora dyal. Teaiteta.

Tak najpierw zarzuca Schaarschmidt autorowi Sofisty, że ruch, który ma dusza w Teaitecie 153 B, C błędnie przeniósł także na idee Sof. 249 A. Między obu cyt. miejscami nie zachodzi zdaniem mojém ani sprzeczność ani też podobieństwo. Zupełnie bowiem jest uzasadnionem przyznanie ruchu tak duszy, jako źródle wszelkiego życia, jak ideom, które według Sofisty mają swój byt, rozum i życie. Również nie widzę bezmyślnego

---

[1]) Wykazał to Pilger, o. l. str. 25. — Alberti, *Rhein. Mus.*, t. 21, 1866, str. 198 ntp.

naśladowania ani sprzeczności w Sof. 243 A χαλεπόν... ἐπιτιμᾶν, gdzie jest mowa o Eleatach, Heraklicie i Empedoklesie — a miejscami Teaiteta 181 B γελοῖοι ἐσόμεθα... i Plat. Nom. 886 C ἐπιτιμᾶν παλαιοῖς οὖσιν, zawierającymi wzmiankę o dawniejszych Eleatach i zwolennikach Heraklita. Podobieństwo w powyższych miejscach ogranicza się bowiem tylko do słów παλαιοί i ἐπιτιμᾶν, sprzeczność zaś chyba do wyrazów παλαιοί i παμπάλαιοι. Ostatniego zaś użył widocznie Plato καθ' ὑπερβολήν.

Do zupełnie niewolniczych naśladowań z Teaiteta zalicza Schaarschmidt miejsce Sof. 239 D, gdzie gość Eleacki robi słuszną uwagę, że w razie nadania sofiście nazwy εἰδωλοποιός, on postawi pytanie, co należy rozumieć pod wyrazem εἴδωλον. Trzeba zatém, mówi daléj gość Eleacki, zastanowić się nad tém, τί τις τῷ νεανίᾳ πρὸς τὸ ἐρωτώμενον ἀποκρινεῖται. Uderza Schaarschmidta w powyższych słowach znaczenie wyrazu νεανίας, którego wyjaśnienie przez „człowiek młodzieńczo zuchwały“ *(homo petulans)*, zalecone przez Heindorfa, Stallbauma i innych, jego wcale nie zadowala. Poznaje on w powyższym wyrazie ślady niewolniczego naśladowania miejsca Teait. 166 A, 168 C, gdzie Plato zdaniem jego sofistę żartobliwie nazwał παιδίον. Sądzi mianowicie, że autor Sofisty, korzystając z powyższego miejsca Teaiteta zmienił wyraz παιδίον na νεανίας i że go tak samo użył na oznaczenie pojęcia sofisty, jak Plato w Teaitecie wyrazu παιδίον. Atoli błędny jest domysł Schaarschmidta. Wyraz νεανίας Sof. 239 D nie wypłynął bynajmniéj z naśladowania wyrazu παιδίον Teait. 166 A 168 C. W cyt. bowiem miejscach Teait. użył Plato wyrazu παιδίον nie na oznaczenie sofisty, lecz młodego Teaiteta; w naszym zaś dyalogu określił wyrazem νεανίας (i to w znaczeniu przez Heindorfa podaném) samego sofistę [1]).

Również nieuzasadnionym jest domysł Schaarschmidta, że pięć kategoryj wyliczonych w Sof. 250 A, 254 D—256 B jest tylko wyborem z κοινῶν wzmiankowanych w Teait. 185 C—E. Co do kategoryj bytu, identyczności i różnicy można się wpra-

---

[1]) Por. Pilger o. l. str. 25 i 26 i Ast, *Lexicon Plat.* s v. cit. Pomijając dowody z miejsc tragików greckich zaczerpnięte (vid. Markland ad Eurip. Suppl w. 580) przemawiają za powyższém znaczeniem wyrazu νεανίας słowa takie jak νεανιεύεσθαι, νεανίευμα, νεανισκός, zawierające w sobie pojęcie buty i zarozumiałości młodzieńczéj.

wdzie jeszcze zgodzić z Schaarschmidtem na to, że je autor Sofisty zapożyczył z Teait. l. c. Lecz skąd wziął kategorye ruchu i spoczynku, których l. c. Teait. wcale nie wymienia, na to Schaarschmidt nie daje żadnéj odpowiedzi. Miałbyż je wziąć z Arystotelesa, jak ze słów Schaarschmidta [1]) wynikać się zdaje? Taki domysł byłby również chybionym; nie ma ich bowiem ani Arystoteles w liczbie 10 kategoryj [2]).

Takich mylnie zrozumianych i niewolniczo naśladowanych miejsc z Platońsk. Teaiteta znajduje się zdaniem Schaarschmidta jeszcze więcéj w dyal. Sofiście. Ale na szczęście sam nie uznał za stosowne je przytoczyć ani wykazać wrzekoméj ich sprzeczności z myślami Teaiteta. Dowody przeciw autentyczności Sofisty zaczerpnięte ze stylu tegoż dyalogu zbywa Schaarschmidt ogólnikowym frazesem. Twierdzi mianowicie, nie uzasadniając wcale swojego sądu, że chociaż w niektórych zwrotach i budowie okresów autor dyalogu Sofisty Platona mniéj lub więcéj szczęśliwie naśladował, to przecież nie zdołał do tego stopnia ukryć swojéj indywidualności, by w niektórych miejscach tegoż dyalogu nie podał próbek własnego języka, który jest pospolitym językiem szkolnym *(vulgaere Schulsprache)*.

Co się tyczy kwestyi języka i stylu Platońskiego w ogólności a szczególnie dyalogu Sofisty, to i tę jak wiele innych szczegółów dotyczących nauki i pism Platona posunęły znacznie naprzód badania uczonych z lat ostatnich [3]). Wykazali zaś dowodnie i to w sposób nie pozostawiający najmniejszéj wątpliwości, że styl dyalogu Sofisty posiada prawie bez wyjątku te wszystkie cechy i właściwości, jakimi się odznaczają najpóźniejsze pisma Platona, których szereg, jak wiadomo, zamykają Nomoi wydane wkrótce po jego śmierci przez

---

[1]) o. l. str. 225: „bei welcher Gelegenheit wieder recht das Kreuzungsverhältnis Platonischer und Aristotelischer Elemente hervortritt“.

[2]) Aryst. Categ. 2. 1 a 16, Top. I. 9. 103 b 21. — Por. nadto Ritter et Preller, *Historia philos. graecae* ed. 7. 1888 str. 301 not. c.

[3]) W. Dittenberger, *Sprachliche Kriterien für die Chronologie der Platon. Dialoge*, Hermes, t. 16. Berlin 1881, str. 321—345. — Schanz, *Zur Entwickelung des Plat. Stils*, Hermes, t. 21. Berlin 1886, str. 439—459. — Gomperz o. l. — C. Ritter, *Untersuchungen über Plato*, str. 1—111. — Por. nadto P. Meyer, *Quaestiones Platon.* 1889, str. 6 ntp. — i mojéj cyt. str. 6 uw. 4) rozpr. str. 10 ntp.

ucznia jego Filipa z Opus [1]. Jakkolwiek argumenty zaczerpnięte z języka i stylu pisarza nie rozstrzygają jeszcze z całą pewnością kwestyi autentyczności jakiegoś pisma wątpliwego pochodzenia, a tém samém i dyalogów pod nazwiskiem Platona zachowanych [2], to przecież ze względu na inne czynniki wyżéj poznane, z których wszystkie za Platońskiém pochodzeniem Sofisty stanowczo przemawiały, nie można powyższych argumentów uważać za coś innego, jak tylko za jeden dowód więcéj popierający w sposób nader przekonywujący autentyczność dyalogu Sofisty.

Ostateczny rezultat swoich badań nad dyalogiem Sofistą podaje Schaarschmidt na str. 245 w następujących słowach:

„Sofista i Polityk nie są dziełami oryginalnego myśliciela i takiego pisarza jak Plato, lecz płodami jakiegoś naśladowcy korzystającego widocznie z autentycznych dyalogów Platona, a osobliwie z Teaiteta i Nomoi. Ów naśladowca podlega już wpływowi Arystotelesowéj a może nawet stoickiéj filozofii. Nie zdołał on jednak nawet w przybliżeniu okazać się wiernym wyobrażeniom, jakieśmy sobie wyrobili o Platonie z jego własnych dyalogów i uznali za odpowiedne wielkości Sokratesa".

V.

Rzuciwszy okiem na badania Schaarschmidta i na ostateczne ich wyniki, nie trudno jest wydać sprawiedliwy sąd o nich. Nie może on oczywiście wypaść w zupełności na korzyść jego zapatrywania. Przyczyny tego należy szukać we własnych jego argumentach, które są za słabe i pod wielu względami niedostateczne, jak to wyżéj wykazaliśmy. Nie zdołały bowiem unieważnić ani świadectw starożytnych, przemawiających za autentycznością Sofisty, ani wykazać w nim rażących

---

[1] Diog. Laërt. III. 37.

[2] Ritter, o. l., roztrząsając na podstawie obserwacyj językowych kwestyą autentyczności pism pod nazwiskiem Platona zachowanych, a mianowicie tych, które już sami starożytni uważali za podrobione, doszedł do następującego wyniku o. l. str. 87: „wenn uns noch ein solches Stück (näml. unter dem Namen Platons erhaltenes, dessen Echtheit von den Alten selbst angezweifelt wurde) begegnen sollte, dass wir sprachlich nicht anfechten können, so wäre damit seine Echtheit noch nicht sicher ausgemacht".

sprzeczności lub innych niewłaściwości niezgodnych z treścią i formą pism autentycznych Platona. Nie są jednak badania jego bez wartości pomimo ich ujemnych rezultatów. Należy mu się bowiem słuszne uznanie za to, że w nich pierwszy zwrócił uwagę na bezzasadność wyobrażeń, jakie przeważna część uczonych aż do jego wystąpienia miała o pismach i nauce Platona.

Będąc bowiem zaślepieni jéj blaskiem, nie widzieli oni wcale niektórych braków i sprzeczności w niéj faktycznie zachodzących. Przeciwnie uważali naukę jego za ideał filozofii, dzieła, za szczyt doskonałości. W stosunku do swoich poprzedników zajął Schaarschmidt wręcz przeciwne stanowisko, lecz tylko w teoryi, nie w praktyce.

Tak odkrył on wprawdzie w pismach Platona o wiele więcéj braków i sprzeczności, niż ich tam jest w rzeczywistości, podzielając jednak razem ze swoimi poprzednikami zdanie o doskonałości i nieomylności Platona a nie mając na tyle śmiałości, by istotne braki zachodzące w treści i formie niektórych jego dyalogów, zwalić na jego barki, chwyta się w swéj bezradności środka bardzo wątpliwéj wartości, zapomocą którego unika wprawdzie niebezpieczeństwa grożącego mu od Scylli, lecz na to tylko, by następnie wpaść w otchłań Charybdy. Oto odsądza on mianowicie Platona od autorstwa tych wszystkich pism, które zawierają zdaniem jego odrębne momenty ideologii lub pod względem formy nie dorównują arcydziełom Platona.

Trudném było oczywiście zadanie Schaarschmidta, jeśli chciał w zupełności uzasadnić swoje domysły a zarazem nigdzie nie sprzyniewierzyć się swojemu założeniu. Trzeba dodać na jego pochwałę i to, że nie pominął żadnego szczegółu, który przemawiał na korzyść jego zapatrywania. Tak walczy on ze świadectwami starożytnych, popierających autentyczność dyalogu Sofisty, i ze zdaniami poprzednich i współczesnych z nim uczonych przeciwnymi jego zapatrywaniu; wynachodzi w nieplatońskich zdaniem jego dyalogach rozmaite sprzeczności z tymi pismami Platona, które uważał za autentyczne; porównuje niektóre myśli zachodzące w pismach wrzekomo nieplatońskich z poszczególnymi miejscami u Arystotelesa, a czyni to wszystko w tym celu, by Platona odsądzić od autorstwa niektórych dyalogów, których własności nie odpowiadały przekonaniu, jakie

sobie bezpodstawnie o nich z góry wyrobił. Atoli wszystkie powyższe środki okazują się niedostatecznymi do osiągnięcia zamierzonego celu. Przekonuje się bowiem, że przewaga pierwiastków Platońskich w nieplatońskich zdaniem jego dyalogach sprzeciwia się atetezie tych ostatnich. Jakże sobie radzi w tém krytyczném położeniu? Oto twierdzi, że naśladowca jakiś obeznany dokładnie z Arystotelesem zaczerpnął Platońskie pierwiastki, zachodzące w nieautentycznych zdaniem jego dyalogach, z oryginalnych pism Platona. W takiém to błędném kole obracają się wszystkie wywody Schaarschmidta.

Wprawdzie najmniejszéj nie ulega to wątpliwości, że ideologia Sofisty zawiera niektóre momenty, które nie zachodzą w pismach Platona, uznanych przez Schaarschmidta za autentyczne. Również nie da się zaprzeczyć, że nasz dyalog także pod względem formy znacznie się różni od arcydzieł Platona. Jednakowoż owe odrębne właściwości naszego dyalogu nie są jeszcze dostatecznym powodem do wydania nań potępiającego wyroku i do odsądzenia go Platonowi, jak to Schaarschmidt uczynił. Główne założenie a zarazem podstawa jego dowodów przeciw autentyczności dyalogu Sofisty t. j. głębokie przekonanie o doskonałości Platona, wyrobione na podstawie wykończonych pod każdym względem dzieł jego, jak Protagoras i Symposion, nie da się zastosować w zupełności do całéj spuścizny literackiéj Platona. Trudno bowiem wymagać nawet od pisarza najbardziéj utalentowanago, za jakiego Plato powszechnie uchodzi, by od początku do końca swego zawodu literackiego tworzył dzieła, którymby nic zarzucić się nie dało.

Plato rozpoczynając swój zawód literacki i filozoficzny rozporządzał niewątpliwie już gotowym w głównych zarysach planem swéj działalności. Miał zapewne już wtedy własne przekonanie o metodzie najbardziéj odpowiedniéj do badań filozoficznych, tudzież ogólne pojęcie o całości swojego systemu filozoficznego, który następnie doczekał się rozwinięcia i przedstawienia w całym szeregu późniejszych dyalogów. Atoli pierwsze wyobrażenia i przekonania filozoficzne Platona nie mogły oczywiście przybrać w samychże początkach swego istnienia tak stałych i niejako skrzepłych form, by późniéj w czasie pięćdziesięcioletniéj działalności Platona nie uległy choćby najmniejszym zmianom. Początkowe jego przekonania filozoficzne nie mogły nawet być od razu do tego stopnia doskonałymi, by

pod wpływem innych szkół filozoficznych i rozwoju jego ducha w późniejszych latach nie dały się jeszcze bardziéj wydoskonalić lub nowymi momentami wzbogacić.

W takim bowiem razie musielibyśmy chyba Platona wyjąć z pod powszechnego prawa o naturalnym rozwoju umysłu i wykluczyć wszelką możliwość obcego wpływu tak na niego, jak w ogóle na każdego innego pisarza.

Czyż nie jest rzeczą prawdopodobniejszą przypuścić, że Plato z okoliczności polemiki z innymi zwolennikami idei dorzucił w dyalogu Sofiście do swéj poprzedniéj ideologii kilka nowych momentów tak celem zaznaczenia własnego w niéj stanowiska i stosunku do reszty zwolenników idei, jako téż celem usunięcia niektórych sprzeczności z własnéj ideologii, — i że zastosował w Sofiście formę w części się różniącą i słabszą od innych dyalogów, bądźto z powodu ścisłości i trudności zagadnień w tymże dyalogu roztrząsanych, bądźto może nawet z rozmysłu, naśladując tym sposobem błędną dyalektykę Eleacko-Megarejską, — niż uznać owe naturalne właściwości dyalogu Sofisty za niezgodne z duchem i doskonałością pism i nauki Platona i głównie na nich atetezę dyalogu Sofisty opierać?

Jak żaden pisarz nowoczesny nie jest we wszystkich swoich dziełach jednakowo doskonały, lecz tworzy słabsze płody i prawdziwe arcydzieła, takim był téż i Platon pomimo wrodzonéj genialności.

Napisał on bowiem nietylko Protagorasa, Symposion, Faidona i Politeją, lecz także Sofistę, Polityka i inne dyalogi, których autentyczność Schaarschmidt niesłusznie podał w wątpliwość.

Omyłki drukarskie:

Str. 3. uw. 1. wiersz 3.	zam.	Ἑβδόνη	czyt.	Ἑβδόμη.
„ 34. wiersz 8. z góry	„	Sofisty	„	Sofistę.
„ 37. „ 8. „	„	ustępowi	„	wstępowi.
„ 38. „ 25. „	„	ἄδρα	„	ἄνδρα.
„ 40. uw. 3. wiersz 3.	„	nenu	„	nexu.

I.

Skład grona nauczycielskiego

przy końcu roku szkolnego 1889.

A) Nauczyciele przedmiotów obowiązkowych:

1. Dr. Antoni **Kosiba**, zastępca dyrektora, uczył jęz. łac. w kl. VIII, jęz. pols. w kl. VI, VII, VIII, prop. fil. w kl. VII, VIII, tyg. godz. . . . . . 18.
2. Ignacy **Sołtys**, profesor, uczył hist. natur. w kl. I *a*, I *b*, II *a*, II *b*, III *a*, III *b*, V *a*, V *b*, VI, tyg. godz. . 18.
3. Ks. Franciszek **Nieświatowski**, profesor, uczył religii rz. kat. w kl. I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, tyg. godz. 16.
4. Ks. Bazyli **Kopytczak**, profesor, uczył rel. gr. kat. w kl. I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, tyg. godz. . 16.
5. Michał **Dura**, profesor, uczył matematyki w kl. III *a*, III *b*, IV *b*, VI, VIII, fiz. w kl. IV *b*, VIII, tyg. godz. 20.
6. Wiktor **Zahajkiewicz**, profesor, uczył geogr. i historyi w kl. II *a*, II *b*, V *a*, V *b*, VII i jęz. niemieck. w kl. IV *a*, tyg. godz. . . . . 21.
7. Jan **Hoszowski**, profesor, uczył jęz. łac. w kl. II *a*, i jęz. rusk. w kl. I, III, IV, VI, VII, VIII, tyg. godz. 21.
8. Sebastyan **Krożel**, profesor, uczył jęz. łac. w kl. IV *a*, IV *b*, jęz. greck. w kl. IV *b* i jęz. polsk. w kl. II *a*, tyg. godz. . . . . 19.
9. Leon **Rudnicki**, profesor, zawiadowca biblioteki naucz., uczył jęz. niemieck. w kl. VII, VIII, hist. i geogr. w kl. IV *b*, VI, VIII, tyg. godz. . . . . 19.
10. Edward **Charkiewicz**, profesor, powołany od 1. maja b. r. do służby tymczasowéj w Wys. Ministerstwie Wyzn. i Ośw. w Wiedniu.
11. Andrzéj **Jezierski**, nauczyciel, uczył jęz. łac. w kl. VII, jęz. greck. w kl. VII, jęz. niem. w kl. IV *b*, V *b*, tyg. godz. 17
12. Józef **Chlebek**, nauczyciel, uczył jęz. łac. w kl. V *b*, jęz. greck. w kl. V *b* i jęz. polsk. w kl. IV *a*, IV *b*, tyg. godz. . . . . 17.

13. Dr. Michał **Jezienicki**, nauczyciel, uczył jęz. łac. w kl. VI, jęz. greck. w kl. VIII i jęz. niemieck. w kl. V *a*, VI, tyg. godz. . . . . 19.

14. Antoni **Giedroyć**, prowiz. nauczyciel, uczył matem. w kl. I *a*, I *b*, II *a*, II *b*, jęz. polsk. w kl. I *a*, I *b*, II *b*, tyg. godz. . . . . 21.

15. Alexy **Nakoneczny**, egzam. zastępca nauczyciela, uczył matematyki w kl. IV *a*, V *a*, V *b*, VII, fiz. w kl. IV *a*, VII, jęz. rusk. w kl. II, tyg. godz. . . . . 22.

16. Andrzéj **Gąsiorowski**, egzamin. zastępca nauczyciela, zawiadowca biblioteki dla młodzieży, uczył jęz. łac. w kl. III *a*, jęz. greck. w kl. IV *a*, V *a* i jęz. polsk. w kl. III *a*, V *a*. tyg. godz. . . . . . 21.

17. Władysław **Bojarski**, egzaminowany zastępca nauczyciela na przeciąg II. półrocza, uwolniony w celu składania egzaminu naucz.

18. Mikołaj **Mathiasz**, zast. nauczyciela, uczył jęz. niem. w kl. III *b*, geogr. i hist. w kl. I *a*, I *b*, III *a*, III *b*, IV *a*, tyg. godz. . . . . . . 20.

19. Michał **Matusiak**, zast. nauczyciela, uczył jęz. łac. w kl. V *a*, jęz. greck. VI, jęz. niem. w kl. II *a*, II *b*, tyg. godz. . . . . 21.

20. Bolesław **Stojanowski**, zast. nauczyciela, uczył jęz. łac. w kl. III *b*, jęz. greck. w kl. III *a*, III *b*, jęz. polsk. w kl. III *b*, V *b*, tyg. godz. . . . . . 22.

21. Stanisław **Szarga**, zast. nauczyciela, uczył jęz. łac. w kl. I *a*, II *b*, jęz. niem. w kl. I *a*, tyg. godz. . . 22.

22. Szymon **Dorundiak**, zast. nauczyciela, uczył jęz. łac. w kl. I *b*, jęz. niem. w kl. I *b*, III *a*, jęz. rusk. w kl. V, tyg. godz. . . . . 20.

Emanuel **Perl**, kierujący nauczyciel 4-klasowéj izraelickiéj szkoły ludowéj, udzielał nauki religii mojżeszowéj, tyg. godz. . . . . . . 3.

B) Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych:

1. Nauczyciele geografii i historyi w kl. III *a*, III *b*, IV *a*, IV *b*, VI, i VII, uczyli w każdéj z tych klas także historyi kraju rodzinnego, tygodniowo po godzinie . 1.
2. Antoni **Giedroyć**, j. w. uczył języka francuskiego w 2 oddziałach, tyg. godz. . . . . . 5.
3. Bolesław **Stojanowski**, j. w. uczył kaligrafii w 2 oddziałach, tyg. godz. . . . . . . 2.
4. Józef **Horitza**, udzielał nauki śpiewu, tyg. godz. . 3.
5. Stanisław **Szytyliński**, kierownik ćwiczeń towarzystwa gimnast. „Sokół", uczył gimnastyki w 3 oddziałach, tyg. godz. . . . . 6.

Zmiany w gronie nauczycielskiem w ciągu roku szkolnego 1889.

Według reskr. Wys. c. k. Rady szk. kraj. z 13. sierpnia 1888. l. 545. został przeniesiony w tym samym charakterze prof. tutejsz. zakładu Piotr Lewicki do c. k. II. gimnazyum we Lwowie, a prof. Andrzej Czyczkiewicz do c. k. gimnazyum w Brodach; tym samym reskryptem zostali mianowani tutejszy zast. nauczyciela Rudolf Schantroch rzeczywistym nauczycielem w c. k. gimnazyum w Samborze, a zast. nauczyciela Mikołaj Pleszkiewicz rzeczywistym nauczycielem c. k. gimnazyum w Jaśle; natomiast zast. nauczyciela c. k. gimnazyum w Tarnowie Józef Chlebek i zast. nauczyc. c. k. II. gimnazyum we Lwowie Dr. Michał Jezienicki zostali zamianowani rzeczywistymi nauczycielami przy tutejszém c. k. gimnazyum.

Reskr. Wys. c. k. Rady szk. kraj. z dnia 1. września 1888. l. 426. został przydzielony prowizoryczny nauczyciel tutejszéj c. k. szkoły realnéj Antoni Giedroyć do służby w tym samym charakterze w tutejszém c. k. gimnazyum.

Wys. c. k. Rada szkolna kraj. zamianowała reskr. z dnia 5. września 1888 l. 581. Stanisława Szargę zastępcą nauczyciela przy tutejszém c. k. gimnazyum, a przeniosła tutejszego zast. nauczyciela Michała Kirszaka do c. k. gimnazyum akademickiego we Lwowie.

Wys. c. k. Rada szk. kraj. zamianowała reskr. z dnia 23. września 1888. l. 14.084. Szymona Dorundiaka zastępcą nauczyciela w tutejszém c. k. gimnazyum.

Wys. c. k. Rada szk, kraj. udzieliła reskr. z dnia 31. stycznia 1889. l. 66. tutejszemu zast. nauczyciela Władysławowi Bojarskiemu urlopu na przeciąg II. półrocza z pozostawieniem mu płacy celem ułatwienia mu złożenia egzaminu nauczycielskiego, który téż takowy złożył w terminie czerwcowym.

Jego Ces. i Król. Apost. Mość raczył Najwyższém postanowieniem z dnia 20. kwietnia 1889. zamianować najmiłościwiéj dyrektora tutejszego zakładu Dra Seweryna Dniestrzańskiego c. k. krajowym inspektorem; Wys. c. k. Rada szk. kraj. uwalniając wskutek tego Dra Seweryna Dniestrzańskiego od obowiązków służbowych w tutejszém c. k. gimnazyum oddała reskr. z dnia 29. kwietnia 1889. l. 7.472. prowizoryczne kierownictwo zakładu profofesorowi Drowi Antoniemu Kosibie.

Według reskr. Wys. c. k. Rady szk. kraj. z dnia 28. kwietnia 1889. l. 375. powołał Jego Excel. Pan Minister wyzn. i oświec. prof. tutejszego gimnazyum Edwarda Charkiewicza do służby w Ministerstwie wyzn. i oświec. począwszy od 1. maja b. r.

Wys. c. k. Rada szk. kraj. przeniosła reskr. z dnia 30. kwietnia 1889. l. 7225. zastępcę c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie Michała Matusiaka w tym samym charakterze do tutejszego c. k. gimnazyum.

II.

Plan nauki.

I. klasa.

Gospodarz w oddz. *a* Antoni Gedroyć, w oddz. *b* Szymon Dorundiak.

Religia 2 godz. tyg. Zasady katolickiéj wiary i obyczajów.

Język łaciński 8 godz. tyg. Odmiana prawidłowa imion i czasowników. Najpotrzebniejsze prawidła ze składni. Ćwiczenia w tłómaczeniu z języka łacińskiego na polski i odwrotnie. Począwszy od listopada co tydzień zadanie szkolne, oprócz tego raz na miesiąc wypracowanie domowe.

Język polski 3 godz. tyg. Nauka o częściach mowy odmiennych; najważniejsze zasady głosowni praktycznie wyłożone przy nauce deklinacyi i konjugacyi. Nauka o zdaniu pojedynczém i określnikach tegoż. Czytanie stataryczne i kursoryczne wypisów. Opowiadanie, uczenie się na pamięć celniejszych ustępów, deklamacya. Dwa zadania miesięcznie naprzemian domowe i szkolne, oprócz tego ćwiczenia ortograficzne co 2 tyg.

Język ruski 3 godz. tyg. Rozkład nauki i ćwiczenia piśmienne jak w języku polskim.

Język niemiecki 6 godz. tyg. Odmiana imion; odmiana czasowników słabych i mocnych we wszystkich czasach strony czynnéj i biernéj. Szyk w zdaniu główném i poboczném. Czytanie, rozbiór i tłómaczenie odpowiednich przykładów do gramatyki w połączeniu z praktycznymi ćwiczeniami. Czytanie i wygłaszanie z pamięci krótkich ciągłych ustępów. Co tydzień zadanie szkolne, niekiedy domowe lub ćwiczenie ortograficzne.

Geografia 3 godz. tyg. Pojęcia wstępne z geografii fizycznéj i matematycznéj; opis powierzchni ziemi według jéj naturalnych własności. Zarys geografii politycznéj z szczególniejszém uwzględnieniem Europy. Ćwiczenia kartograficzne.

Matematyka 3 godz. tyg. 1) Arytmetyka: dziesiętny układ liczb; cztéry działania liczbami całkowitymi i dziesiętnymi, niemianowanymi i mianowanymi; metryczne miary i wagi; podzielność liczb; ułamki zwyczajne — 2) Geometrya: pojęcie ilości przestrzennych, linia prosta, koło, linie równoległe, kąty i trójkąty, zasadnicze konstrukcye. Ćwiczenia domowe; co miesiąc zadanie szkolne.

Historya naturalna 2 godz. tyg. W I. półroczu zwierzęta kręgowe ssące, w II. półroczu zwierzęta zestawne.

II. klasa.

Gospodarz w oddz. *a* Jan Hoszowski w oddz. *b* Stanisław Szarga.

Religia 2 godz. tyg. Dzieje starego zakonu.

Język łaciński 8 godz. tyg. Powtórzenie odmian prawidłowych. Nauka odmian nieprawidłowych; przysłówki, przyimki,

spójniki. Główne prawidła ze składni, coniugatio periphrast., gerundium, gerundivum, acc. cum inf., nom. cum inf., abl. abs. — Tłómaczenie zdań łacińskich na polskie i odwrotnie. Co miesiąc 3 zadania szkolne i 1 domowe.

Język polski 3 godz. tyg. Głosownia. Powtórzenie i dokończenie nauki o imieniu, nauka o słowie. Nauka o zdaniu pojedynczém i najważniejszych rodzajach zdania złożonego. Czytanie wypisów, opowiadanie, uczenie się na pamięć celniejszych ustępów, deklamacya. Ćwiczenia ortograficzne i zadania piśmienne jak w kl. I.

Język ruski 2 godz. tyg. Rozkład nauki i ćwiczenia piśmienne jak w języku polskim.

Język niemiecki 5 godz. tyg. Powtórzenie i uzupełnienie nauki wyłożonéj w kl. I; przysłówki, przyimki i spójniki. Najważniejsze prawidła składni szyku i rządu. Czytanie, tłómaczenie, opowiadanie i wygłaszanie z pamięci ciągłych ustępów. Ćwiczenia piśmienne jak w kl. I.

Geografia i historya 4 godz. tyg. 1) Geografia 2 godz. tyg. Geografia fizyczna i polityczna Azyi i Afryki. Pionowy i poziomy układ, tudzież hydrografia Europy. Opis fizyczny i polityczny krajów południowéj i zachodniéj Europy. Ćwiczenia kartograficzne. 2) Historya 2 godz. tyg. Dzieje starożytne.

Matematyka 3 godz. tyg. 1) Arytmetyka: Skrócone mnożenie i dzielenie, stosunki, proporcye, reguła trzech. Nauka o miarach wagach i monetech. — 2) Geometrya: Przystawanie trójkątów wraz z zastósowaniem. Nauka o czworobokach i wielobokach. Nauka o kole. Ćwiczenia domowe, co miesiąc zadanie szkolne.

Historya naturalna 2 godz. tyg. W I. półroczu zoologia: ptaki, płazy, ryby; w II. półroczu: botanika.

III. klasa.

Gospodarz w oddz. *a* Andrzéj Gąsiorowski, w oddz. *b* Bolesław Stojanowski.

Religia 2 godz. tyg. Dzieje nowego zakonu.

Język łaciński 6 godz. tyg. Z gramatyki: składnia zgody i przypadków w połączeniu z ćwiczeniami do tłómaczenia z ję-

zyka polskiego na łaciński. Lektura. Z Korneliusza Neposa żywotów: Miltiades, Themistocles, Aristides, Cimon, Epaminondas, Pelopidas, Alcibiades. Co 14 dni zadanie szkolne, co 3 tygodnie zadanie domowe.

Język grecki 5 godz. tyg. Odmiana imion i czasowników aż do perfectum. Tłómaczenie z języka greckiego na polski i odwrotnie. W 2. półroczu na miesiąc 2 zadania, naprzemian szkolne lub domowe.

Język polski 3 godz. tyg. Nieodmienne części mowy, składnia zgody i rządu; pisownia, nauka o zdaniu złożoném, interpunkcya. Czytanie wypisów, opowiadanie, uczenie się na pamięć celniejszych ustępów, deklamacya. Co 14 dni zadanie domowe lub szkolne.

Język ruski 2 godz. tyg. Rozkład nauki i ćwiczenia piśmienne jak w języku polskim.

Język niemiecki 4 godz. tyg. Powtórzenie i uzupełnienie gramatyki z klasy I. i II.; składnia zgody i rządu; zdanie nagie, rozwinięte, ściągnięte i jednokrotnie złożone. Powtórzenie nauki o szyku. Czytanie, tłómaczenie, opowiadanie, uczenie się na pamięć ustępów z wypisów. Co 14 dni zadanie domowe lub szkolne naprzemian.

Geografia i historya 3 godz. tyg. Z geografii: Szczegółowa geografia Europy środkowéj, wschodniéj i północnéj z wykluczeniem monarchii austryacko-węgierskiéj; geografia Ameryki i Australii. Z historyi: Dzieje średniowieczne.

Matematyka 3 godz. tyg. Arytmetyka: Działania rachunkowe niezupełnymi ułamkami dziesiętnymi; cztéry główne działania rachunkowe liczbami ogólnymi; potęgowanie, wyciąganie 2. i 3. pierwiastka. Geometrya: Pomiar figur prostokréślnych, przemiana tychże; obwód i powierzchnia koła i części tegoż; podobieństwo figur. Ćwiczenia domowe, co miesiąc zadanie szkolne.

Nauki przyrodnicze 2 godz. tyg. W pierwszém półroczu mineralogia, w drugiém półroczu fizyka: ogólne własności ciał, nauka o cieple, najgłówniejsze wiadomości z chemii.

IV. klasa.

Gospodarz w oddz. *a* Alexy Nakoneczny, w oddz. *b* Sebastyan Króżel.

Religia 2 godz. tyg. Nauka o obrzędach kościoła katolickiego.

Język łaciński 6 godz, tyg. Z gramatyki nauka o czasach, trybach i imionach czasownikowych. Nauka prozodyi. O kalendarzu rzymskim i ważniejszych miarach, monetach i wagach rzymskich. Ćwiczenia w tłómaczeniu z języka polskiego na łaciński. Lektura: Caesaris commentarii de bello gallico lib. I., II. i VII. P. Ovidii Nasonis carmina Metam. Deucalion et Pyrrha, Trist. lib. IV. De vita sua. Trzy zadania miesięcznie, na 2 szkolne 1 domowe.

Język grecki 4 godz. tyg. Odmiana czasowników od perfectum począwszy, słowa na μι i nieprawidłowe; najważniejsze rzeczy ze składni. Tłómaczenie z języka greckiego na polski i odwrotnie. Na miesiąc 2 zadania, naprzemian domowe lub szkolne.

Język polski 3 godz. tyg. Nauka o zdaniu złożoném; o szyku i interpunkcyi szczegółowo. Powtórzenie i ugrupowanie najważniejszych zasad stylistyki; najważniejsze rodzaje stylu interesowego (praktycznie); o wierszowaniu. Czytanie ustępów z wypisów, opowiadanie, uczenie się na pamięć celniejszych ustępów, deklamacya. Na miesiąc dwa zadania, naprzemian domowe lub szkolne.

Język ruski 2 godz. tyg. Rozkład nauki i ćwiczenia piśmienne jak w języku polskim.

Język niemiecki 4 godz. tyg. Powtórzenie gramatyki z szczególném uwzględnieniem składni rządu i szyku. Czytanie, opowiadanie i uczenie się na pamięć celniejszych ustępów; tłómaczenie z języka polskiego na niemiecki. Co 14 dni zadanie domowe lub szkolne naprzemian.

Geografia i historya 4 godz. tyg. W 1. półroczu: Historya nowożytna z szczególniejszém uwzględnieniem dziejów Austryi. W 2. półroczu: Szczegółowa geografia i statystyka austryacko-węgierskiéj monarchii.

Matematyka 3 godz. tyg. 1) Arytmetyka: Stosunki i proporcye złożone, reguła trzech złożona, rachunek procentu, rachu-

nek spółki, reguła terminu, rachunek mieszaniny, reguła łańcuchowa. Zrównania 1. stopnia. 2) Geometrya: Wzajemne położenie linij prostych i płaszczyzn, kąty bryłowe, główne rodzaje brył, powierzchnia i objętość brył. Ćwiczenia domowe, co miesiąc zadanie szkolne.

Fizyka 3 godz. tyg. Mechanika, magnetyzm, elektryczność, akustyka, optyka, ciepło promieniste.

V. klasa.

Gospodarz w oddz. *a* Michał Matusiak, w oddz. *b* Józef Chlebek.

Religia 2 godz. tyg. Dogmatyka ogólna.

Język łaciński 5 godz. tyg. Lektura: Titi Livii lib. I., P. Ovidii Nasonis carmina: Metam. De Phaetonte, de Orpheo et Eurydice. Fast: Occasus Delphini, Caristia, festum Annae Perennae. Trist. De miserabili ex Urbe excessu. Epist. ex Ponto: Adamicos. Odpowiedne partye ze starożytności, literatury i mytologii. Powtórzenie i uzupełnienie gramatyki; ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne. Co miesiąc zadanie domowe i szkolne.

Język grecki 5 godz. tyg. Lektura. Xenofont Anabasis. Przygotowanie wojenne; pochód przeciw królowi; bitwa pod Kunaxą. Z Cyropedii: Pochodzenie Cyrusa; Cyrus i Astyages; Cyrus dowódcą Persów. — Homeri Iliad. lib. I. — Z gramatyki składnia zgody i rządu z tłómaczeniem odpowiednich zdań z ćwiczeń Schenkla w tłómaczeniu Samolewicza. Odpowiedne partye ze starożytności, literatury i mytologii. Co miesiąc naprzemian zadanie domowe lub szkolne.

Język polski 3 godz. tyg. Czytanie i rozbiór gramatyczny celniejszych ustępów ze staropolskich pomników literatury; czytanie połączone z rozbiorem historyczno literackim celniejszych ustępów z pisarzy XIII., XIV. i XV. wieku z uwzględnieniem biografii autorów i ich stanowiska w literaturze. Nadto w całości: „Wiesław“ Brodzińskiego i „Jan Bielecki“ Słowackiego. Co 3 tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Język ruski 2 godz. tyg. Deklinacya i konjugacya języka starosławiańskiego i staroruskiego z uwzględnieniem najważniejszych prawideł głosowni. Pogląd na ustną literaturę starodawnéj Rusi, tudzież na pisaną literaturę od zaprowadzenia chrześciaństwa aż do drugiéj połowy XIII. wieku. Najdawniejsze pomniki języka staroruskiego podług Chrestomatyi Ogonowskiego. Co 3 tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Język niemiecki 4 godz. tyg. Czytanie z wypisów Jandaurka z stosowném objaśnieniem gramatyczném i stylistyczném. Tłómaczenie z języka polskiego na niemiecki. Ćwiczenia w opowiadaniu i uczenie się na pamięć celniejszych ustępów. Co 14 dni zadanie domowe lub szkolne naprzemian.

Historya i geografia. Dzieje starożytne aż do podbicia Italii przez Rzymian; z geografii starożytnéj odpowiedne działy.

Matematyka 4 godz. tyg. Algebra. Cztéry zasadnicze działania rachunkowe liczbami algebraicznymi. Liczby odjemne. Podzielność liczb. Cztéry zasadnicze działania rachunkowe ułamkami zwyczajnymi i dziesiętnymi. Stosunki i proporcye. Zastósowanie proporcyj do rozwiązania zagadnień reguły trzech i rachunku procentowego; rachunek podziału; reguła łańcuchowa. Zrównania stopnia pierwszego o jednéj i kilku niewiadomych. — Geometrya: planimetrya. — Ćwiczenia domowe; co miesiąc zadanie szkolne.

Historya naturalna 2 godz. tyg. W 1. półroczu mineralogia: krystalografia, fizyczne i chemiczne własności minerałów, systematyczny przegląd ważniejszych minerałów; treściwy pogląd na budowę ziemi. W 2. półroczu botanika: najważniejsze wiadomości z anatomii, organografii, fizyologii i systematyki roślin.

VI. klasa.

Gospodarz klasy Dr. Michał Jezienicki.

Religia 2 godz. tyg. Dogmatyka szczegółowa.

Język łaciński 6 godz. tyg. Lektura: Sallustii bellum Jugurthinum. M. Tulli Ciceronis oratio in Catilinam I., P. Vergilii Maronis Aeneidos lib. II., IX. Odpowiedne partye ze sta-

rożytności literatury i mytologii. — Z gramatyki użycie czasów i trybów w połączeniu z ćwiczeniami do tłómaczenia z języka polskiego na łaciński. Co miesiąc 1 zadanie domowe i 1 szkolne.

Język grecki 5 godz. tyg. Lektura. Homeri Ilias lib. IV, V, IX, XXII. Herodoti historiae lib. VII. Z Xenofonta Memorab. Obrona Sokratesa przeciw oskarzycielom. O istocie Boga. Z gramatyki: O zaimku, o stronach słowa, o używaniu czasów i trybów, tudzież w ogólności o infinitivie, participium i atrakcyi, w połączeniu z odpowiednimi ćwiczeniami. Co miesiąc naprzemian zadanie domowe lub szkolne.

Język polski 8 godz. tyg. Czytanie celniejszych ustępów autorów złotego wieku literatury polskiej. Historyczno literackie, gramatyczne i estetyczne uwagi nad literaturą tego okresu. Nadto w całości Kochanowskiego Treny i Odprawa posłów greckich, Marya Malczewskiego. Co 3 tygodnie zadanie szkolne lub domowe.

Język ruski 2 godz. tyg. Z chrestomatyi Ogonowskiego pamiętniki XIII, XIV, XV, XVI, XVII. i XVIII. wieku z poglądem historycznym na literaturę tego czasu. Co 3 tygodnie zadanie szkolne lub domowe.

Język niemiecki 4 godz. tyg. Czytanie celniejszych ustępów z wypisów Harwota tom I. ze stosowném objaśnieniem gramatyczném, stylistyczném i estetyczném z uwzględnieniem biografii autorów. Nadto w całości Lessinga Minna von Barnhelm. Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów. Co 14 dni zadanie domowe lub szkolne naprzemian.

Historya i geografia 4 godz. tyg. Dokończenie historyi rzymskiéj. Wieki średnie. Z geografii odpowiedne działy.

Matematyka 3 godz. tyg. Algebra: potęgi, pierwiastki, liczby niewymierne, liczby urojone, logarytmy. Zrównania drugiego stopnia o jednéj niewiadoméj. Geometrya: stereometrya; trygonometrya do rozwiązania trójkątów. Ćwiczenia domowe; co miesiąc zadanie szkolne.

Historya naturalna 2 godz. tyg. Anatomia i fizyologia zwierząt. Systematyczna zoologia.

VII. klasa.

Gospodarz klasy Andrzéj Jezierski.

Religia 2 godz. tyg. Etyka chrześciańsko-katolicka.

Język łaciński 5 godz. tyg. Lektura: M. T. Ciceronis in Catilinam oratio II, III, IV. De imperio Cn. Pompei, Laelius. P. Vergilii Aen. lib. VI. Georg. II. 136—176, 323—345, 458—540; III. 339—383, 478—566; IV. 315—558. Z gramatyki: nauka o infinitivie, participium i supinum; o szyku wyrazów i o figurach retorycznych. Ćwiczenia gramatyczno stylistyczne. Odpowiedne partye ze starożytności, literatury i mytologii. Co 2 tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Język grecki 4 godz. tyg. Lektura: Demostenesa trzy mowy olintyjskie i I. przeciw Filipowi, Homer. Odyss. lib. I—V, Z gramatyki: O infinitivie, participium, o zdaniach pytajnych i negacyach. Tłómaczenie odpowiednich ustępów z Chrestomatyi Schenkla. Co miesiąc 1 zadanie domowe lub szkolne.

Język polski 3 godz. tyg. Ustępy z pism poetów i historyków okresu panegiryczno makaronicznego i epoki Stanisławowskiéj i Księstwa Warszawskiego w połączeniu z historyczno-literackimi uwagami nad tym okresem. Oprócz tego w całości: Mohort, Urodzony Jan Dęboróg. Co miesiąc 1 zadanie, naprzemian domowe lub szkolne.

Język ruski 2 godz. tyg. Ustępy z autorów: Kotlarewskiego, Kwitki, Artymowskiego, Mogilnickiego, Szewczenki, Kostomarowa, Hlibowa, Hoholi, Głowackiego i Wagilewicza w połączeniu z estetycznymi i historyczno-literackimi uwagami. Co miesiąc jedno zadanie, naprzemian domowe lub szkolne.

Język niemiecki 4 godz. tyg. Celniejsze ustępy z wypisów Harwota tom II., w połączeniu z stylistycznymi, estetycznymi i literackimi uwagami. Nadto w całości Goethego Hermann und Dorothea i Schillera Maria Stuart. Co miesiąc 2 zadania, naprzemian domowe i szkolne.

Historya i geografia 3 godz. tyg. Dzieje nowożytne.

Matematyka 3 godz. tyg. Algebra: Zrównania kwadratowe o 2 niewiadomych, zrównania stopni wyższych i wykładnicze. Ułamki łańcuchowe i wartości przybliżone. Zrównania nieoznaczone 1. stopnia. Postępy arytmetyczne i geometryczne, rachunek procentu składanego. Permutacye, kombinacye i waryacye. Wzór Newtona.—Geometrya: Powtórzenie i uzupełnienie trygonometryi. Zastosowanie algebry do geometryi. Geometrya analityczna. Ćwiczenia domowe; co miesiąc 1 zadanie szkolne.

Fizyka 3 godz. tyg. Mechanika, nauka cieple, chemia

Propedeutyka 2 godz. tyg. Logika formalna.

VIII. klasa.

Gospodarz klasy Leon Rudnicki.

Religia 2 godz. tyg. Historya kościelna.

Język łaciński 5 godz. tyg. Lektura: Horatii Flacci Carm. lib. I. 1, 2, 3, 10, 12, 14, 15, 21, 22. lib. II. 1, 2, 9, 14, 17. lib. III. 1, 2, 3, 30. lib. IV. 2, 3, 9. Epod. 1, 2. Sat. lib. I. 9. Epist. lib. I. 1. lib. II. 1. C. Taciti Germania, Annal. lib. I. —Najważniejsze wiadomości ze starożytności i literatury. Ćwiczenia stylistyczne. Co 2 tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Język grecki 5 godz. tyg. Lektura: Platonis Apologia i Menon. Sophoclis Antigona, Odyssea lib. XVII, XVIII. Najważniejsze wiadomości ze starożytności i literatury. Ćwiczenia stylistyczne. Co miesiąc zadanie domowe lub szkolne.

Język polski 3 godz. tyg. Ustępy z autorów ostatniego okresu literatury polskiéj w połączeniu z estetycznymi i historyczno-literackimi uwagami nad tym okresem. W całości Słowackiego Lilla Weneda i Mickiewicza Ballady i Romance. — Ogólny pogląd na całą literaturę polską. Co miesiąc 1 zadanie, naprzemian domowe lub szkolne.

Język ruski 2 godz. tyg. Ustępy z autorów Storożeńki, Marka Wowczka, Kulisza, Ilnickiego, Leontowicza, Zharskiego, Klimkowicza, Ogonowskiego, Szaszkiewicza i Fed'kowicza w połączeniu z estetycznymi i historyczno literackimi uwagami. Co miesiąc 1 zadanie, naprzemian domowe lub szkolne.

Język niemlecki 4 godz. tyg. Celniejsze ustępy z wypisów Harwota tom II., nadto w całości Schillera Wilhelm Tell, i Goethego Iphigenie z objaśnieniami stylistycznymi, estetycznymi i historyczno-literackimi. Pogląd na niemiecką literaturę. Co miesiąc 2 zadania, naprzemian domowe lub szkolne.

Historya i geografia 3 godz. tyg. Historya austryacko-węgierskiéj monarchii. Geografia i statystyka monarchii austryacko-węgierskiéj. Powtórzenie historyi greckiéj i rzymskiéj.

Matematyka 2 godz. tyg. Powtórzenie, uporządkowanie i zastósowanie w przykładach całego przedmiotu nauki. Co miesiąc zadanie szkolne.

Fizyka 3 godz. tyg. Magnetyzm i elektryczność, nauka o ruchu falowym, akustyka, optyka.

Propedeutyka filozofii 2 godz. tyg. Psychologia empiryczna.

Przedmioty nadobowiązkowe.

1. *Historya kraju rodzinnego.* Naukę tę wykładano w 6 oddziałach dla uczniów kl. III, IV, VI, VII. po jednéj godzinie tyg. Mianowicie uczono w III. kl. sposobem biograficznym aż do r. 1492., w klasie IV. tak samo od 1492 do 1815 r. W VI. kl. uczono według podręcznika A. Lewickiego systematycznego rozwoju dziejów krajowych od początków historycznych do r. 1387, z uwzględnieniem równoczesnych stosunków państw sąsiednich, w VII. kl., tak samo do 1815 r.
2. *Język francuski.* W 2 oddziałach 5 godz. tyg. W 1. oddz. wzięto podług gramatyki Studniarskiego porządkiem podręcznika do lekcyi 70 włącznie. W 2. oddz. ukończono podłud tego samego podręcznika część I. t. j. naukę o formach i wzięto ze składni naukę o szyku wyrazów do lekcyi 115. Nadto przetłómaczono z Telemaka Fenelona ks. VII, VIII, XVI. XIX.
3. *Kaligrafia.* Na tę naukę uczęszczali wyznaczeni uczniowie kl. I. i II. w 2 oddziałach po 1 godz. tyg.
4. *Gimnastyka.* Uczniów pobierających tę naukę podzielono na trzy oddziały, a wszystkie oddziały na 12 zastępów po 10

do 12 uczniów. Każdy oddział pobierał naukę dwa razy tygodniowo. Na każdéj lekcyi zajmowano uczniów w pierwszej połowie godziny gimnastyką stojącą z ciężarkami lub laskami i pochodową, w drugiéj zaś połowie odbywano z nimi ćwiczenia na przyrządach, zachowując systematyczne stopniowanie ćwiczeń I. stopnia do rozwoju fizycznego uczniów i ich wieku.

5. *Śpiew.* W 3 oddziałach po 1 godz. tyg. W 1. oddz. wzięto z uczniami elementarnc zasady i pojęcia muzyki w ogóle i śpiewu w szczególności. Potém przystąpiono do śpiewu na 1 i 2 głosy. W oddz. 2. i 3. śpiewano na 4 głosy pieśni kościelne i cerkiewne.

III.

Tematy do wypracowań piśmiennych

a) w języku polskim.

V. klasa *a* i *b*.

1. Rozwinąć myśl zawartą w następującém zdaniu: „Powoli prędzéj dójdzie, niż ten, co się kwapi" (Szymonowicz: „Pomarlica"). 2. Pochwała włościańskiego stanu. 3. Igor i jego postać rycerska (szkolne dla kl. *a).* 4. Zaprowadzenie chrześcijaństwa w Polsce (szkolne dla kl. *b).* 5. Ogród dla przyjemności, a ogród dla pożytku (zestawienie). 6. Wielorakie użycie soli. 7. Charakterystyka wieku bohatérskiego w historyi greckiéj. 8. Charakterystyka Wiesława w poemacie „Wiesław" (szkol. dla kl. *a).* 9. Założenie Rzymu według Liwiusa (szkol. dla kl. *b).* 10. Dlaczego Kazimierz W. otrzymał przydomek „Wielkiego"? 11. Kto okiem nie dojrzy, mieszkiem dołoży (Knapski — opowiedzieć stósowną powiastkę). 12. Straszna bitwa z Krzyżakami (na podst. lektury szkolnéj—szkolne dla kl. *a).* 13. Obraz nieszczęścia, jakie wojna na kraj sprowadza (na podstawie lektury „Wiesława"—szkol. dla kl. *b).* 14. Pieniądz jest dobrym sługą, ale złym panem (dla kl. *a).* 15. Ogień jest dobroczynną i niszczącą siłą (dla kl. *b).* 16. Powstanie trybunatu i znaczenie władzy trybunów ludowych w ustroju państwa rzymskiego (dla *a).* 17. Zasługi Serwiusa Tulliusa około rozwoju państwa

rzymskiego (dla *b*). 18. Porównanie życia ludzkiego z podróżą (dla *a*). 19. Porównanie czynności ucznia z pracą rolnika w czasie zasiewu i żniwa (dla *b*). 20. Charakter Jana Bieleckiego i Anny w poemacie J. Słowackiego „Jan Bielecki“ (szkol. dla *a*). 21. Jakie wady szlachty polskiéj porusza J. Słowacki w „Janie Bieleckim“ (szkolne dla *b*).

VI. klasa.

1. Rysy charakterystyczne ziemianina polskiego (na podst. ustępów czytanych z „Żywota poczciwego człowieka“ M. Reja— szkol.). 2. Rozwinąć myśl wiersza J. Kochanowskiego:

„Boga dzieci, Boga trzeba
Kto chce być syt swego chleba“.

3. Jakim cnotom obywatelskim i politycznym zawdzięcza Rzym swe panowanie nad światem. 4. Sen jest obrazem śmierci (porównanie). 5. Przebieg i związek myśli zawartych w 19. trenie J. Kochanowskiego (szkolne). 6. Z czém porównuje Skarga w swem kazaniu „O chwale niebieskiéj“ życie ludzkie i o ile te porównania są trafne? 7. Przyczyny rozkwitu literatury polskiéj w w. XVI. (szkolne). 8. Wykazać przeciwieństwo charakterów Antenora i Alexandra w „Odprawie posłów greckich“ J. Kochanowskiego. 9. Tok i związek myśli zawartych w kazaniu sejmowém P. Skargi: „O miłości ku ojczyźnie“ (szkolne). 10. Znaczenie i prawdziwość przysłowia: „To pan zdaniem mojém, co przestał na swojém“. 11. Charakter Klonowicza na podstawie czytanego poematu L. Kondratowicza p. t. „Zgon Acerna“ (szkolne). 12. O ile i dla czego odstąpił Malczewski w swéj „Maryi“ od rzeczywistego zdarzenia, na którego tle osnuty jest ten poemat? (na podst. lektury i objaśnień szkolnych). 13. Znaczenie i prawdziwość następujących słów poety (Owidego):

„Cernit, ut ignavum corrumpant otia corpus,
Ut capiant vitium, ni moveantur aquae“.

14. Skreślić charaktery najważniejszych osób w „Maryi“ Malczewskiego.

VII. klasa.

1. Wykazać prawdziwość nâstępującego zdania:

„Przyjaciela ty stąd poznasz prawego,
Jeźli miłuje ciebie, nie co twego“ (Knapski).

2. Znamiona upadku literatury polskiéj w drugiéj połowie XVII. i pierwszéj XVIII. w. wykazać na ustępach czytanych z dzieł ówczesnych (szkolne). 3. Jakie myśli i uczucia budzi w nas widok cmentarza? 4. Kompozycya czytanéj rozprawy St. Konarskiego: „O religii poczciwych ludzi“. 5. Jakie okoliczności przyczyniły się do podniesienia się z upadku literatury polskiéj w drugiéj połowie XVIII. w. (szkolne). 6. Znaczenie i prawdziwość następujących wierszy J. Kochanowskiego:

„Nie wierz fortunie, co siedzisz wysoko,
Miej na poślednie koła pilne oko,
Bo to niestała pani z przyrodzenia,
Często więc rada sprawy swe odmienia“.

7. Skréślić charaktery Anzelma i Filutowicza w komedyi Zabłockiego: „Zabobonnik“ (szkolne). 8. Porównać wojnę peloponeską z trzydziestoletnią (według podanych wskazówek — reflexya porównawcza). 9. Na czém polega szczęście człowieka? (wedł. ody St. Naruszewizza: „Szczęśliwość“). 10. Skréślić charakter Mohorta, bohatera czytanego poematu W. Pola (charakterystyka).

VIII. klasa.

1. „Concordia parvae res crescunt, discordia vel maximae dilabuntur“ (prawdziwość tego zdania wykazać na przykładach historycz.). 2. Przykre są początki nauki, ale słodkie jéj owoce (szkolne). 3. Widok przyrody podnosi i upokarza człowieka (wedł. podanéj dyspozycyi). 4. Porównać charaktery Róży i Lilli w czytanéj tragedyi Słowackiego. 5. O pamięci, jéj rodzajach i środkach do wzmocnienia i udoskonalenia téjże (na podstawie nauki szk. — szkolne). 6. Rozwinąć i stwierdzić przykładami historycznymi myśl zawartą w następujących wierszach Horacego:

„Vis consili expers mole ruit sua:
Vim temperatam di quoque provehunt
In maius“ (Carm. lib. III. 4.).

7. Zasadnicza myśl poematu „Farys“ A. Mickiewicza (szkolne). 8. Nawiązując rzecz do 1. satyry (I. ks.) Horacego wyłuszczyć

powody, dla których ludzie bywają niezadowoleni ze swego stanu (rozprawa). 9. Skreślić charakter Edwina w czytanéj komedyi A. Fredry: „Odludki i poeta“ (charakterystyka—szkolne). 10. Wykazać, że język może być najzbawienniejszém lub najzgubniejszém narzędziem człowieka (rozprawa).

b) w języku ruskim.

V. klasa.

1. *Φθείρουσιν ἤθη χρήσθ' ὁμιλίαι κακαί.* 2. Користи и шкоды великихъ рѣкъ. 3. Пожитокъ камѣня. 4. Мова осѣннои природы. 5. Якъ вытворилася глаголиця и кирилиця, та котра зъ тыхъ азбукъ старша? 6. Игры олімпійскѝ. 7. Рôздвянѝ свята у подолянъ. 8. Перевести зъ Овида уступъ про золотый вѣкъ (Met. I. 84—112) та и показати, якими являютъ ся люди и природа въ описѣ того вѣку. 9. Колыска та домовина. 10. Зважити заслуги Темистоклеса около Атенъ та и пояснити смутный конецъ его. 11. Подати содержанє поучаючихъ гадокъ черпаныхъ зъ писемъ духовныхъ и выснувати звязь ихъ зъ оповѣданями вынятыми зъ власного досвѣду въ памятнику „Володимира Мономаха поученіє дѣтямъ“. 12. Якѝ наслѣдки для Атенъ спровадила пельопонеска война? 13. Выснувати вартôсть полегкои такъ фізичнои якъ умысловои працѣ на пôдставѣ пословицѣ „Зъори мѣлко, посѣй рѣдко, уродитъ ся дѣдько“. 14. Описати будный вечѣръ на селѣ середъ горячого лѣта.

VI. klasa.

1. *Οὐκ ἀρετᾷ κακὰ ἔργα.* 2. Paulatim summa petuntur. 3. Житє є школою для чоловѣка. 4. Впливъ заграничныхъ идей на руске письменство першого періоду. 5. Образъ смерти у поганъ а христіянъ. 6. Чимъ вôдрôжняютъ ся Греки вôдъ Римлянъ, а въ чôмъ тѝ народы однаковѝ? 7. Яку практичну науку подає житє и доля Юґурты? 8. Подати клопоты Ганнібаля при поворотѣ зъ Италіѣ и змѣркувати пôсля нихъ бôль его. 9. Цвѣтъ та надѣя.

10. Розвинути гадку „Vita non domus, sed hospitium“. 11. Користи зъ подорожей вôдбутыхъ пѣшки. 12. За велика певнôсть себе заводитъ часто. 13. Вартôсть здоровля. 14. Упадокъ Картаґіны предсказавъ упадокъ Риму.

VII. klasa.

1. Образованє наукове не має вартости безъ образованя серця. 2. Чого стоитъ Котляревскій въ літературѣ рускôй. 3. Слова не полова. 4. Весна и осѣнь пôдъ зглядомъ приятности и пожитку. 5. Судьба проступника на пôдставѣ повѣсти Квѣтки „Перекотиполе“. 6. Хто заслугує на назву „Великого?“ (на пôдставѣ историѣ). 7. Той не живъ, хто не лишивъ доброи памяти по собѣ. 8. Праця є жерело чесноты. 9. Выказати причины, котри̂ помогли Венеціи до єи возросту въ середныхъ вѣкахъ. 10. Нема рожѣ безъ кôльцѣвъ анѣ въ природѣ анѣ въ житю.

VIII. klasa.

1. Значенє академіѣ кієвскои. 2. Слѣпа ревнôсть шкодитъ тôлько. 3. Хоть правду женутъ люди, то правда завше буде. 4. Надѣя, єи добри̂ и зли̂ стороны. 5. Non solum ipsa fortuna caeca est, sed eos quoque plerumque efficit caecos, quos complexa est. 6. Homini ex homine maxima mala. 7. Станъ просвѣты Грекôвъ за Александра Великого. 8. Nihil utile, quod non honestum sit. 9. Значенє слôвъ Шілера:

> Von der Stirne heiss
> Rinnen muss der Schweiss
> Soll das Werk den Meister loben;
> Doch der Segen kommt von oben.

10. Значенє ока и уха для змыслового житя чоловѣка.

c) w języku niemieckim.

V. klasa *a* i *b*.

1. Eine Erinnerung an die letzten Ferien. Brief an einen entfernten Freund (dom.). 2. Wie ich meine Ferien zugebracht

habe (dom.). 3. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (szkoln.). 4. „Zeus und das Pferd“ ist eine Fabel (szkoln.). 5. Der Schenk von Limburg. Gedicht von Uhland Inhaltsangabe in referierender Form. (szk.). 6. „Verplaudern ist schädlich, verschweigen ist gut“. Nach Göthes: der getreue Ekart (dom.). 7. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (dom.). 8. Sokrates als Soldat. Nach dem Polnischen. 9. Elternliebe. Nach dem Gedicht: „Der schwerste Gang“ von Baumann. 10. Was förderte den Handel und die Schiffahrt bei den Phöniziern (dom.). 11. Der Ring des Polykrates. Inhaltsangabe. 12. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 13. Ein Neujahrswunsch. Brief eines Schülers an seine Eltern oder den Vormund. 14. Die Knabenerziehung bei den Spartanern (dom.). 15. Der erste Schnee. Wintergedanken. 16. Eine Übersetzung ans dem polnischen (szk.). 17. Abschied. Ein Nachruf an die abziehenden Schwalben. 18. Schilderung einer Überschwemmung. Nach „Johanna Sebus“ von Göthe. 19. Gedankengang des Gedichtes „Das Schlangenhalsband“ von J. G. Seidl. 20. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 21. Schilderung der Schlacht bei Thermopylä. Nach dem Schulvortrag (dom.). 22. Ehrfurcht vor dem Alter. Nach der Lectüre (dom.). 23. Eine Marktscene in Briefform (szk.). 24. Ein Brief. Nach dem Polnischen (szk.). 25. Arion. Gedicht von Schlegel. Inhaltsangabe (dom.). 26. Niemand ist vor dem Tode glücklich zu preisen. Ein Beispiel angeben (dom.). 27. Eine Gratulation zum Namenstag. Brief an einen Freund (szk.). 28. Edelmuth des Pyrrhus. Nach dem Polnischen. 29. Eine Zigeunercolonie. Schilderung. Nach der Schullectüre (szk.). 30. Was beschleunigte den Verfall des persischen Reiches? 31. Spartas und Athens Staatsverfassung. Eine Vergleichung (dom.). 32. Hannibals Ende. Nach dem Polnischen. 33. Inhaltsangabe der ersten Romanze in Herders: „Cid“ (szk.). 34. Lob des Frühlings. Schilderung. 35. Johanna Sebus. Prosaisch nacherzählt (dom.). 36. Lykurgs Gesetze gegen die Verschwendung. Nach dem Polnischen. 37. Ein Tag aus meinem Schulleben. In Briefform (szk.). 38. Wie ich meine Ferien zubringen will? Brief. 39. Warum heisst die Perikleische Periode die Blüthezeit Athens? (dom.). 40. Des Atticus Charakter. Nach dem Polnischen.

VI. klasa.

1. Wie wird im zweiten Theil des Nibelungenliedes das grosse Unglück angekündigt? (szk.). 2. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (dom.). 3. Gunther und Siegfried. Eine Vergleichung (dom.). 4. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 5. Die Grundidee des Gedichtes: „Der Waldbruder mit dem Esel“ von Hans Sachs. 6. Zufriedenheit. Mahnbrief an einen Unzufriedenen auf Grund der Schullectüre: „Johann, der muntere Seifensieder“ von Hagedorn. 7. Kurze Inhaltsangabe des IV. Gesanges der Ilias. 8. Die Stadt Tarnopol. Eine Schilderung. 9. Die Vorfabel des Lessing'schen Drama: „Minna von Barnhelm“ (szk.). 10. Warum durfte wohl Vergil, durften aber nicht die Künstler den Laokoon schreiben und darstellen? (dom.). 11. Der Unterschied zwischen Neid und Nacheiferung ist an zwei entsprechenden Beispielen festzustellen (szk.). 12. Darstellung der Rolle des Wachmeisters Werner in Lessing's: Minna von Barnhelm (dom.). 13. Geiz und Sparsamkeit. Der Unterschied ist an zwei entsprechenden Beispielen festzustellen (dom.). 14. Warum findet es Tellheim mit seiner Ehre unvereinbar, Minna zu heiraten? (szk.). 15. Aufstand der Jonier nach Herodot Buch V. (dom.). 16. Der Wirt in Lessing's Minna von Barnhelm. Versuch einer Charakterschilderung (szk.). 17. Marinelli in Lessing's: „Emilia Galotti“ (dom.). 18. Worin besteht die Verwicklung und die Lösung des dramatischen Knotens in Lessing's Minna von Barnhelm? (szk.).

VII. klasa.

1. Die Lage der Vertriebenen und das Verhalten der Städter gegen dieselben. Nach Göthe's Hermann und Doroth. I. Ges. (dom.). 2. Über die Vorzüge des Fussreisens. Nach einer zu gebenden Disposition (szk.). 3. Der Ausspruch: „Des Lebens ungemischte Freude ward keinem Sterblichen zutheil“ — ist mit Beispielen zu beleuchten (dom.). 4. Über die Gabe der Sprache. Nach gegebener Disposition. 5. Das Besitzthum des Apothekers. Nach der Schullectüre „Hermann u. Dorothea“. 6. Der Ausspruch des Wirtes: „Wer nicht vorwärts geht, der kommt zurücke“ ist auf Grund der Auseinandersetzungen des Wirtes

selbst näher zu erörtern und zu begründen. 7. Die französische Revolution nach der Erzählung des Richters in Hermann und Dorothea. 8. Der Apotheker und der Pfarrer. 9. Die Exposition in Schillers Maria Stuart (szk.). 10. Schillers Ausspruch: „Wo rohe Kräfte sinnlos walten, da kann sich kein Gebild gestalten“ — ist zu erklären und näher zu erörtern (dom.). 11. Welche Bedeutung haben im praktischen Leben die Worte: Die gute Sache stärkt den schwachen Arm? (szkoln.). 12. Mortimer in Schillers Maria Stuart (dom.). 13. Wie trachtet Kennedy Marias Verbrechen zu entschuldigen? Nach der Schullectüre (szk.). 14. Wir sind Gäste nur auf Erden. Eine Rede nach gegebener Disposition (dom.). 15. Paulet in Schiller's Maria Stuart. Eine Charakteristik (szk.). 16. Hochmuth und Stolz. Unterschied und Definition (dom.). 17. Vor einem grauen Haupte sollst du aufstehen und die Alten ehren. Eine kleine Abhandlung nach gegebener Disposition (szk.).

VIII. klasa.

1. Mit welchen verschiedenen Empfindungen scheiden Talbot und die Jungfrau von Orleans aus dem Leben? 2. Zwischen Lipp' und Kelches Rand Schwebt der dunklen Mächte Hand. 3. Die Bedeutung der Babenberger für die Entwickelung Österreichs. 4. Unter welchen Bedingungen ist das Streben nach Ruhm gerechtfertigt? 5. Die Berathungen auf dem Rütli (nach Schillers Wilhelm Tell). 6. Wie ist das römische Kaiserthum der Deutschen entstanden und welche Früchte hat es getragen? 7. Wilhelm Tell in Sage und Geschichte. 8. Aus dem Tagebuche eines österreichischen Offiziers, der an den Kriegen wider Napoleon in den Jahren 1796—1813 Theil genommen (dom.). 9. Die Sehnsucht nach der Heimat darzustellen nach dem Eingangsmonologe zu Göthes Iphigenie auf Tauris (szk.). 10. Hoffnung und Erinnerung, die beiden Hauptquellen der Freudigkeit des Menschen (dom.). 11. Orestes und Pylades vor dem Tempel Dianas auf Tauris. Nach Göthes Iphigenie auf Tauris.

12. Wie sich Verdienst und Glück verketten,
Das fällt den Thoren selten ein,
Wenn sie den Stein der Weisen hätten,
Der Weise mangelte dem Stein.

13. Charakter der Griechen und Römer. Auf Grund der Geschichte dieser Völker darzustellen. 14. In wieferne lässt sich die Berufsthätigkeit der meisten Menschen als Kampf gegen die Natur betrachten?

Tematy do piśmiennngo egzaminu dojrzałości.

Z języka łacińskiego:

1. Przetłómaczyć na język łaciński z Wypisów K. Mecherzyńskiego t. I. str. 279—280 ustęp wyjęty z kazania sejmowego P. Skargi ,,O zgodzie domowéj" od słów: ,,Patrzcie, do jakich utrat i przeklęctwa pewnie was ta wasza niezgoda... przyprawią" do ,,lecz gdy w kupie i zgodzie stoją, mocno się każdemu nieprzyjacielowi postawią".

2. Przełożyć na język polski 35 wierszy z V. księgi ,,Przemian" Owidego (od w. 346. do 380. t. j. od słów ,,Vasta Giganteis"... do ,,deam patruo").

Z języka greckiego:

Przetłómaczyć na język polski: Platon. Protag. p. 313. C. od słów: ,,τρέφεται δέ, ὦ Σώκρατες, ψυχὴ τίνι" do 314. C. wyłącznie.

Z języka polskiego:

Rozwinąć i uzasadnić myśl zawartą w przysłowiu: ,,Nauka bez cnoty jest jak miecz w ręku szalonego" (Knapski).

Z języka ruskiego:

Якû чувства переймаютъ молодця, котрый кôнчитъ свôй завôдъ шкôльный?

Z języka niemieckiego:

Inwieferne wurden die Geschicke Europas in der neuen Zeit durch die Politik der Habsburger und Bourbonen beeinflusst?

Z matematyki:

1. $$\begin{cases} (2x + 3y)(x + y) = 3(5 + xy) \\ x - 2 + \dfrac{2}{x + 2} = 2y.\dfrac{x - y}{x + 2} \end{cases}$$

2. Dane są: suma dwóch boków: $a + b = 385{\cdot}0032$ m, jeden z kątów przeciwległych $\beta = 53^0\ 32'\ 8''$ i promień koła opisanego $r = 125{\cdot}9814$ m; jak wielkie są boki i kąty tego trójkąta?

3. Ktoś chce na wypadek swojéj śmierci zapewnić dla familii swojéj kapitał 30.000 złr. Jakąż kwotę ma na początku każdego roku płacić do banku ubezpieczeń, jeżeli się liczy procent składany po $4\frac{1}{2}\%$ i jeżeli według tablic śmiertelności życie jego trwać ma jeszcze lat 31?

IV.

Zbiory naukowe.

a) Biblioteka.

1. Biblioteka nauczycielska liczy: 2353 dzieł w 5438 tomach i 4023 zeszytach, 175 map i 36 atlasów.

W roku szk. 1889 zakupiono: Sittl Karl — Geschichte der griechischen Litteratur. 3 Bände 1884—1887. — Baumeister, Denkmäler des classischen Alterthums. 3 Bände 1884—1888. Curtius - Hartel, Griechische Schulgramatik. 18. Auflage. — Scheindler, Methodik des griechischen Unterrichtes. — Helbig, Das Homerische Epos aus den Denkmälern erläutert. 1887. — Meisterhans, Grammatik der griechischen Inschriften 1888. — Meissner, Lateinische Stilistik f. Gymnasien.—Litterarisches Centralblatt.— Tarnowski St., Studya do historyi literatury polskiéj, Pisarze polityczni XVI. w. Kraków 1887. 2 t.—Tarnowski St., Studya do historyi literatury polskiéj. Wiek XVI. Jan Kochanowski. Kraków 1888.—Miklosich Fr., Vergleichende Lautlehre der slavischen Sprachen. Neueste Auflage.—Miklosich Fr., Etymologisches Wörterbuch der slavischen Sprachen.—Kałużniacki, Monumenta linguae palaeoslovenicae. Wiedeń 1888.—Wisłocki, Przewodnik bibliograficzny.— Murray Clark, Psychologia. Przekład polsk. Warszawa 1886.—Isabeau A., Zasady fizyognomiki i frenologii. Przełożył Noskowski. Wydanie II. 1883. — Latena N. V., Studya nad człowiekiem. Przetł. Forster. 1887.—Schiller H., Handbuch der Paedagogik. Leipzig. 1886.—Schuchardt H., Slavo-Deutsches und Slavo-Italienisches. — Bretschneider, Histo-

rische Wandkarten. — Poske Fr., Zeitschrift für den physikalischen und chemischen Unterricht. 2 Jahrgänge.—Fuhrmann W., Einleitung in die neuere Geometrie. — Klempt, Lehrbuch zur Einführung in die neuere Algebra. — Wallentin, Lehrbuch der Physik für die oberen Classen der Mittelschulen. — Lieleg A., Erster Unterricht aus der Chemie an Mittelschulen. Wien 1879.— Dirichlet P. G., Vorlesungen über die im umgekehrten Varhältnisse des Quadrats der Entfernung wirkenden Kräfte v. Grube. 2. Aufl.—Planck M., Das Prinzip der Erhaltung der Energie.— Wand Th., Die Prinzipien der math. Physik und der Potentialtheorie nebst ihren vorzüglichsten Anwendungen. Salmon, Analytische Geometrie des Raumes. — Biblische Archaeologie.

2. Biblioteka dla młodzieży posiada 595 dzieł polskich w 829 tomach, 90 dzieł ruskich w 112 tomach, 268 dzieł niemieckich w 562 tomach i 53 dzieł francuskich w 61 tomach.

W roku 1889 zakupiono: Dzieła Ad. Mickiewicza. — Kraszewski, Wizerunki książąt i królów polskich; Męczennica na tronie; Król w Nieświeżu. — Krechowiecki. Zmarnowani. Powieść. — Zacharyasiewicz. Na kresach. — Wspomnienia Konstantego Wolickiego z czasów pobytu w cytadeli warszawskiéj.— Wspomnienia z r. 1863. Żychlińskiego. — Korzon, Historya starożytna; Historya wieków średnich. — Podróże hr. Stanisława Tarnawskiego. — Gawędy polskiego legionisty. Od Warszawy do Marokko. — Przyborowski, Król Krak i królowa Wanda; Myszy króla Popiela; Baśnie ludowe opracowane dla młodzieży.— Wójcicki, Baśnie i podania ludu polskiego; Życiorysy znakomitych krajowców. 2 tomy; Z rodzinnéj zagrody. — Złota książka. Życiorysy sławnych ludzi. — Morawska, Wilcze gniazdo. Powieść z czasów krzyżackich. — Bohater tebański. Powieść z czasów starożytnych. — Chociszewski. Józef, młody jeniec tatarski. — Prawda i błąd. Podarek dla młodzieży. — Mali mężczyźni. Powieść z angielskiego.—Buckley B. A. Czary w krainie wiedzy. — Anczyc, Przypadki Robinzona Kruzoe. 2 egz. — Anczyc, Duch puszczy. —Podróż Niemnem. Glogiera. — Verne, Walka północy z południem; Przygody 3 Rosyan i 3 Aglików. — Z boru i stepu. Obrazy i pamiątki Steckiego. Wyprawa po skarby wśród puszczy Zaleskiéj. — Wyprawa po złote runo. Przygody wędrowców. — Ziemia ognista. Przygody młodego podróżnika. — Podróż mimowolna przez Biarta, tłóm. Rzęt-

kowski. — Gry i zabawy dla młodzieży. — Sagen der alten Griechen von Schneider. — Wanderungen durch Alt. Griechenland Stoll. — Griechische Reise von Krumbacher. — Bojesen Hoffa ed. Schanto 1887. — Lambs Charles Schakespear. — Въ оборонѣ чести, повѣсть зъ нѣмецкого Г. Раймунда. — Дымъ, повѣсть зъ россійского Ивана Тургенева. — Стефанъ Лаврентій, повѣсть зъ англійского Едварса. — Мѣщаньске племя, повѣсть зъ нѣмецкого Г. Раймунда. — Зъ великого свѣта, повѣсть зъ французского Октава Фейлєта. — Фрамонтъ молодшій и Рісләрь старшій, повѣсть зъ франц. — Два мѣста, повѣсть Кароля Дікенса зъ англійского — Князь серебряныи, повѣсть гр. А. К. Толсткого, зъ россійского. — Зъ чужихъ зѣльникôвъ I., Збôрникъ повѣстокъ и оповѣдань. — Набобъ, повѣсть Альфонса Додета, зъ французского. — Батьки и дѣти, И. Тургенева (зъ великорускового). — Власными силами, Вильгельмини Гилєрнъ (зъ нѣмецкого). — Великій Лôмъ Юрія Онета (зъ французского). — Вина и кара, Федора Достоєвского (зъ великорускового). — Родина Бухгольцѣвъ. Ю. Стіндого. — Обламовъ, И. А. Гончарева. — Безталанне сватанє, образокъ зъ галицкого житя В. Барвѣнка. — Скошеный цвѣтъ. Василя Барвѣнка. — Перший вѣнокъ, жіночій альманахъ, виданый О. П. и Н. К. — Творы Навроцкого. Т. I. — Ватра, стрыйскій альманахъ. — Историчнѝ монографіи М. Костомарова. — Княжій періодъ Руси-Украины. Д. Иловайского. Т. I. и II. — Монографіи до исторіи Галицкои Руси. — Історія княжества литовского. В. Антоновича. — Богданъ Хмельницкій. М. Костомарова. — Библіотека И. Онышкевича томъ I. и II. — Боянъ, зборникъ малорускихъ квартетôвъ выдавъ В. Матюкъ. — Кобзарь, зборникъ квартетôвъ. — Спѣвникъ В. Матюка. Т. I. — Малый катехизъ музики. В. Матюка. — Хемя Роское-го въ переводѣ В. Шухевича. — Читанка для молодѣжи. Т. I. II. III. и IV. — Оповѣданє Олексы Стороженка. — Оповѣданє Данила Мордовцева. — Въ Карпатахъ. Образки зъ подорожи И. Нечуя. — Галицкѝ образки Ивана Франка (Серія I.). — Поетичнѝ творы Степана Руданьского. — Люборадскѝ, семейна хроника А. Свидницкого. — Библіотека для молодежи О. Поповича, рôчникъ зъ 1886—1887 и 1888. — Нашь цѣсарь

О. Поповича. — Boa Constrictor, повѣсть Ивана Франка. — Зъ рôжныхъ краѣвъ и народôвъ, написавъ Денисъ. — Поезіи Тараса Шевченка т. I. — На добродѣйни цѣли! Григорія Григоріевича. — Матеріяли до рускои литературы апокр. — Слово о полку игоревôмъ, выдавъ О. Парт. — Тато на зарученахъ, нап. Гр. Григоріевичъ. — Море и его чудеса, написавъ Денисъ. — Письма Ант. Любичъ Могильницкого. — Соколики, написавъ Гр. Григоріевичъ.

Zakład prenumeruje następujące czasopisma: 1. Gazeta lwowska wraz z przewodnikiem naukowym. 2. Muzeum. 3. Zeitschrift für österreichische Gymnasien. 4. Verordnungsblatt für den Dienstbereich des Ministeriums für Cultus und Unterricht. 5. Jagic Archiv für slavische Literatur. 6. Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych. 7. Wędrowiec. 8. Missye katolickie.

b) Gabinet fizyczny.

Do gabinetu fizycznego zakupiono w r. 1889: 1. Dynamometr. 2. Volumetr Gay-Lussaca. 3. Studnia Herona. 4. Termophon. 5. Graniastosłup i dwie płyty ze soli kamiennéj 6. Multiplikator Nobilego. 7. Przyrząd polaryzacyjny Noeren berga. 8. Piecyk do spalenia podług Liebiga.

c) Gabinet historyi naturalnéj.

Do tego gabinetu zakupiono, z botaniki: 1. model skrzypu: tarczka z zarodnią. 2. Model zanokcicy: zarodnie i przedrośle. 3. Model cisu: pręciki i zalążki. 4. Model sosny: szyszka z pręcikami. 5. Model sosny: szyszki ze słupkami. 6. Flora antefacta. 7. Manna z puszczy z Egiptu. Z zoologii: Zbiór robaków 10 gatunków. Z mineralogii: 10 okazów.

P. Adam Rybiński inżynier kolei Karola Ludwika ofiarował do gabinetu dwa pudełka chrząszczy, za co mu c. k. Dyrekcya składa podziękowanie.

V.

Fundusz na wsparcie biednych uczniów.

Żelazny kapitał tego funduszu stanowi kwota 500 złr. złożona na książeczkę Tarnopolskiej kasy oszczędności l. 3221.

Przychód.

1. Z zeszłego roku szkolnego zostało . .	106 zł.	57 ct.
2. Przy zapisie uczniów wpłynęło do puszki .	37 „	81 „
3. W czasie exhort zebrano do puszki . .	18 „	17 „
4. Zaliczka zwrócona wynosi . . .	38 „	43 „
5. Tarnopolska Kasa Oszczędności ofiarowała .	80 „	— „
6. Odsetki od żelaznego kapitału wynosiły .	22 „	50 „
Razem .	303 zł.	48 ct.

Rozchód.

1. Na suknie dla biednych uczniów wydano .	89 zł.	12 ct.
2. Na książki „ „ „ „ .	3 „	50 „
3. Rozdano tytułem bezzwrotnéj zapomogi .	20 „	— „
4. Dano tytułem zaliczek	10 „	— „
Razem .	122 zł.	62 ct.

Po odtrąceniu tedy wydatków od przychodu pozostaje na przyszły rok szkolny 180 zł. 86 ct. w. a.

VI.

Ważniejsze rozporządzenia władz szkolnych.

1. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 1. lipca 1888 l. 6640 zwraca uwagę c. k. Dyrekcyi na książkę pod tytułem: Zasady zoologii, napisał August Wrześniowski, profesor uniwersytetu warszawskiego. Warszawa 1888.

2. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 1. lipca 1888 l. 8828 zaleca do użytku szkolnego: Ćwiczenia łacińskie dla klasy czwartéj, ułożył Franciszek Próchnicki. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa Pedagogicznego 1888.

3. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp, z dnia 7. lipca 1888 l. 9343 zalicza książkę: „Początki arytmetyki i algebry, zastó-

sował do użytku szkół średnich Władysław Zajączkowski, część 2. na klasę III. i IV. We Lwowie 1888", w poczet książek do użytku szkolnego dozwolonych.

4. J. E. Pan Minister wyznań i ośw. rozp. z dnia 26. czerwca 1888 l. 12604 uznał książkę p. t. „Unser Kaiser 1848 — 1888 Festschrift für die vaterländische Jugend herausgegeben vom Lehrerhaus-Vereine in Wien 1888" za odpowiednią dla młodzieży szkolnéj.

5. Wys. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 22. lipca 1888 l. 9351 zaleca do użytku szkolnego książkę p. t. „L. German i K. Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy pierwszéj szkół średnich. We Lwowie 1888".

6. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 22. września 1888 l. 14105 poleca książkę: „Cesarz i król Franciszek Józef I. Dzieje jego żywota i rządów, ludowi i młodzieży opowiedział Dr. Albert Zipper. Z portretem Najjaśniejszego Pana. W Złoczowie 1888".

7. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 11. listopada 1888 l. 17467 zalicza książkę p. t. „Wypisy polskie dla klas niższych c. k. szkół gimnazyalnych i realnych. Tom czwarty. Wydanie II. We Lwowie 1888" w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego we wszystkich szkołach średnich.

8. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 24. listopada 1888 l. 18228 poleca do bibliotek szkolnych książkę p. t. „Czterdzieści lat panowania Cesarza Franciszka Józefa I. 1848—1888", opracowanie polskie na podstawie dzieła Dr. Leona Smollego z 34 rycinami. Lwów. Nakład Towarzystwa Pedagogicznego".

9. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 24. grudnia 1888 l. 19361 zalicza w poczet książek do użytku szkolnego dozwolonych: „W. Kłaka, Korneliusa Neposa Żywoty sławnych mężów. We Lwowie 1888".

10. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 24. grudnia 1888 l. 19482 zalicza „Zarys historyi Polski i krajów ruskich z nią połączonych przez Dr. Anatola Lewickiego. Wydanie drugie. W Krakowie 1888. Cena egzempl. 1 zł. 50 ct. w. a." w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego przy nauce historyi kraju rodzinnego.

11. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 21. stycznia 1889 l. 20465 zalicza w poczet książek dozwolonych do bibliotek szkół średnich: 1) „Psychologia, napisał Dr. Teofil Ziemba. Kraków 1887. Cena 1 zł. 25 ct. w. a.“ 2) Młodość Mickiewicza, skréślił Dr. Teofil Ziemba. Kraków 1887. Cena 1 zł. 25 ct. w. a.“

12. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 31. marca 1889 l. 5509 poleca, aby w każdą niedzielę i święta rzym. kat. regularnie odbywały się przepisane exhorty i nabożeństwa dla uczniów.

13. Według reskr. Wys. c. k. Rady szk. kraj. z dnia 11. kwietnia 1889 l. 5822 przyznało c. k. Ministerstwo wyzn. i ośw. zastępcy nauczyciela Alexemu Nakonecznemu dodatek służbowy w kwocie 200 zł. rocznie począwszy od 1. grudnia 1888.

14. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 16. kwietnia 1889 l. 6405 zalicza książkę: „Początki arytmetyki, do użytku szkół średnich zastósowane przez Dr. Wład. Zajączkowskiego. Część I., wyd. II., na klasę I. i II. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa Pedagogicznego“ w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w klasie I. i II. szkół średnich w kraju.

15. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 14. maja 1889 l. 8160 zalicza w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego: „Chrestomatyę z pism Xenofonta ułożył i słownikiem zaopatrzył Edward Fiderer. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych 1888“. Cena egzemplarza 1 zł. 20 ct. w. a.

16. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 7. maja 1889 l. 7460 zalicza w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego: „Wypisy polskie dla klas niższych szkół gimnazyalnych i realnych tom III. wydanie V. We Lwowie. Nakładem zakładu narodowego im. Ossolińskich 1889. Cena egzemplarza 1 zł. 5 ct.“

17. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 10. maja 1889 l. 7461 zalicza w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego: „Demosthenis orationes selectae edidit Carolus Wotke. W Pradze. Nakładem F. Temsky'ego. Cena egzemplarza nieopr. 40 ct., opr. 50 ct.“

18. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 10. maja 1889 l. 7461 zalicza w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w gimnazyach z językiem wykładowym niemieckim

a poleconych do bibliotek wszystkich szkół średnich: „Deutsche Schulgramatik von Dr. Karl. Ferd. Kummer, 2 Auflage“. W Pradze. Nakładem Temsky'ego“. Cena egzemplarza 1 zł. 60 ct.

19. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 28. maja 1889 l. 8901 zalicza książkę p. t. „Homeri Iliadis Epitome. In usum scholarum edidit Augustinus Scheindler I. et II. We Wiedniu. Nakładem Karola Gerolda 1888“, w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego.

20. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 31. maja 1889 l. 8832 zalicza w poczet książek przydatnych do bibliotek szkolnych jako środek pomocniczy dla nauczycieli książkę pod tytułem: „Geographie der österr. ungar. Monarchie von Dr. Fr. M. Mayer. W Pradze. Nakładem F. Temsky'ego“.

21. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 24. maja 1889 l. 8356 zawiadamia, iż według reskryptu Jego excel. Pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 9. maja b. r. l. 7874 z dniem 1. września b. r. wprowadzone będą w obieg nowe marki opłat szkolnych, dotychczasowe zaś marki opłat szkolnych z dniem 31. sierpnia b. r. wyjdą z obiegu.

22. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 7. czerwca 1889 l. 9162 zaliczyła w poczet świąt, w które młodzież szkolna od nabożeństw szkolnych i exhort uwolnioną być może, święta: Bożego Narodzenia, Wielkiéj Nocy, Zielone Święta, Boże Ciało i Nowy Rok.

23. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 11. czerwca 1889 l. 19792 zalicza w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego książkę p. t. „Platonis Laches ed. Temsky'ego 1888“.

24. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 11. czerwca 1889 l. 9776 zalicza w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego książkę p. t. „Deutsches Lesebuch für die IV. Classe“ przez Hamerskiego.

25. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 12. czerwca 1889 l. 9665 zalicza w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego książkę p. t. „Gramatyka łacińska dla I. i II. klasy gimnazyalnéj przez Dr. Zyg. Samolewicza 1889“.

26. Wys. c. k. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 25. czerwca 1889 l. 10492 poleca bieżący rok szkolny zekończyć 13. lipca po dziękczynném nabożeństwie.

VII.

Kronika zakładu.

Rok szkolny rozpoczął się dnia 3. września 1888. uroczystém nabożeństwem i wezwaniem Ducha św.

Egzamina wstępne do klasy I. odbyły się 15. i 16. lipca tudzież 1. i 2. września 1888, egzamina poprawcze i wstępne do klas wyższych odbyły się 1. i 2. września 1887.

Z powodu znacznéj liczby uczniów podzielono I., II., III., IV. i V. kl. na dwa oddziały, skutkiem czego liczba wszystkich klas wyższych wynosiła 13.

Dzień 4. października jako dzień imienin Najjaśniejszego Pana i 19. listopada jako dzień imienin Najjaśniejszéj Pani obchodził zakład uroczystém nabożeństwem.

Dnia 11. i 12. grudnia 1888 hospitował zakład tutejszy W. P. Antoni Sołtykiewicz, c. k. Inspektor krajowy szkół średnich.

Pierwsze półrocze zakończono 30. stycznia, a 3. lutego 8889 rozpoczęto półrocze drugie.

Dnia 3. maja odprawiono nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. cesarzowéj Maryi Anny, a dnia 28. czerwca za spokój duszy ś. p. cesarza Ferdynanda.

Z powodu choroby ócz wybuchłéj między młodzieżą szkolną musiano przerwać naukę szkolną na czas od 6. maja do 1. czerwca 1889 w 6 niższych klasach gimnaz.

Młodzież szkolna przystąpiła w ciągu roku szkolnego trzy razy do spowiedzi i odprawiła w wielkim tygodniu rekolekcye wielkanocne.

Od 24. do 30. czerwca odbywał się pisemny egzamin dojrzałości, a dnia 15. lipca rozpoczął się egzamin ustny pod przewodnictwem W. Pana Jana Lewickiego, c. k. Inspektora krajowego szkół średnich.

Rok szkolny zakończono 13. lipca 1889 uroczystém nabożeństwem, na którém odśpiewano hymn ludowy.

†

Dnia 12. kwietnia b. r. odprowadziło na miejsce wiecznego spoczynku grono nauczycielskie swego kolegę, a młodzież swego nauczyciela ś. p. **Dominika Warchoła.** Nieboszczyk urodził się w Przybówce 2. sierpnia 1849 r., uczęszczał do gimnazyum w Rzeszowie, poczém służył wojskowo przy 57. pułku piechoty i dosłużył się stopnia sierżanta rachunkowego. Uwolniony po 3-letniéj służbie udał się na uniwersytet lwowski, gdzie się poświęcał językowi polskiemu i niemieckiemu. Roku 1879. został mianowany zastępcą nauczyciela przy c. k. gimnazyum w Nowym Sączu, po 3 latach został przeniesiony do Brzeżan, a następnie r. 1883. do Tarnopola, gdzie przebywał już do końca swego kłopotliwego życia. Przez cały przeciąg 10-letniéj służby spełniał ś. p. Dominik obowiązki swego zawodu gorliwie i sumiennie i przedwcześnie niestety stargał swoje siły nie doczekawszy się nawet stałéj posady. Pomimo nadwątlonego zdrowia i twardych warunków życia odznaczał się nieboszczyk nadzwyczajną zacnościącharakteru, szczerością i otwartością, a nadto wyrozumiałością i łagodnością, czém zjednał sobie serca kolegów i znajomych i pozyskał zaufanie i przywiązanie młodzieży. Cześć jego pamięci!

Dnia 30. kwietnia b. r. urządziła młodzież gimnazyalna za spokój duszy ś. p. Dominika nabożeństwo żałobne, w którém wzięła udział prócz grona nauczycielskiego i młodzieży licznie zebrana publiczność.

VIII. Statystyka zakładu.

(Liczby po prawéj stronie w górze umieszczone oznaczają uczniów prywatnych).

	W klasie													
	I.		II.		III.		IV.		V.		VI.	VII.	VIII	Razem
	a	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*				
1. Liczba uczniów.														
Z końcem roku 1888 było	41	36	45	43	46	36	39	36	31	29	46	35	66	529
Z początkiem roku 1889 przyjęto	50	50	41	38	40	43	42	39	32	34	50	38	36	533
W ciągu roku szkolnego przybyło	3	—	—	—	2	—	3	1	1	1	—	—	—	11
W ogóle przyjęto do zakładu	53	50	41	38	42	43	45	40	33	35	50	38	36	544
W téj liczbie przyjęto:														
1. na podstawie wstępnego egzaminu	44	46	3	—	1	1	3	1	—	2	—	—	—	101
2. z innych zakładów, a to:														
a) z promocyą do wyższéj klasy	3	—	—	—	1	1	2	1	4	2	1	—	—	15
b) repetentów	—	1	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	3
3. z tutejszego zakładu, a to:														
a) z promocyą do wyższéj klasy	—	—	35	28	38	33	37	33	28	29	45	36	32	374
b) repetentów	6	3	3	9	2	7	3	5	1	1	4	2	4	50
W ciągu roku opuściło szkołę	5	3	2	3	3	7	2	3	2	2	5	3	3	43
Liczba uczniów z końcem roku szkolnego	48	47	39	35	39	36	43	37	31	33	45	36	33	502
Z tych:														
uczęszczało publicznie	47	47	37	35	39	34	42	37	30	33	45	33	30	489
uczyło się prywatnie	1	—	2	—	—	2	1	—	1	—	—	3	3	13
2. Wedle miejsca urodzenia było:														
Z Galicyi	46^{1}	46	36^{2}	33	38	33^{2}	42^{1}	37	28	32	43	28^{3}	29^{2}	471^{11}
Z Węgier	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1
Z Bukowiny	—	1	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3
Z Morawy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
Z Czech	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Z Rosyi	—	—	1	—	1	—	—	—	2^{1}	1	1	4	1^{1}	11^{2}
Z Krety	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1
3. Wedle języka ojczystego było:														
Mówiących po polsku	32^{1}	42	33^{2}	25	31	30^{2}	30^{1}	28	24^{1}	25	30	30^{3}	21^{3}	381^{13}
„ „ rusku	15	5	4	10	8	4	12	9	6	8	14	3	9	107
„ „ niemiecku	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1
4. Wedle wyznania religijnego było:														
Wyznania rz. kat.	16^{1}	29	11^{1}	16	15	12^{1}	14^{1}	17	10^{1}	15	19	20^{3}	11^{3}	205^{11}
„ gr. kat.	15	5	4	11	8	4	12	9	6	8	13	3	9	107
„ mojżeszowego	16	13	22^{1}	8	16	18^{1}	16	11	14	10	13	10	10	[illegible]
5. Wiek uczniów:														
11 lat miało	18	12	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	36
12 „ „	10^{1}	11	13^{1}	10	3	1^{1}	—	—	—	—	—	—	—	48^{3}
13 „ „	13	8	9	8	11	4	4	—	—	—	—	—	—	57
14 „ „	3	8	8	7	12	10^{1}	10	10	—	1	—	—	—	69^{1}
15 „ „	2	5	1^{1}	7	8	9	9^{1}	10	15	6	1	—	—	73^{2}
16 „ „	1	1	—	3	4	9	9	7	6	8	10	16^{2}	—	74^{2}
17 „ „	—	2	—	—	1	1	5	3	1^{1}	10	12	6^{1}	2	43^{2}
18 „ „	—	—	—	—	—	—	3	7	7	6	8	4	5^{2}	40^{2}
19 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	10	2	4	17
20 „ „	—	—	—	—	—	—	2	—	1	1	2	4	8	18
21 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	1	3	6
22 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	4
23 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2^{1}	2^{1}
24 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	2
6. Wedle miejsca pobytu rodziców było:														
Miejscowych	14	21	23	20	15	24^{1}	17	15	18	14	18	11	13	223^{1}
Zamiejscowych	33^{1}	26	14^{2}	15	24	10^{1}	25^{1}	22	12^{1}	19	27	22^{3}	17^{3}	266^{12}

	I. a	I. b	II. a	II. b	III. a	III. b	IV. a	IV. b	V. a	V. b	VI.	VII.	VIII	Razem
7. Klasyfikacya:														
Stopień pierwszy z odznacz. otrzymało	5^{1}	8	2	5	4	2	4	5	4	5	4	2^{1}	1	51^{2}
„ pierwszy „	25	25	25^{2}	16	22	22^{2}	33^{1}	19	18^{1}	22	23	24	21^{2}	293^{8}
Do egzaminu popr. przeznaczono	9	8	9	10	7	8	5	8	5	4	12	3^{1}	5^{1}	93^{2}
Stopień drugi otrzymało	3	1	—	1	3	2	—	4	2	1	3	4^{1}	3	27^{1}
„ trzeci „	5	2	1	2	2	2	—	1	1	—	3	—	—	19
Do egzaminu uzupełniającego przypuszczono	—	3	—	1	1	—	—	—	—	1	—	—	—	6
Nie klasyfikowano	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
8. Opłata szkolna:														
a) Opłatę szkolną złożyło:														
w 1. półroczu	46^{1}	48	14^{2}	15	9	14^{1}	11	10	11^{1}	6	10	16^{2}	9^{2}	219^{9}
w 2. półroczu	9^{1}	14	15^{2}	8	15	13^{2}	10^{1}	16	12^{1}	11	16	19^{3}	14^{2}	172^{13}
b) Od połowy było uwolnionych:														
w 1. półroczu	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	2
w 2. półroczu	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	2
c) Od całej opłaty było uwolnionych:														
w 1. półroczu	1	—	25	23	31	27	29	29	20	27	39	20	24	295
w 2. półroczu	37	33	22	27	24	22	31	21	18	22	28	15	17	317
d) Opłata szkolna wynosiła:														
w 1. półroczu	940	960	320	300	180	300	230	200	240	120	210	360	220	4580
w 2. półroczu	200	280	340	160	300	300	230	320	260	220	330	440	340	3720
Taksy wstępne wynosiły rs.	10290	98·70	6·30	10·50	4·20	12 60	12·60	6·30	10·50	8·40	6.30	—	—	279·30
Datki na środki naukowe wynosiły rs.	53	50	41	38	42	43	45	40	33	35	50	38	36	544
Taksy za duplikaty świadectw wynosiły rs.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

	I. a	I. b	II. a	II. b	III. a	III. b	IV. a	IV. b	V. a	V. b	VI.	VII.	VIII	Razem
9. Frekwencya na naukę przedmiotów względnie obowiązkowych i nadobowiązk.														
Na naukę języka ruskiego uczęszczało	16	8	4	12	9	4	12	9	6	7	13	4	9	113
„ języka francuskiego	—	—	—	4	5	5	2	4	4	3	5	4	—	36
„ historyi kraju rodzinnego	—	—	—	—	39	34	42	37	—	—	44	33	—	229
„ gimnastyki	18	12	8	14	11	10	14	15	11	9	21	2	—	145
„ śpiewu	3	4	3	4	5	3	9	6	3	4	8	5	2	59
„ kaligrafii	24	24	15	11	—	—	—	—	—	—	—	—	—	74
10 Stypendya.														
Liczba stypendystów	—	1	—	1	3	—	2	—	—	—	2	2	1	12
Ogólna kwota stypendyów	—	200	—	100	500	—	170	—	—	—	277·40	315	157·50	1720

	I. a	I. b	II. a	II. b	III. a	III. b	IV. a	IV. b	V. a	V. b	VI.	VII.	VIII. a	VIII. b	Razem
Uzupełnienie klasyfikacyi za rok 1888.															
Do egzaminu popr. przypuszczono	7	7	6	5	9	11	7^{1}	6^{1}	3	4	9	6^{1}	—	—	80^{3}
Egzamin poprawczy złożyło	7	5	6	1	8	11	4^{1}	6^{1}	3	4	9	6^{1}	—	—	70^{3}
Egzaminu poprawczego nie złożyło	—	2	—	4	1	—	3	—	—	—	—	—	—	—	10
Ostateczny wynik klasyfikacyi za r. 1888.															
Otrzymało I. stopień z odznaczeniem	3^{1}	7	5	3	2	6	2	3	3	2	3	1	6	3^{1}	49^{2}
„ I. stopień	32^{2}	18	37	27^{1}	36^{1}	25	30^{1}	29^{2}	22	23	36^{1}	30^{2}	25^{1}	28^{2}	398^{13}
„ II. „	3	9	2	9	2	3	6	2	2	3	5	2	—	—	48
„ III. „	—	2	1	3	3	2	—	—	4	1	1	—	—	—	17
															512^{15}

IX.

Wykaz książek, których w r. szk. 1889/90 używać się będzie.

Religia: *a)* rz. kat. W klasie I. Katechizm religii chrz. kat. Dr. J. Schustera w tłómaczeniu E. Zielińskiego. Wyd. 3.; w kl. II. historya biblijna starego zakonu X. T. Dąbrowskiego; w kl. III. Historya biblijna nowego zakonu X. T. Dąbrowskiego; w kl. IV. Liturgika katolicka X. Frencla, tłóm. X. Jachimowskiego; w kl. V. Dogmatyka ogólna Dr. K. Martina, tłómaczenie Jachimowskiego; w kl. VI. Dogmatyka szczegółowa Dr. K. Martina, tłómaczenie X. Jachimowskiego; w kl. VII. Etyka katolicka Dr. K. Martina, przełożył X. Solecki; w kl. VIII. Historya kościoła katolickiego Dr. Macieja Robitscha, przekład X. Jachimowskiego.

b) gr. kat. w kl. I. Катихизмъ христ. кат. вѣры, пôсьля Тороньского. II. изд. 1873; w kl. II. Исторія библійна старого и нового завѣта, перел. на языкъ рускій В. И. пôсьля А. Тица. Часть I.; w kl. III. Исторія библійна старого и нового завѣта, перел. на языкъ рускій В. И. пôсьля А. Тица. Часть II. 1877; w kl. IV. Литургика гр. кат. церкви уложена Ал. Тороньскимъ 1887; w kl V. Учебникъ кат. религіи для высшихъ клясъ школъ середныхъ, пôсьля А. Ваплера написавъ Ю. Пелешь. Часть I. 1876; w kl. VI. Учебникъ кат. религіи для высшихъ клясъ школъ середныхъ пôсьля А. Ваплера, написавъ Ю. Пелешь, Часть II. 1878; w kl. VII. Учебникъ христ. кат. Етики пôсьля А. Ваплера, переложивъ на языкъ рускій Б. Пюрко 1885; w kl. VIII. Исторія кат. церкви ведля К. Дöрфлера, на языкъ рускій переложивъ В. И. 1875.

Język łaciński. *a)* Gramatyka. W kl. I. i II. Gramatyka łacińska Dr. Z. Samolewicza wyłącznie dla klasy I. i II. W dalszych klasach: Gramatyka języka łacińskiego, ułożył Dr. Zygmunt Samolewicz. Wyd. 4. 1886.

b) Ćwiczenia w kl. I. Przykłady do tłómaczenia z języka łacińskiego na polski i z polskiego na łaciński, ułożył Dr. Zyg. Samolewicz. Część I. wyd. 4. 1886; w kl. II. Przy-

kłady do tłómaczenia z języka łacińskiego na polski i z polskiego na łaciński, ułożył Dr. Zyg. Samolewicz. Część II. wyd. 2; w kl. III. Przykłady do tłómaczenia z języka polskiego na łaciński, na III. kl. ułożył Fr. Próchnicki 1883; w kl. IV. Przykłady do tłómaczenia z języka polskiego na łaciński, na IV. kl. ułożył Fr. Próchnicki; w kl. V. i VI. Ćwiczenia łacińskie na V. i VI. kl. szkół gimnazyalnych, ułożył Bron. Trzaskowski. Wyd. 2.; w kl. VII. i VIII., Ćwiczenia łacińskie na kl. VII. i VIII., ułożył Fr. Próchnicki. 1881.

c) Autorowie: w kl. III. Korneliusza Neposa, Żywoty sławnych mężów, wydał Wiktor Kłak, Lwów 1888; w kl. IV. C. Julii Caesaris commentarii de bello gallico wyd. Stan. Bednarski nakładem Tempskiego 1889, gdyby zaś ta książka nie otrzymała aprobaty, używanoby C. Julli Caesaris commentarii de bello gallico. Ed. Ign. Prammer. 1883 Pragae; P. Ovidii Nasonis Carmina selecta Ed. St. Sedlmayer. 1887 Pragae: w kl. V. Titi Livii ab urbe condita libri. Ed. Antonius Zingerle. 1887 Pragae; P. Ovidii Nasonis Carmina selecta ed. H. St. Sedlmayer. Pragae 1887; w kl. VI. C. Sallusti Crispi De coniuratione Catilinae, Bellum Jugurthinum, Rec. Aug. Scheindler. Pragae 1885. M. Tullii Ciceronis orationes selectae. Ed. Herm. Nohl vol. III. Pragae 1886. P. Vergili Maronis Carmina selecta ed. Eichler. Pragae 1887; w kl. VII. M. Tulli Ciceronis orationes selectae ed. Hermannus Nohl vol. III. Pragae 1886. M. Tulli Ciceronis libri ed. Th. Schiche vol. IX. Pragae 1884. P. Vergili Maronis Carmina selecta ed. Eichler. Pragae 1887; w kl. VIII. Taciti de origine, situ, moribus ac populis Germanorum ed. J. Müller — Cornelii Taciti opera quae supersunt ed. J. Müller vol. I. Pragae 1884.— Horatii Flacci carmina ed. M. Petschenig. Pragae.

Język grecki a) Gramatyka. We wszystkich klasach: Dr. Jerzego Curtiusa gramatyka języka greckiego przez Sternala i Samolewicza. Wyd. 3.

b) Ćwiczenia. W kl. III., IV., V., VI. Dr. Karola Schenkla ćwiczenia greckie. Na język polski przełożył Dr. Zyg. Samolewicz. Wyd. 4.

c) Autorowie. W klasie V. Chrestomatya z pism Xenofonta, ułożył Edward Fiderer; Homeri Iliadis carmina edidit Al. Rzach Pragae. Pars. prios.; w kl. VI. Chrestomatya jak w kl. V., Herodoti historiarum liber V. ed. Alfred Holder. Pragae 1887. Homeri Iliadis jak w klasie V.; w kl. VII. Demosthenis orationes selectae ed. Car. Wotke. Pragae 1887. Homeri Odysseae Epitome ed. Fr. Pauly. Pars prior; w kl. VIII. Platonis Apologia et Crito ed. Josephus Kral. Pragae. Sophoclis Oedipus rex. Scholarum in usum de Fr. Schubert. Pragae 1883. Homeri Odysseae Epitome, ed. Fr. Pauly. Pragae. Pars altera.

Język polski: a) Gramatyka. W I., II., III., IV. kl. gramatyka języka polskiego szkolna przez Antoniego Małeckiego. Wyd. 7. 1886.

b) Wypisy. W kl. I. Wypisy polskie dla klas niższych c. k. szkół gimn. i real. Tom I. Wyd. 5. 1882; w kl. II. Wypisy polskie dla klas niższych c. k. szkół gimn. i real. Tom II. wyd. 5. 1884; w kl. III. Wypisy polskie dla klas niższych c. k. szkół gimn. i real. Tom III. wyd. 4.; w kl. IV. Wypisy polskie dla klas niższych c. k. szkół gimn. i real. Tom IV. wyd. 3.; dla kl. V. wyjdą nowe wypisy; w kl. VI. Przykłady i wzory z najcelniejszych poetów i prozaików polskich przez Dr. Karola Mecherzyńskiego. Tom I. wyd. 2.; w kl. VII. Wypisy polskie do użytku klas wyższych c. k. szkół gimn. Tom II. część 1.; w kl. VIII. Wypisy polskie do użytku klas wyższych c. k. gimn. Tom II. część 2.

Język ruski: a) Gramatyka w kl. I., II, III., IV. Др. Огоновского граматика руского языка.

b) Wypisy w kl. I. Руска читанка для низшихъ клясъ середнихъ шкôлъ. Часть I. Уложивъ Ю. Романьчукъ томъ I. Выд. 3.; w kl. II. Руска читанка для низшихъ клясъ середнихъ шкôлъ. Уложивъ Ю. Романьчукъ томъ II.; w kl. III. i IV. Руска читанка для низшихъ клясъ середнихъ шкôлъ. Уложивъ Ом. Партыцкій. Часть II.; w kl. V. i VI. Хрестоматія староруска для высшихъ клясъ гимназіяльныхъ. Выдавъ Дръ. Омеліянъ Огоновскій. 1881; w kl. VII. i VIII

Руска читанка для высшои гимназіи. Уложивъ Александеръ Барвиньскій. 1871.

Język niemiecki: *a)* W kl. I. gramatyka i wypisy języka niemieckiego dla I. klasy, ułożył Dr. German i Dr. Petelenz; w kl. II. III. i IV. Jana Schobera gramatyka języka niemieckiego. Wyd. 4. Ludmiła Germana.

b) Wypisy. W kl. II. Wypisy niemieckie Rebena, wydanie 4. przez Lud. Germana; w kl. III. Wypisy niemieckie na kl. III. szkół średnich, ułożył Edw. Hamerski. Wyd. 3.; w kl. IV. Wypisy niemieckie na kl. IV. szkół średnich, ułożył Edward Hamerski. Wyd. 3.; w kl. V. Deutsches Lesebuch für die V. Klasse der galizischen Mittelschulen von Julius Jandaurek, neu herausgegeben von Ed. Hamerski 2. Aufl. 1880; w kl. VI. Deutsches Lehr- und Lesebuch für die Oberclassen höherer Schulen von Georg Harvot I. Band. 1886. 2. Aufl.; w kl. VII. i VIII. Deutsches Lehr- und Lesebuch für die Oberclassen höherer Schulen von Georg Harvot. II. Band. 1882.

Geografia. W kl. I. Krótki rys geografii do użytku szkolnego. Ułożyli K. Benoni i Łucyan Tatomir. Wydanie 4. 1889; w kl. II. i III. Geografia powszechna przez Bol. Baranowskiego i Ludwika Dziedzickiego, Wydanie 3. Lwów 1883; w kl. IV. i VIII. Krótki opis geograficzny austryacko-węgierskiéj monarchii, napisał Dr. Izydor Szaraniewicz.

We wszystkich klasach B. Kozenna Atlas geograficzny, spolszczył Dr. E. Janota, poprawił Bronisław Gustawicz.

Historya. W kl. II. Weltera dzieje starożytne, oprac. Zyg. Sawczyński. Wyd. 5.; w kl. III. Weltera dzieje średniowieczne opr. Zyg. Sawczyński, wyd. 4.; w kl. IV. Weltera dzieje nowożytne opr. Zyg. Sawczyński, wyd. 4.; w kl. V., VI. i VII. Prof. dr. Antoniego Gindelego Dzieje powszechne, przełożył Michał Markiewicz, tom I., II., III., wyd. 2.; w kl. VIII. Prof. W. W. Tomka Dzieje monarchii austryacko-węgierskiéj, przełożył Michał Markiewicz.

Historya kraju rodzinnego. W kl. VI. i VII. Prof. dr. Anatola Lewickiego. Zarys historyi Polski i krajów ruskich, wyd. 2.

Matematyka: *a)* Arytmetyka i algebra. W kl. I. i II. Początki arytmetyki przez dr. Wład. Zajączkowskiego. 1887 wyd. 2.;

w kl. III. i IV. Arytmetyka dla użytku niższych klas gimn. oprac. Grzegorz Grzybowski. Część II. 1875; w kl. V., VI., VII. i VIII. Arytmetyke i algebra dla klas wyższych gimn. i real. Dr. Franciszka Mocnika, przełożył Józef Bodyński 1879.

ó) Geometrya w kl. I. i II. Dr. F. Mocnika geometrya poglądowa, przełożył na język polski Grzegorz Maryniak. Część I. wyd. 5. 1886; w kl. III. i IV. Dr. F. Mocnika geometrya poglądowa, przełożył na język polski Grzegorz Maryniak. Część II. wyd. 3. 1886.

c) W kl. VI., VII. i VIII. Dr. C. Bremikera Logarytmy do użytku szkolnego zastósowane i objaśnione przez Dr. Daniela Wierzbickiego 1880.

Historya naturalna. W kl. I. i w 1. półr. kl. II. Zoologia obrazowa Dr. M. Nowickiego wyd. 5.; w 2. półr. kl. II. Botanika Rostafińskiego dla klas niższych, w 1. półr. kl. III. Mineralogia dla niższych klas szkół średnich, ułożył A. M. Łomnicki; w 1. półr. kl. V. Mineralogia i geologia dla klas wyższych szkół średnich przez A. M. Łomnickiego, wyd. 2.; w 2. półroczu kl. V. Botanika szkolna dla klas wyższych przez dr. Józefa Rostafińskiego; w kl. VI. Zoologia obrazowa dla klas wyższych szkół średnich przez Dr. M. Nowickiego.

Fizyka. W kl. III. i IV. Nauka fizyki. podręcznik dla niż. klas gimnazyalnych ułożył J. Soleski 1884; w kl. VII. i VIII. Wykład nauki fizyki. Podręcznik dla wyższych klas gimn. i real. szkół, ułożył J. Soleski 1883.

Propedeutyka filozofii. W kl. VII. Początki logiki, napisał Dr. Józef Kremer; w kl. VIII. Dr. Jana Grügera Zarys psychologii, przełożył Zyg. Sawczyński 1878.

X.

Warunki przyjęcia uczniów do zakładu na przyszły rok szkolny 1889/90.

Wpisy uczniów do zakładu odbędą się w dniach 30. i 31. sierpnia 1889. Późniejsze zgłoszenia uwzględni się tylko w wy-

jątkowych wypadkach. Rok szkolny rozpocznie się dnia 3. września uroczystém nabożeństwem i wezwaniem Ducha św., poczém dnia 4. września rozpocznie się regularna nauka.

Każdy nowo wstępujący uczeń powinien zgłosić się w oznaczonym czasie w towarzystwie ojca, matki lub upoważnionego zastępcy i przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwo szkolne tego zakładu, gdzie przedtém pobierał naukę i jeżeli uczęszczał do szkół średnich, wykazać się potwierdzeniem dyrekcyi, że przyjęciu jego do innego zakładu naukowego nic nie stoi na przeszkodzie.

Każdy uczeń, zgłaszający się do I. klasy gimn., musi wykazać się, że ukończył 10. rok wieku, lub że najpóźniej ukończy w roku kalendarzowym, a jeśli uczęszczał do publicznéj szkoły ludowéj, winien przedłożyć świadectwo szkolne téjże szkoły. Końcowy ustęp tego świadectwa ma opiewać: Ponieważ uczeń ten zamierza wstąpić do szkoły średniéj, przeto wydaje mu się na ten cel niniejsze świadectwo.

Uczniowie wstępujący do I. klasy, muszą dnia 1. lub 2. września 1888 poddać się egzaminowi wstępnemu, przyczém wymagana od nich będzie prócz religii, znajomość elementarna języka polskiego i niemieckiego, tudzież należyta biegłość w czterech działaniach arytmetycznych.

W terminie tym rozstrzyga się tak samo, jak w ubiegłym terminie lipcowym, o przyjęciu lub nieprzyjęciu ucznia stanowczo, a powtórzenie egzaminu wstępnego w tym samym, czy téż w innym zakładzie jest bezwarunkowo wzbronione.

Uczniowie, wstępujący do klas wyższych, muszą również, jeśli nie przychodzą z istniejących c. k. gimnazyów, wykazać się przepisanym wiekiem i zdawać egzamin wstępny za złożeniem taksy egzaminacyjnéj w kwocie 12 złr., a dopiero od wyniku tego egzaminu zależeć będzie, do któréj klasy tutejszego zakładu mogą być przyjęci.

Zgłaszający się do zapisu uczniowie, którzy przedtém do żadnéj szkoły publicznéj nie uczęszczali, lub od dłuższego czasu uczęszczać przestali, muszą się wykazać dokumentem legalnym, gdzie i czém zajmowali się dotychczas, i że co do ich moralności nie zachodzi żadna wątpliwość.

Egzamina wstępne tych uczniów odbędą się 1. i 2. września 1888. Każdy uczeń, nowo wstępujący, obowiązany jest złożyć przy zapisie 2 złr. 10 ct. jako taksę wstępną i przynajmniej 1 złr. na środki naukowe, które to pieniądze w razie niezłożenia egzaminu wstępnego będą zwrócone.

Od datku na środki naukowe nie może być uwolniony żaden uczeń przyjęty do zakładu.

Ponieważ nie wolno uczniom mieszkać gdzieindziéj jak tylko tam, gdzie Dyrekcya pozwoli, przeto zechcą się rodzice i opiekunowie dowiedzieć, czyli miejsce, gdzie syna chcą umieścić, nie należy do zabronionych.

Opłata szkolna wynosi w tutejszém c. k. gimnazyum 20 złr. w. a. Takowa ma być złożona w markach szkolnych przy wpisie lub najdaléj do 15. października.

Odezwa c. k. Starostwa w Tarnopolu

z dnia 10. lipca 1889 l. 16213.

Podczas tegorocznéj epidemii zapalenia spojówki ócz zrobiono spostrzeżenie, że wielu uczniów tutejszych szkół cierpi na zaraźliwe choroby ócz, jaglicę, lub też długotrwałe przewlekłe nieżyty spojówki ócz. Chorzy ci pozarażali swych kolegów i spowodowali epidemię chorób ocznych w zakładach szkolnych, która doprowadziła tego roku do przerwy naukowéj 3-tygodniowéj w szkołach średnich, do licznych wydaleń uczniów ze szkół ludowych męskich i żeńskich.

Aby temu na przyszłość zapobiedz odbędzie się po wakacyach tegorocznych w pierwszych dniach po rozpoczęciu nauk szkolnych badanie lekarskie stanu zdrowia ócz wszystkich uczniów, a uczniowie z nieżytami chronicznymi ócz wyższego stopnia i z jaglicą bezwarunkowo przyjmowani nie będą do tutejszych zakładów szkolnych.

Dyrekcya zwraca tedy uwagę Rodziców, by korzystali z czasu wakacyj i poddali dzieci swe leczeniu chorób ocznych, gdyż inaczéj przykre skutki swéj własnéj przypiszą winie.

Spisy uczniów dotkniętych chorobami ócz we wyższym stopniu znajdują się w ręku Dyrekcyi, dotychczasowe leczenie spowodowało w niektórych tylko wypadkach zupełne wyleczenie choroby, w przeważnéj ilości wypadków znaczne wprawdzie polepszenie, — wskutek którego dozwolono chorym uczęszczać do szkoły — polepszenie to jednakże przy zaniedbaniu dalszego leczenia może przejść w pierwotny stan choroby.

W Tarnopolu, dnia 13. lipca 1889.

Dr. Antoni Kosiba,
zastępca dyrektora.

XI.

Klasyfikacya uczniów za 2. półrocze 1889 r.

Klasa I. *a.*

Stopień celujący:

1. Eckhardt Hugo.
2. Kitaj Schie.
3. Kohut Piotr.
4. Mochnacki Stefan.
5. Saturski Jan.

Stopień pierwszy:

1. Brauner Artur.
2. Ciuprak Jan.
3. Dembowski Zygmunt.
4. Dniestrzański Jan.
5. Dyczkowski Mikołaj.
6. Eisenklam Emanuel.
7. Feld Jakób.
8. Gehler Markus.
9. Ginsberg Alexander.
10. Gogojewicz Mieczysław.
11. Herzog Pinkas.
12. Jawetz Jakób.
13. Karpel Samuel.
14. Kimmermann Hersch.
15. Kirchner Julian.
16. Kittaj Pinkas.
17. Klinger Ozyasz.
18. Kofler Szymon.
19. Kohn Izaak.
20. Kowalski Emil.
21. Krępuszewski Alexander.
22. Krochmal Filip.
23. Podgórny Mikołaj.
24. Podhorzer Nachmann.
25. Weissbarst Salomon.

3 uczniów otrzymało stopień drugi, 5 stopień trzeci, 9 uczniom pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu.

Klasa I. *b.*

Stopień celujący:

1. Jakubowski Łukasz.
2. Menkes Józef.
3. Nussbrecher Samson.
4. Olszewski Witold.
5. Patryło Piotr.
6. Rybiński Adam.
7. Świechło Tadeusz.
8. Ździarski Stanisław.

Stopień pierwszy:

1. Hamburger Alfred.
2. Kucharski Stanisław.
3. Misiewicz Michał.
4. Mrozek Michał.
5. Muryj Andrzej.
6. Ostrowski Edward.
7. Padlewski Alexander.
8. Parnass Józef.
9. Patocki Szczepan.
10. Piotrowski Franciszek.
11. Popper Józef.
12. Rad Zygmunt.
13. Rużnicki Adolf.
14. Salz Mojżesz.
15. Sawicki Bazyli.
16. Schwerdfinger Abraham

17. Sobelsohn Julian.
18. Spanier Hirsch.
19. Türkel Majer.
20. Tomaszewski Kazimierz.
21. Towarnicki Stefan.
22. Waligórski Józef.
23. Wyspiański Wilhelm.
24. Zawirski Stanisław.
25. Zlatkes Dawid.

1 uczeń otrzymał stopień drugi, 2 stopień trzeci, 8 uczniom pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu, 3 przeznaczono do egzaminu uzupełniającego.

Klasa II. *a*.

Stopień celujący:

1. Brumer Aron.
2. Nussbrecher Wiktor.

Stopień pierwszy:

1. Apfelbaum Abraham.
2. Badian Munisz.
3. Barschak Józef.
4. Birnbaum Chaim.
5. Brillant Wiktor.
6. Chuwen Dawid.
7. Dzierżanowski Ludomir.
8. Feldhorn Mojżesz.
9. Ginsberg Leiser.
10. Heftler Fischel.
11. Horitza Maxymilian.
12. Kamiński Adolf.
13. Katz Mojżesz.
14. Korduba Emilian.
15. Landesberg Aba.
16. Mojseowicz Felix.
17. Niedźwiedzki Oskar.
18. Ostrożyński Mikołaj.
19. Pelz Stanisław.
20. Pomeranz Abraham.
21. Rosen Rafael.
22. Schreyer Kamil.
23. Sokołowski Gwidon.
24. Terkel Mayer.
25. Weinberg Josua.

1 uczeń otrzymał stopień trzeci, 9 uczniom pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu.

Klasa II. *b*.

Stopień celujący:

1. Firmaniuk Mikołaj.
2. Grabowski Alexander.
3. Koźmiński Stanisław.
4. Rudnicki Stefan.
5. Tertil Robert.

Stopień pierwszy:

1. Kahane Kazimierz.
2. Lewicki Jan.
3. Lorber Mojżesz.
4. Łukasiewicz Miron.
5. Męciński Roman.
6. Morgenstern Izrael.
7. Romanica Seweryn.
8. Roskosz Józef.
9. Rudakiewicz Piotr.
10. Sahanek Alexander.

11. Schapira Chaim.
12. Sigall Chaim.
13. Stefanciw Alexander.
14. Steinhaus Ozyasz.
15. Wawruch Józef.
16. Wierzbowski Eugeniusz.

1 uczeń otrzymał stopień drugi, 2 stopień trzeci, 10 uczniom pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu, 1 uczeń przeznaczony do egzaminu uzupełniającego.

Klasa III. *a*.

Stopień celujący:

1. Barbasch Meyer.
2. Nussbaum Izaak.
3. Rudnicki Leon.
4. Taubeles Abraham.

Stopień pierwszy:

1. Atlass Mojżesz.
2. Bach Ignacy.
3. Borzemski Antoni.
4. Celewicz Witołd.
5. Drozdowski Julian.
6. Grek Jan.
7. Iwiński Tomasz.
8. Jankowski Włodzimierz.
9. Kaczky Josel.
10. Kaliniewicz Jan.
11. Kindisch Jonasz.
12. Kittner Henryk.
13. Kopczyński Ignacy.
14. Kopczyński Stanisław.
15. Kopytczak Teofan.
16. Kuziów Eliasz.
17. Kuźmiński Bolesław.
18. Lenczowski Józef.
19. Liebling Jakób.
20. Lilienthal Józef.
21. Pasternak Józef.
22. Rój Teodor.

3 uczniów otrzymało stopień drugi, 2 stopień trzeci, 7 uczniom pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu, 1 ucznia przeznaczono do egzaminu uzupełniającego.

Klasa III. *b*.

Stopień celujący:

1. Melcer Salomon.
2. Zahajkiewicz Włodzimieız.

Stopień pierwszy:

1. Brykowicz Teodor.
2. Fritze Stanisław.
3. Hindes Salomon.
4. Juffe Samuel.
5. Katz Edward.
6. Moskwa Józef.
7. Muszyński Andrzej.
8. Nagler Mojżesz.
9. Pineles Józef.
10. Plahner Samuel.
11. Rosenblatt Isser.
12. Rozdół Emil.
13. Schwarzmann Aaron.
14. Sereth Salomon.
15. Sochanik Kazimierz.
16. Stesłowicz Włodzimierz.

17. Szwed Jan.
18. Weisnicht Izaak.
19. Winiarz Roman.
20. Winkler Mendel.

2 uczniów otrzymało stopień drugi, 2 stopień trzeci, 8 uczniom pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu.

Klasa IV. *a.*

Stopień celujący:

1. Czwaczka Antoni.
2. Łastowiecki Mikołaj.
3. Melbechowski Mieczysław.
4. Pytlar Grzegorz.

Stopień pierwszy:

1. Barbasch Rubin.
2. Barschak Filip.
3. Berka Artur.
4. Biberstein Jakób.
5. Biliński Józef.
6. Bogucki Stanisław.
7. Bryczkowski Mieczysław.
8. Brykowicz Jan (starszy).
9. Brykowicz Jan (młodszy).
10. Chuderski Franciszek.
11. Cybulski Paweł.
12. Czubaty Włodzimierz.
13. Dobrzański Władysław.
14. Fischer Maurycy.
15. Freudenthal Fischel.
16. Ginsberg Ignacy.
17. Goldberg Maurycy.
18. Gromnicki Eugeniusz.
19. Harmacij Grzegorz.
20. Herscher Ignacy.
21. Hołubowicz Izydor.
22. Hurysz Antoni.
23. Isterewicz Stefan.
24. Kahane Mojżesz.
25. Katz Wolf.
26. Korduba Miron.
27. Małecki Tadeusz.
28. Sereth Hirsch.
29. Sołtys Ignacy.
30. Sytnik Władysław.
31. Teysseyre Jan.
32. Kimmelmann Owadia.
33. Miliński Kazimierz.

5 uczniów przeznaczono do egz. popr. po feryach z jednego przedmiotu.

Klasa IV. *b.*

Stopień celujący:

1. Mazurek Julian.
2. Münz Natan.
3. Sobolewski Tadeusz.
4. Szczepański Jan.
5. Zagórski Roman.

Stopień pierwszy:

1. Bajewski Mikołaj.
2. Barta Franciszek.
3. Derzko Józef.
4. Iwanciw Mikołaj.
5. Kramarz Antoni.
6. Lorber Mendel.
7. Pfützner Adolf.
8. Rathhauser Mojżesz.

9. Rosenfeld Maurycy.
10. Schmid Maryan.
11. Seher Markus.
12. Seja Bronisław.
13. Ślipyj Tymoteusz.
14. Sułyma Piotr.
15. Szeląg Józef.
16. Thullie Tadeusz.
17. Tyszkowski Stanisław.
18. Weinber Hirsch.
19. Wilczek Antoni.

4 uczniów otrzymało stopień drugi, 1 stopień trzeci, 8 pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu.

Klasa V. *a.*

Stopień celujący:

1. Chamulak Michał.
2. Gehler Jakób.
3. Podoski Roman.
4. Teitelbaum Leib.

Stopień pierwszy:

1. Aleksiewicz Jan.
2. Bach Hermann.
3. Blemer Izaak.
4. Brojaka Michał.
5. Dawid Hersch.
6. Dywer Jakób.
7. Franzos Juliusz.
8. Frucht Ludwik.
9. Frucht Natan.
10. Gabriel Karol.
11. Goldberg Natan.
12. Jurczyński Eustachy.
13. Kittner Izaak.
14. Kohlberger Emanuel.
15. Korduba Piotr.
16. Landes Dawid.
17. Sahanek Stanisław.
18. Skulski Wilhelm.

2 uczniów otrzymało stopień drugi, 1 stopień trzeci, 5 uczniom pozwolono po feryach poprawić egzamin z jednego przedmiotu.

Klasa V. *b.*

Stopień celujący:

1. Lang Witołd.
2. Mieses Salomon.
3. Rybaczek Michał.
4. Sommerstein Mendel.
5. Taffet Józef.

Stopień pierwszy:

1. Gruberg Mojżesz.
2. Hulewicz Zygmunt.
3. Juhre Zenon.
4. Kęszycki Teodor.
5. Komarzański Mikołaj.
6. Legaszewski Leon.
7. Liebling Ulo.
8. Miliński Franciszek.
9. Olszewski Bronisław.
10. Onuferko Antoni.
11. Onuferko Michał.
12. Orosz Ludwik.
13. Reiss Wiktor.
14. Seher Mojżesz.
15. Skomorowski Eustachy.
16. Skomorowski Mieczysław

17. Sobelsohn Efroim.
18. Sobelsohn Mendel.
19. Terkel Ozyasz.
20. Warszylewicz Albin.
21. Wenzel Wacław.
22. Wilczek Kazimierz.

1 uczeń otrzymał stopień drugi, 1 przeznaczony do egzaminu uzupełniającego, 4 uczniom pozwolono po feryach poprawić egzamin z jednego przedmiotu.

Klasa VI.

Stopień celujący:

1. Lewicki Julian.
2. Reiter Maryan.
3. Rosenfeld Fryderyk.
4. Winter Ludwik.

Stopień pierwszy:

1. Bełkot Wilhelm.
2. Borzemski Wiktor.
3. Feld Jakób.
4. Frucht Markus.
5. Fuchs Salomon.
6. Grünhaut Joel.
7. Jankowski Jan.
8. Joszt Felix.
9. Kemplicz Stanisław.
10. Koczyrkiewicz Andrzej.
11. Kollender Schmelke.
12. Koroluk Jan.
13. Kukawski Ignacy.
14. Lachmann Gustaw.
15. Löwensohn Jakób.
16. Łuczakowski Tadeusz.
17. Nowicki Michał.
18. Pilipczuk Bazyli.
19. Pospiszel Bojomir.
20. Rosenbaum Izaak.
21. Schütz Otto.
22. Sołtys Mieczysław.
23. Spędakowski Stanisław.

3 uczniów otrzymało stopień drugi, 3 stopień trzeci, 12 uczniom pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu.

Klasa VII.

Stopień celujący:

1. Lewicki Włodzimierz.
2. Pfützner Wilhelm.

Stopień pierwszy:

1. Bieder Marek.
2. Brandeis Oskar.
3. Chudy Jan.
4. Domaradzki Antoni.
5. Goedrich Karol.
6. Gogulski Józef.
7. Heilmann Henryk.
8. Iżycki Kalixt.
9. Jampoler Emil.
10. Lazarus Oskar.
11. Lenczowski Adam.
12. Mantel Rudolf.
13. Muszyński Tadeusz.
14. Nagler Aron.
15. Niementowski Dyonizy.
16. Podoski Jan.
17. Promiński Tadeusz.
18. Pruszyński Zygmunt.

19. Romanowski Michał.
20. Safian Łukasz.
21. Szarkowski Stanisław.
22. Tkacz Grzegorz.
23. Wacnik Michał.
24. Żarkower Wolf.

4 uczniów otrzymało stopień drugi, 3 uczniom pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu.

Klasa VIII.

Stopień celujący:

1. Szmiger Jozafat.

Stopień pierwszy:

1. Auerbach Aron.
2. Czarniakowski Adam.
3. Jarosiewicz Józef.
4. Jurjewicz Fryderyk.
5. Katz Chaskel.
6. Kittay Jakób.
7. Kłodziński Maryan.
8. Landesberg Nachum.
9. Lewicki Maryan.
10. Mojseowicz Gustaw.
11. Pudles Chaim.
12. Rappaport Chaim.
13. Rawski Tadeusz.
14. Rosenfeld Fryderyk.
15. Rożałowski Tadeusz.
16. Saphir Maurycy.
17. Silber Simche.
18. Steppan Jacenty.
19. Studzieniecki Józef.
20. Stysłowski Mikołaj.
21. Thumin Józef.

3 uczniów otrzymało stopień drugi, 5 uczniom pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu.

Wynik egzaminu dojrzałości.

	publ.	pryw.	extern.
Do egzaminu dojrzałości przystąpiło uczniów	22	2	10
Chlubne świadectwo dojrzałości otrzymał uczeń	1	—	—
Za dojrzałych uznano uczniów . . .	15	—	1
Reprobowano na rok	2	2	—
Reprobowano bez terminu . . .	1	—	1
Pozwolono przystąpić po feryach do egzaminu poprawczego	4	—	1
Nie przypuszczono do ustnego egzaminu .	—	—	1
Odstąpiło od ustnego egzaminu . .	—	—	5

Chlubne świadectwo dojrzałości otrzymał:

Szmiger Jozafat.

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

1. Auerbach Aron.
2. Darmann Chaskel.
3. Friedmann Nachum.
4. Horowitz Maurycy.
5. Jarosiewicz Józef.
6. Jurjewicz Fryderyk.
7. Kittaj Jakób.
8. Koppens Romuald (exter.)
9. Lewicki Maryan.
10. Mojseowicz Gustaw.
11. Pudles Chaim.
12. Rappaport Chaim.
13. Rożałowski Tadeusz.
14. Steppan Jacenty.
15. Stysłowski Mikołaj.